



CZERWIEC 2011

Rok XXI Nr 6/244

ISSN 1233-8559

Cena 2,90 zł

www.kuriermiedzyrzeczki.pl
kurier.miedzyrzeczki@wp.pl

Kurier Miedzyrzeczki

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNY MIĘDZYRZECZAN



NOC MUZEÓW

W numerze:

- * **MIĘDZYRZECZANIN w CZARNOBYLU**
- * **JUBILEUSZ „KONTAKTU”**
- * **KĘSZYCZANIE SOBIE**
- * **PIKNIK WOJCIECHOWY**
- * **NOC MUZEÓW**
- * **CYGANIE W MIĘDZYRZECZU**
- * **NOWY ORTOPEDA**
- * **JUBILEUSZOWA DZIESIĄTKA**
- * **SUKCESY SIATKARZY**

**PRZEWODNICZĄCY
RADY MIEJSKIEJ**

JERZY GADEK o:

- **ZADŁUŻENIU MIASTA**
- **INWESTYCJACH DROGOWYCH**
- **BEZROBOCIU, ŻŁOBKACH**
- **GŁĘBOKIM, BASENIE**
- **KLUBIE TRZYNASTU**
- **ASYSTENCIE BURMISTRZA**

• PROGRAM DNI MIĘDZYRZECZA • REPERTUAR KINA na CZERWIEC •

Osiedle

Zacisze

PHU **Products** s.j.

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ



W ZAMKNIĘTYM
OSIEDLU
BUDYNKÓW
JEDNORODZINNYCH
MIĘDZYZRZECZ - OBRZYCE

Siedziba:
MIĘDZYZRZECZ
UL. STASZICA 2
tel. 95 742 24 35
kom. 507 193 485
www.osiedle-zacisze.com.pl
biuro@osiedle-zacisze.com.pl

SGB

**Gospodarczy Bank Spółdzielczy
Międzyrzecz**

Spółdzielcza Grupa Bankowa

Konto Osobiste
dla Młodych

Niezależność
i swoboda

0 zł prowadzenie
konta

0 zł za wypłaty
z bankomatów
sieci SGB

Założ konto z kartą

WWW.GBSMIEDZYZRZECZ.PL



ul. Waszkiewicza 24 tel: (095) 742 80 12

URODZENIA

1. Kowalewska Amelia Maria c. Damiana i Natalii
2. Sarzyńska Magdalena Paula c. Arkadiusza i Kamili
3. Szymczewski Adam Stanisław s. Mariusza i Renaty
4. Kulesza Piotr Przemysław s. Przemysława i Izabeli
5. Ziarkowski Dawid s. Konrada i Izabeli
6. Mazurek Szymon Piotr s. Tomasza i Dalidy
7. Nowakowski Oskar Marian s. Marka i Edyty
8. Januszkiewicz Judyta c. Roberta i Marty
9. Jednorowicz Alicja Oliwia c. Szymona i Natalii
10. Ziółkowski Jan Karol s. Sławomira i Elżbiety
11. Markiewicz Pola Jolanta c. Tomasza i Agnieszki
12. Marciniak Nikola Weronika c. Mirosława i Beaty
13. Graczyk Wojciech s. Tomasza i Sylwii
14. Szymczak Karina Eleonora c. Bartosza i Katarzyny
15. Zep Michał Marcin s. Marcina i Kamili
16. Pilarczyk Maria Magdalena c. Sebastiana i Magdaleny
17. Lorenc Milena c. Mariusza i Anny

ZGONY



1. Podolski Zbigniew r. 1953 zam. M-cz
2. Fornalik Stanisław r. 1924 zam. M-cz
3. Leśkiewicz Zdzisław r. 1951 zam. M-cz
4. Grałak Ryszard r. 1949 zam. M-cz
5. Łęcka Teresa r. 1937 zam. M-cz
6. Biniek Bolesław r. 1926 zam. M-cz
7. Klubków Aleksander r. 1944 zam. M-cz
8. Kowalski Tadeusz r. 1949 zam. M-cz
9. Suchecki Jan r. 1958 zam. Kursko

BIURA PARAFIALNE

Parafia pw. Św. Jana Chrzciciela
wtorki, środy, piątki w godz.: 10:00 – 12:00, 17:00 – 18:00
www.janmcz.zgora-gorzow.opoka.org.pl
tel. (95) 741 25 40

Parafia pw. Pierwszych Męczenników Polski
wtorki, czwartki w godz. 16:00 – 17:00, soboty 10:00 – 11:00
www.sanktuarium.miedzyrzecz.pl
tel. (95) 742 13 60; tel. kom. 515 070 634

Parafia pw. Św. Wojciecha
poniedziałki, środy, czwartki w godz. 16:00 – 17:00
www.swietywojciech.republika.pl
tel. (95) 741 25 90



Parafia pw. Ducha Św.
wtorek – piątek, po mszy św. od 18:30 – 19:15
tel. (95) 741 47 47

Parafia pw. Matki Boskiej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie
www.rokitno.org.pl

Muzeum w Międzyrzeczu odsprzeda ok. 100-letnią cegłę rozbiórkową w ilości ok. 7-8 tys. sztuk, oraz przedwojenne kafle piecowe na co najmniej 1 piec.

Cena do uzgodnienia.

Zainteresowanych prosimy o kontakt pod numerem (95) 741 25 67

UWAGA CZYTELNICY!

Informujemy, że **biuro redakcji** jest **CZYNNE**:

- od poniedziałku do środy w godzinach 10:00 – 13:00
- w czwartki w godzinach 13:00 – 16:00

Można również kontaktować się z nami pod adresem:

kurier.miedzyrzeczki@wp.pl lub telefonicznie: (095) 741 88 29.

Materiały do druku i ogłoszenia prosimy dostarczać do **20 czerwca**.

Jeśli istnieją możliwości techniczne, prosimy na dyskietkach lub płytach CD (po wykorzystaniu zapewniamy zwrot!)

Ceny ogłoszeń/reklam:

- czarno – białe 1,00 zł (brutto) za cm²
- kolorowe 1,50 zł (brutto) za cm²

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY!

DYŻURY APTEK

czerwiec 2011



Apteki pełnią dyżury w dni powszednie w godzinach 20.00 – 22.00

Apteki dyżurują w dni wolne, soboty i święta w godzinach 10.00 – 22.00

27.05 – 02.06	Apteka „Medyk” ul. Chrobrego 3	(95) 741-11-37
03.06 – 09.06	Apteka „Arnika” ul. 30 Stycznia 80	(95) 742-15-38
10.06 – 16.06	Apteka „Salus” ul. Chopina	(95) 741-10-79
17.06 – 23.06	Apteka „Arnika II” os. Kasztelańskie 18	(95) 741-10-98
24.06 – 30.06	Apteka „Ratuszowa” Rynek 1	(95) 741-29-77



W MIĘDZYRZECZU zaprasza

Do zwiedzania stałej ekspozycji muzealnej:

- **Dział Sztuki:** Portret trumienny
- **Dział Archeologiczny:** Tysiąc lat Międzyrzecza (zamknięty do odwołania)
- **Dział Etnograficzny:** Kultura ludowa polskiej ludności rodzimej z Dąbrówki Wlkp. Z XIX i XX wieku

oraz wystawy czasowej „Perły Archeologii Lubuskiej”

Muzeum czynne w czerwcu:

od wtorku do soboty w godz. 9:00-16:00

w niedziele od 10:00 do 16:00

W poniedziałki i 23 czerwca muzeum zamknięte

Najbliższe wydarzenia

* IX sesja naukowa pt. „Ziemia Międzyrzeczka w Przeszłości” we współpracy ze „Stowarzyszeniem Regionalistów Środkowe Nadodrze” - 10 czerwca 2011 r.

* Zamkowy festyn rycerski - 23-26 czerwca 2011 r.

* Obchody Dni Województwa Lubuskiego - 26.06.-3.07.2011 r.

Duże firmy nie przyjdą

Rozmowa z Jerzym Gądkiem, przewodniczącym Rady Miejskiej w Międzyrzeczu

Jak Pan rozumie stwierdzenie „ręczne sterowanie”?

Nie rozumiem tego pytania, proszę je skonkretyzować.

Burmistrz użył takiego stwierdzenia na sesji rady miejskiej pod adresem radnych, o co chodziło?

To pytanie proszę skierować do Pana Burmistrza, gdyż nie posiadam wiedzy na ten temat.

W jakim celu powstał w radzie Klub Trzynastu Radnych?

Klub Trzynastu Radnych jest klubem składającym się z osób, z 5 różnych list wyborczych o różnych przekonaniach politycznych, jednak dążących do wspólnego celu. Osób, które w szerokim kontekście analizują na bieżąco sprawy związane z Gminą Międzyrzecz, jej mieszkańcami i problemami zarówno dnia codziennego jak i problemami związanymi z gospodarką finansową, komunalną, inwestycyjną. Jako Klub Trzynastu Radnych przeprowadzamy analizy wszystkich proponowanych przez Pana Burmistrza projektów uchwał i planów podnosząc niejednokrotnie ich wady i zalety.

W ilu przypadkach Klub Trzynastu Radnych wykorzystał swą większość i coś zmienił?

W świetle dokonanych przez Klub Trzynastu Radnych analiz było kilka przypadków, gdy wykorzystując większość w obecnym składzie Rady Miasta, dokonaliśmy korekty projektu uchwały.

Jaka jest kondycja finansowa Międzyrzecza?

Kondycja finansowa Międzyrzecza nie jest zła. Zadłużenie w stosunku do budżetu wynosi około 30%, co daje nam możliwość dalszego inwestowania w infrastrukturę Gminy. Uważam, iż duże inwestycje, jak na przykład planowany remont ulicy Konstytucji 3 Maja, Świerczewskiego i Waszkiewicza są bardzo potrzebne i konieczne do wykonania, gdyż stan techniczny dróg, urządzeń wodno-kanalizacyjnych jest kiepski a ich utrzymanie, przy częstych awariach i remontach, kosztowne. Głównym zadaniem jest poszukiwanie środków na sfinansowanie tego typu inwestycji. Często są to Fundusze Unijne, które w części pomagają dźwigać ciężar planowanych wydatków. Pozostałą część Gmina jest zobowiązana zaspokoić we własnym zakresie. W tym celu zaciągamy długoterminowe kredyty inwestycyjne. Innym tematem, są koszty związane z samą administracją ratusza. Uważam, że jest ona troszkę rozdmuchana i tu widziałbym oszczędności.

Skąd się wzięło zadłużenie gminy?

Zadłużenie gmin jest rzeczą normalną. Jak już wspomniałem, każda duża inwestycja wiąże się ze sporym nakładem finansowym, który w części bądź w całości, jest finansowany poprzez preferencyjne kredyty inwestycyjne.

Czy dlatego podjęliście uchwałę o pożyczeniu ponad 2 mln zł?

Tak, dlatego została podjęta uchwała w tej sprawie. **Czy pieniądze te nie pójdą na spłatę zadłużenia?** Została przeznaczona na cele inwestycyjne. W tym przypadku będzie to remont ulicy Konstytucji 3 Maja i ulicy Spokojnej.

Dlaczego właśnie ta ulica będzie remontowana?

W związku ze złożonym przez Pana Sierpatowskiego wnioskiem o dofinansowanie otrzymaliśmy środki na wykonanie remontu ulicy Konstytucji 3 Maja i ulicy Spokojnej. Oczywiście nie jest to koniec naszych planów inwestycyjnych. W dalszej kolejności chcielibyśmy wystąpić również o dofinansowanie remontu ulic Waszkiewicza i Świerczewskiego. Dążyć do tego będzie zarówno Rada Miasta, Burmistrz jak i sami mieszkańcy.

Jak często korzysta Pan z naszego basenu?

Niestety ze względu na charakter mojej pracy zawodowej jest mi bardzo ciężko znaleźć odrobinę wolnego czasu, ale wybieram się tam w najbliższym czasie.

Co sądzi Pan o kosztach, jakie generuje międzyrzeczka pływalnia?

Wszędzie do takich inwestycji się dopłaca. Oczywiście należałoby wdrożyć takie pociągnięcia, które zmniejszyłyby straty. Klub Trzynastu Radnych wyznaczył Panu Burmistrzowi datę 20 maja br. do kiedy to, ma przedstawić program ograniczający generowanie długów. Jednak pewnych dopłat do basenu nie unikniemy, chodzi o to aby były one jak najmniejsze.

Czyli niedobrym przedsięwzięciem były obniżki opłat dla tzw. sfery mundurowej?

Jestem zwolennikiem wprowadzenia zniżek dla grup zbiorowych, na przykład zakładów pracy, osób fizycznych również dla mundurowych.

Na pewno ma Pan jakieś pomysły, które pozwoliłyby podwyższyć rentowność tego obiektu.

Należałoby opracować strategię marketingową Pływalni. Skierować się właśnie w stronę zakładów pracy, szkół i przedszkoli (również tych z ościennych Gmin) by rozwinąć w mieszkańcach chęć a również i potrzebę tego typu relaksu i wypoczynku. Pan Burmistrz powtarzał w swojej kampanii, że każde dziecko powinno umieć pływać, więc należałoby wspierać tego typu przedsięwzięcia.

Czy działania marketingowe na basenie były wystarczające?

Moim zdaniem działania te były niewystarczające.

Jaki pomysł miałby Pan na zwiększenie dochodów gminy?

Na dochody Gminy składają się między innymi podatki ustawowe oraz różnego rodzaju opłaty. Nie jestem zwolennikiem ich podwyższania. Kryzys, o którym tak głośno się mówiło tak naprawdę dopiero teraz wywiera swój negatywny wpływ na sytuację gospodarczo – finansową dużych i średnich przedsiębiorstw w kraju. Z tego względu ciężko jest nakłonić dużych inwestorów do lokalizowania swoich środków, czyli do inwestowania na terenie naszej Gminy. Z tego też względu, duża część młodych, wykształconych ludzi opuszcza Gminę w poszukiwaniu lepszych warunków pracy i płacy. Dlatego uważam, iż należałoby stworzyć optymalne warunki do rozwoju małym przedsiębiorcom i rzemieślnikom, których warsztat i umiejętności są mniej podatne na wpływy ekonomii w skali makro.

A co ze spółkami gminnymi?

Spółki gminne, takie jak np. MPWiK są zakładami non-profit, czyli ich zadaniem nie jest zarabianie na swojej statutowej działalności. Koszt ich utrzymania powinien mieścić się w kwocie pozyskanej z opłat za świadczone usługi. Ze względu na złożoność tych zakładów często jest tak, że Gmina musi dopłacać do ich działalności.

A takie spółki jak PUBR?

PUBR jest zakładem o zupełnie innym charakterze działania. Został założony właśnie w celach zarobkowych i miał przynosić profity z czego mieli korzystać mieszkańcy. Jest to spory zakład pracy zatrudniający ponad 30 osób. Po dokonanej przez Pana Burmistrza zmianie Zarządu spółki, jestem przekonany, że zakład ten zacznie przynosić Gminie i jej mieszkańcom wymierne efekty. Na to jednak musimy cierpliwie poczekać.



Nie jest więc prawdą, że PUBR zostanie sprywatyzowany?

Na dzień dzisiejszy nic o prywatyzacji PUBR mi nie wiadomo.

Jeśli nie mamy szans na wielkiego inwestora, a tym samym wielkiego pracodawcę, jaka jest więc przyszłość Międzyrzecznego Parku Przemysłowego?

Obecnie w Międzyrzecznym Parku Przemysłowym działają już duże firmy. Niebawem będzie rozbudowywana pralnia, w której zatrudnienie znajdą kolejne osoby. Przy obecnym poziomie bezrobocia w Gminie liczy się każde nowo utworzone miejsce pracy. To, że w dobie ogólnego światowego kryzysu, ciężko jest znaleźć dużego inwestora nie znaczy, że jest to niemożliwe. Propagując wiele walorów, jakie bezsprzecznie posiada Gmina Międzyrzecz, może uda nam się zachęcić duże firmy do zaangażowania swoich środków właśnie u nas.

Jakie ułatwienia dla inwestorów miasto proponuje?

Stworzenie tzw. strefy miało na celu przyciągnięcie inwestorów. W ramach Międzyrzecznego Parku Przemysłowego obecnie funkcjonują duże zakłady pracy, w których zatrudnienie znalazło wielu bezrobotnych. Jeżeli chodzi o kwestię ulg i zwolnień podatkowych, jest to bardzo indywidualna sprawa każdego potencjalnego inwestora. Oczywiście, jeżeli ktoś będzie chciał ulokować swój kapitał w naszej Gminie, tworząc nowe miejsca pracy jesteśmy otwarci na propozycje. Bardzo dużym ułatwieniem dla potencjalnego inwestora jest opracowany specjalnie dla tej strefy plan zagospodarowania, który w dogodny dla inwestora sposób, skłania się o na różnego rodzaju alternatywnych rozwiązań pod kątem prowadzonej działalności, specyfiki zakładu, itp.

Jaki jest atut Międzyrzecza zachęcający inwestorów?

Jak już wspomniałem Gmina posiada wiele walorów, dzięki którym może śmiało zabiegać o inwestorów. Należą do nich między innymi bliskość dwóch głównych europejskich szlaków drogowych. W dobie rozkwitu transportu drogowego, który stał się podstawowym środkiem lokomocji towarów, usług oraz ludzi, uważam położenie MPP jako bardzo korzystne dla potencjalnych inwestorów. Bliskość dużych aglomeracji takich jak Poznań, Gozów Wlkp., Zielona Góra, Berlin to kolejny atut. Oprócz walorów gospodarczych należy również wymienić walory turystyczne, przyrodnicze i środowiskowe.

Proszę wymienić trzy najbardziej palące problemy naszego miasta.

Gięzkie pytanie. Tych problemów jest dużo.

Może zaczniemy od bezrobocia...

W Gminie Międzyrzecz poziom bezrobocia waha się w granicach 25 %. Jest to ważny i trudny do rozwiązania problem. Niestety rozwiązanie tego problemu to proces długofalowy, wymagający wielu nakładów pracy zarówno ze strony organów administracji (Urząd Gminy, Powiatu, Powiatowego Urzędu Pracy), jak i samych przedsiębiorców. Uważam, iż należałoby wspierać lokalnych przedsiębiorców, dając im możliwość zatrudniania kolejnych, wykwalifikowanych pracowników dla najbardziej zaangażowanych w taką politykę przedsiębiorstw.

Co gmina może im zaoferować? Gdzie mogą znaleźć pracę?

Do zadań szczególnych Samorządów należy przyciąganie nowych inwestorów i wspomaganie ich działania w ramach Gminy. Obecnie rozbudowywana będzie hala na terenie Międzyrzeckiego Parku Przemysłowego, gdzie zatrudnienie znajdzie blisko 50 osób. Uważam, że wielu bezrobotnych, którzy biernie wyczekują pracy należałoby wciągnąć w szereg programów aktywizujących ich do zmiany kwalifikacji bądź też nakierowujących na nowe możliwości samozatrudnienia. Takie programy są realizowane zarówno przez Powiatowy Urząd Pracy jak i przez samą Gminę Międzyrzecz.

Ważnym problemem jest brak mieszkań socjalnych, jak to zmienić?

Jest to ogromny problem. Zostało zrobionych parę błędów w przeszłości. Choćby wyzbycie się wszystkich budynków w Kęszycy po jednolitej radzieckiej. Należało zostawić dwa koszarowce, wyremontować je i zrobić tam mieszkania komunalne.

Czy obecnie podejmowane są w tej sprawie jakieś działania?

Tak, w Obrzycach zostanie wyremontowany hotel pielęgniarski i przeznaczony na mieszkania socjalne.

Rodzice skarżą się na zbyt małą ilość miejsc w przedszkolach. W Międzyrzeczu nie ma żadnego żłobka. Jak rozwiązać ten problem społeczny?

Po wejściu w życie tzw. ustawy żłobkowej, samorządy otrzymały dodatkowe narzędzie w postaci dofinansowania, również do przedszkoli i żłobków tworzonych przez osoby prywatne. Myślę, że jest to doskonały sposób zarówno na rozwiązanie problemu bezrobocia jak i braku tego typu ośrodków na terenie Gminy Międzyrzecz.

Jakie ułatwienia proponuje się ewentualnym chętnym do prowadzenia takiej działalności?

Jak już wspominałem, każde dziecko objęte opieką

żłobkową bądź przedszkolną, otrzymuje dofinansowanie ze Skarbu Państwa. Taką samą kwotę przekazujemy na dzieci do przedszkola państwowego jak i na dzieci z przedszkola prywatnego. Jest to duża szansa na zatrudnienie dla osób młodych jak i starszych, którym ciężko jest znaleźć pracę ze względu na zbyt małe doświadczenie lub też wiek.

Kolejnym problemem jest stan dróg. Jak to jest z „rozwołem” w tym temacie ze starostwem powiatowym? Czy możliwe jest ponowne porozumienie?

Jest to możliwe, jeżeli starostwo będzie partycypowało uczciwie w tych kosztach.

Czy, Pana zdaniem, nasze miasto jest piękne i zadbane?

Moim zdaniem, i nie tylko, Międzyrzecz jest pięknym miastem. Przekonałem się o tym niejednokrotnie, podczas wizyt zaprzyjaźnionych ze mną przedsiębiorców, którzy podziwiali miasto i jego okolice. Oczywiście są miejsca, na które należałoby zwrócić szczególną uwagę i zadbać o nie w większym stopniu. Dlatego też jako Radny, licząc na uwagi i działania ze strony samych mieszkańców, dla których najbliższa okolica jest pewnego rodzaju ostoją, w której funkcjonują.

W czerwcu rada planuje skontrolować przygotowanie gminy do sezonu turystycznego. W jakim stopniu wykorzystujemy nasze walory turystyczne?

Samo położenie geograficzne Gminy Międzyrzecz, ukształtowanie terenu, środowisko przyrodnicze nazywane w podręcznikach szkolnych jako Pojezierze Lubuskie, to atuty wobec których młkną wszelkie dyskusje na temat turystyki. Walory te należy jedynie promować i odpowiednio wykorzystywać.

Właśnie, jak więc należałoby rozwiązać problem dzierżawców na Głębokim?

Najprostszym rozwiązaniem byłaby odsprzedaż działek obecnym dzierżawcom, którzy mogliby wtedy założyć własną spółdzielnię i wspólnie działać we własnym interesie. To rozwiązanie nie jest dobre ani dla Gminy ani dla samych dzierżawców. Myślę, że z czasem dojdziemy do konsensusu w tej sprawie.

Jak ocenia Pan pracę Urzędu Miejskiego?

Urząd Miejski służy mieszkańcom i to oni powinni wyrazić opinię o jego pracy.

Czy rada będzie dawała burmistrzowi zgodę na nowe etaty, na zatrudnianie kolejnych urzędników?

Rada Miasta nie jest uprawniona do ustalania ilości etatów ani też wysokości wynagrodzeń dla pracowników Urzędu. Jest to suwerenna decyzja Pan Burmistrza. Rada

ma wpływ na kształt budżetu w tym na wysokość środków przeznaczonych na fundusz płac. I w tym zakresie Burmistrz może zatrudniać kolejnych pracowników. Niejednokrotnie Radni podnosili na sesjach, że nie zaakceptują wzrostu funduszu wynagrodzeń w budżecie na 2012 rok.

Ale na podwyżkę dla asystentki burmistrza daście!

Jak wspominałem wcześniej, nie mamy wpływu na wysokość wynagrodzeń pracowników Urzędu. O tym decyduje samodzielnie Pan Burmistrz.

Wy, jako Rada, oceniacie jednak, czy zarządza dobrze, czy źle!

Jeżeli chodzi o zarządzanie Urzędem, to Radni nie mają wpływu na jego funkcjonowanie. Za to odpowiada Pan Burmistrz, a ocena należy do Wyborców. Rada ma wpływ na zarządzanie Gminą poprzez przyjmowanie właściwych uchwał.

Ale to przecież rada zatwierdza plany i projekty burmistrza. Czy zawsze musi wyrażać na nie zgodę?

Oczywiście, że nie musi. Niektóre decyzje Pana Burmistrza nie wymagają opinii Rady ani też nie są przez nią zatwierdzane. Jest prawdą, że w większości projektów uchwał zatwierdzamy je na sesjach i sąd może być wrzenie, że zgadzamy się na wszystko, co zaproponuje Pan Burmistrz. Jednak niektóre projekty są utrącane w komisjach, a przechodzą na sesję te, z którymi się zgadzamy. Nie możemy głosować przeciwko, tylko na złość burmistrzowi. Nas interesuje rozwój Gminy. Z pewnością będziemy bacznie obserwować działania Pana Burmistrza w tych działaniach, które leżą we właściwości Rady Miasta.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Kuźmińska-Świder

P.S. W 2006 roku rada miejska przyjęła do realizacji Strategię Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Miasta i Gminy Międzyrzecz w latach 2007 – 2013. W dokumencie czytamy, że do roku 2010 Międzyrzecz będzie: „(...) wspaniałe położoną, wśród nieskażonych lasów gminą, atrakcyjną dla turystów i inwestorów; oprócz niezwykłych walorów przyrody i pamiątek historycznych, podstawą zrównoważonego rozwoju są pracowici i dobrze wykształceni mieszkańcy oraz nowoczesna infrastruktura techniczna i społeczna. Cele strategiczne: wzrasta poziom nauczania w szkołach gminnych, dobrze działa ośrodek wspierania inwestycji i przedsiębiorczości, jest dobrze rozwinięty „przemysł turystyczny”, samorząd ma dobrze rozwinięty kontakt z mieszkańcami, są zaspokojone potrzeby intelektualne”. Czy żyjemy już w takim mieście i gminie?

Anna Kuźmińska-Świder

20-lecie Partnerstwa Międzyrzecz

Współpraca międzynarodowa Międzyrzecz datuje się od lat 80. ubiegłego stulecia.

Pierwszym naszym partnerem jest holenderska gmina Halderberge (obecnie, a dawna nazwa Oudenbosch), z którą mimo iż nie została podpisana oficjalna umowa partnerska, współpraca trwa od 1988 roku. W Oudenbosch tańczyli międzyrzeccy tancerze z Klubu Tańca Towarzystwa, grała i śpiewała kapela „Smyki”, a młodzież z Zespołu Szkół Ekonomicznych wymieniała swoje uczniowskie doświadczenia na wspólnych spotkaniach w Międzyrzeczu i Oudenbosch.

Pierwszą umowę o partnerstwie Międzyrzecz podpisał w 1991 roku z niemieckim miastem Haren/Ems/1 holenderską gminą Vlagtwedde, które to gminy ze sobą sąsiadują przez „miedzę”. Dwa lata później w 1993 roku podpisano umowę partnerską z dzielnicą Berlina Wilmersdorf-Charlottenburg.

Od 1995 r., tj. od momentu odsłonięcia pomnika zwanego „Kamieniem Pojedna-

nia”, zacieśniła się współpraca z Heimgkreis Meseritz w Padeborn. W 2001 roku podpisano partnerstwo z przygraniczną gminą niemiecką Bad Freienwalde, choć współpraca trwała już od 1992 roku.

Najkrótszą historię ma współpraca z francuskim miastem Andresy, z którym umowę podpisano w 2006r.

Tak więc w tym roku nasze partnerstwo weszło w wiek dojrzały.

Tyle też lat ma Stowarzyszenie „Kontakt”, powołane do realizacji porozumień partnerskich.

A po co nam to całe partnerstwo?

Po to, by pokonywać uprzedzenia, by promować swoje miasto, by zachęcać młodzież do nauki języków obcych, by zbliżać ludzi, a najważniejsze, by pozyskiwać środki z Unii Europejskiej, których bez podpisanych umów partnerskich nie otrzymalibyśmy.

Dwadzieścia lat temu nikt nawet nie marzył o wspólnej Europie w tak szerokim kształcie jak obecnie. Ale już wtedy byli ludzie, którzy wiedzieli, że budowanie Europy

zaczyna się od zacieśniania więzów przyjaźni między miastami i ich mieszkańcami.

Podpisane umowy są ważnym dokumentem, to fundament pod partnerstwo miast, ale tak naprawdę partnerstwo tworzą ludzie, z własnej woli, z czystej przyjaźni.

Pierwsza podpisana umowa partnerska wywołała wielki entuzjazm i wielu członków wypełniała deklaracje. Niektórzy widzieli w tym szansę zobaczenia Europy, pierwszego wyjazdu na Zachód, możliwość doskonalenia języka. „Kontakt” zgodnie z ideą kontaktował różne grupy: piłkarzy z piłkarzami, harcerzy z harcerzami, szkoły ze szkołami, seniorów z seniorami, plastyków z plastykami, pilotował całą sprawę do końca. Po między miastami partnerskimi jeździły autobusy rodzin, zespołów artystycznych, sportowców. My prezentowaliśmy przybyłym nasz towar eksportowy – gościnność. Nasi wracali pełni wrażeń i niezapomnianych przeżyć. Poza więzami partnerskimi współpraca międzynarodowa Międzyrzecz przynosi również korzyści wymierne w postaci: sprzętu komputerowego dla szkół,

mebli biurowych dla Urzędu i Szkoły Muzycznej, odzieży, przyborów szkolnych, zabawek, sprzętu do rehabilitacji, sprzętu dla szpitali, sprzętu sportowego.

Każdy jubileusz skłania nas do podsumowań i gdy zarchiwizowałam nasze działania, liczbą była imponująca. Otóż w ciągu 20 lat zorganizowaliśmy wspólnie z naszymi partnerami 189 spotkań i ten dorobek należy uznać za imponujący. Tego samego zdania był Parlament Europejski, Komisja Europejska oraz Światowa Federacja Miast Blizniaczych, przyznając Gminie Międzyrzecz nagrodę „Złotej Gwiazdy Partnerstwa”.

Wszystkim, którzy pomagali w organizacji spotkań – serdecznie dziękuję.

Serdecznie zapraszam na Obchody Jubileuszu 20-lecia

W dniu 3.06.br (piątek) - sala kinowa Domu Kultury godz.10.00

Przewodnicząca
Stowarzyszenia Kontakt
Aniela Jolanta Pacholak-Stryczek

Miedzyrzeczanin w Czarnobylu

Czarnobyl - 25 lat po katastrofie

25 lat temu katastrofa elektrowni atomowej w Czarnobylu wstrząsnęła światem. Na skutek awarii jednego z reaktorów śmiertelnemu napromieniowaniu uległo kilkadziesiąt osób, a setki, jak nie tysiące, po dzień dzisiejszy odczuwają skutki kontaktu z radioaktywnymi związkami. W kilka dni po katastrofie ewakuowano personel i wszystkich mieszkańców. Tętniące życiem miasto Prypeć, dziś jest „Miastem Duchów”. Jak wygląda dziś „Strefa Zero” ćwierć wieku po katastrofie? Rozmowa z Michałem Cyganem, który był w Czarnobylu jako zwycięzca konkursu fotograficznego portalu Allegro.

Czy mógłbyś przedstawić się czytelnikom KM?

Mam 24 lata, od urodzenia mieszkam w Miedzyrzeczu, gdzie ukończyłem podstawówkę i gimnazjum, maturę i zawód zdobyłem w Zespole Szkół Technicznych w Zbąszynku. Po ukończeniu szkoły średniej związałem się z mundurem i jest tak po dzień dzisiejszy, służę w jednostce wojskowej w Skwierzynie.



fol: Michał Cygan

Jakie jest Twoje hobby? Jak lubisz spędzać wolny czas?

Oczywiście fotografia, to jest to czemu poświęcam bardzo dużo mojego czasu. Od kilku już lat fotografuję przede wszystkim miejsca opuszczone przez ludzi. MRU jest świetnym tego przykładem ale nie tylko, w naszej okolicy jest bardzo dużo takich miejsc godnych zobaczenia i sfotografowania. Poza fotografią sporo jeżdżę na rowerze i biegam, mam już za sobą kilka półmaratonów i w tamtym roku udało mi się ukończyć trzydziesty drugi Maraton Warszawski (42,195 km), co uważam za ogromny sukces.

Twoje zdjęcie zwyciężyło w konkursie fotograficznym zorganizowanym przez portal aukcyjny Allegro. Co było tematem konkursu?

Tematem prac konkursowych było miejsce stworzone/wybudowane przez ludzi, które zostało opuszczone, wyłączone z codziennego użytkowania. Nie zastanawiając się zbyt długo wybrałem jedno z moich najlepszych zdjęć z MRU i wysłałem. Jakże było moje zdziwienie i radość, kiedy w dniu ogłoszenia wyników zadzwonił telefon i poinformowano mnie że zostałem jednym z 29 - u laureatów konkursu. Jednym z moich marzeń było odwiedzić kiedyś to miejsce – marzenie się spełniło.

To świetna promocja MRU i naszego miasta. Co było nagrodą?

Tak, jedną z moich intencji było zaprezentowanie MRU. Nagrodą była wycieczka do strefy „Zero” w Czarnobylu. Miesiąc przygotowań, mnóstwo materiałów do przerobienia: mapki, reportaże, filmy, zdjęcia i wyjazd.

Czarnobyl - ta nazwa budzi emocje do dziś

Czarnobyl budzi emocje, ale wynika to bardziej z nieinformowania opinii publicznej, niż z faktami, jakie miały miejsce. Oczywiście związane jest to z czasami minionej epoki i politycznymi aspektami katastrofy. Nie informowano, lub informowano społeczeństwo tylko o tym, co było wygodne dla władz. W rzeczywistości katastrofa czarnobylska nie miała tak szerokiego i tragicznego rozmiaru jak

to zostało ukazane.

Ale czy dziś można tam bezpiecznie przebywać?

To zależy jak długo, promieniowanie w całej strefie jest bardzo zróżnicowane, są miejsca gdzie dozymetr wskaże wartość taką jak np. w Warszawie, a są takie, gdzie dawka kilkunastokrotnie przekroczy dopuszczalne normy. W czasie, jaki my tam spędziliśmy, przyjęliśmy bardzo niewielką dawkę promieniowania, która w żaden sposób nie powinna wpłynąć na nasze zdrowie. Wystarczy przestrzegać zasad przebywania w strefie, być odpowiednio ubranym, a nic nam nie będzie zagrażało.

Jakie masz wrażenia z wyjazdu?

Wrażen jest wiele. Z Warszawy cała grupa wyruszyła na Ukrainę do obwodu kijowskiego, gdzie znajduje się „Strefa Zero”. Podróż długa, męcząca, ale na wesoło, bardzo szybko i bez problemu nawiązaliśmy kontakt między sobą. Zatrzymaliśmy się w miasteczku robotniczym Sławutycz ok. 40 km od Czarnobyla. Następnego dnia pociągiem ruszyliśmy wraz z pracownikami w stronę Czarnobyla. Po 40 min. byliśmy na miejscu, kontrola paszportów przez służby ochrony, kilka słów od przewodnika, omówienie warunków bezpieczeństwa w czasie przebywania w strefie. Autobusem udaliśmy się pod blok reaktora nr 4, gdzie 25 lat temu nastąpiła awaria, tzw. Sarkofag. Mieliśmy pół godziny na zrobienie zdjęć, chwila ciszy przy pomniku poległych w katastrofie i wyruszyliśmy w kierunku miasteczka Czarnobyl położonego ok. 10 km od elektrowni. Tam musieliśmy podpisać oświadczenia, że zostaliśmy zapoznani z warunkami i zasadami bezpieczeństwa przebywania w strefie i że będziemy tych zasad bezwzględnie przestrzegać. Następnie druga chwila zadumy przy pomniku poległych strażaków walczących z pożarem w elektrowni. Dalej odwiedziliśmy tamtejszą cerkiew i przejechaliśmy obok częściowo zatopionych barek w porcie, które ze względu



fol: Michał Cygan

do na bardzo duży poziom napromieniowania nie zostały stamtąd usunięte. W końcu dotarliśmy do całkowicie opuszczonego miasta Prypeć wybudowanego specjalnie dla pracowników elektrowni. Przed samym wjazdem do miasta była kolejna, ostatnia kontrola. Był z nami przewodnik, bez którego wejście do miasta jest niemożliwe. Szybko podzielił się w małe grupki, aby przy robieniu zdjęć nie było tłoczno i przystąpiliśmy do eksploracji miasta. Mieliśmy na to ok. 3 godzin. Zdążyliśmy zobaczyć kompleks szpitalny, szkołę muzyczną, kino, teatr, centrum dozymetrii, hotel „Energetyk” oraz wesołe miasteczko. Na więcej zabrakło czasu, musieliśmy wracać, aby zdążyć na obiad w stołówce elektrowni. Na miejscu przeszliśmy przez bramki dozymetryczne, aby sprawdzić czy nie przyjęliśmy zbyt dużej dawki napromieniowania. Wszystko u wszystkich było w porządku. Po obiedzie wyruszyliśmy w stronę miejsca zwanego Burakivka, gdzie stoją wszystkie maszyny, auta, helikoptery używane przy usuwaniu skutków wylotu i budowie sarkofagu. Po około 20 min. drogi byliśmy na miejscu, mieliśmy spędzić tam tylko 7 min. ze względu na to, że sprzęt tam stojący jest bardzo mocno napromieniowany i dłuższe przebywanie w jego okolicy byłoby już niebezpieczne. Ku naszemu zaskoczeniu i z niewiadomych nam przyczyn nie wpuszczono nas na teren Burakivki, pomimo że dużo wcześniej było to ustalane. Rozczarowani wróciliśmy na dworzec, z którego odjechał pociąg powrotny do Sławutycz. Tam musieliśmy ponownie przejść przez dwie bramki dozymetryczne i kontrolę paszportów. Następnego dnia podobne proce-

dury i zwiedzanie Prypeci. Zrezygnowaliśmy jednogłośnie z obiadu, aby mieć więcej czasu na poznanie tego swobodnego „Miasta Duchów”. Te ogromne niedogodności było zamieszkałe przez niespełna 50 tysięcy ludzi. Dziś stoi opuszczone, napromieniowane, bez żywej duszy. Przy pomocy mapy odwiedzamy kolejne miejsca w mieście: dom kultury, centrum propagandy, pocztę, blok mieszkalny jeden z najwyższych w mieście, basen, zakłady Jupiter, sklepik warzywny, straż pożarną, szkołę średnią i przedszkole. Niesamowity klimat tego miejsca nie pozwalał nam na myślenie o czymkolwiek innym, chcieliśmy zobaczyć i udokumentować w formie fotografii i filmów jak najwięcej miejsc, niestety zabrakło nam czasu na wszystko, jest to dla mnie pretekst i argument nie do zbicia, aby jeszcze kiedyś jak najszybciej odwiedzić to miejsce. Następnego dnia wyruszyliśmy w stronę Kijowa, ok. 150 km na południe od Czarnobyla. Po drodze zajeżdżaliśmy na strzelnicę, gdzie atrakcją było strzelanie z AK47 i karabinku snajperskiego SWD Dragunow. Noc spędziliśmy w hotelu. Z okna pokoju hotelowego rozciągał się widok na budowę stadionu, gdzie odbędzie się mecz finałowy euro 2012. Zwiedzaliśmy z przewodnikiem Kijów, muzea lotnictwa i Czarnobyla.

Co utkwiło Ci podczas całej wycieczki najbardziej w pamięci?

Miejsce samo w sobie jest niezwykle i niedostępne dla „zwykłych” zwiedzających, myślę że nieliczni zgodziliby się na wyjazd w takie miejsce po prostu z niewiedzy. Sarkofag elektrowni i miasto Prypeć, tego nigdy nie zapomnę, grobowa cisza, straszące postacie namalowane na ścianach budynków i świadomość, że to miasto 25 lat temu tętniło życiem, napawało mnie wrażeniami po prostu nie do opisania. Nie zapomnę także ludzi, z którymi spędziłem tam czas, tzw. „Łoży szyderców”, chciałbym im podziękować i na pewno, jeśli kiedyś tam wrócę, to tylko z nimi.

Jakie masz plany na przyszłość?

Jak już wspominałem, wrócić tam, nie wiem kiedy, ale wrócić aby zobaczyć to czego mi się nie udało, na co zabrakło nam czasu. Jeśli chodzi o fotografię na pewno będę się rozwijał i promował nasze miasto i okolice, gdzie tylko się da. Będzie możliwość zobaczenia moich



fol: Ola Czerwińska

zdjęć ze „Strefy Zero” na wystawie, która będzie zorganizowana na początku lipca w Klubie Garnizonowym.

Gratuluję w imieniu swoim i czytelników KM wygranej w konkursie i cieszę się, że miedzyrzeczanin zawędrował w tak ciekawe miejsce.

Andrzej Chmielewski

STOWARZYSZENIE „KĘSZYCA LEŚNA SOBIE I SĄSIADOM” PO ROKU

Pod koniec marca podsumowali-śmy naszą działalność w pierwszym roku istnienia.

Na spotkaniu w remizie OSP prezes przedstawił najważniejsze wydarzenia. Po przyjęciu sprawozdań Zarządu i Komisji Rewizyjnej Zgromadzenie udzieliło tym organom absolutorium, dysktowaliśmy o tym jak było i jak będzie.

Kierunek naszych działań zawarty w statucie to przede wszystkim:

DZIAŁANIE NA RZECZ POPRAWY NATURALNEGO ŚRODOWISKA KĘSZYCY LEŚNEJ

Naturalne walory, które przyciągnęły ludzi do Kęszycy Leśnej to: czyste powietrze, jezioro las, spokój, NATURA 2000, osiedle przyjazne dla mieszkańców i przybyszów. Rzeczywistość - uciążliwość pobliskiego zakładu produkującego papę, wzmożony ruch na drodze dojazdowej, sprawy sądowe przeciwko przedstawicielom mieszkańców, dalsza rozbudowa zakładu, mimo sprzeciwu mieszkańców.

Czy warto więc tu zostać, mieszkać, inwestować?

Co udało się osiągnąć w ramach przywrócenia wymienionych walorów?

□ Nagłośnienie na szczeblu rządowym i wojewódzkim problemu uciążliwej emisji gazów z fabryki papy - zauważyliśmy zwiększone zainteresowanie ze strony służb ochrony środowiska. Nasze interwencje kierowaliśmy do Burmistrza Międzyrzecza, Starosty Powiatowego, Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska, Generalnego Inspektora Ochrony Środowiska

□ Przekazanie mieszkańcom pozytywnej przez nas wiedzy na temat niebezpiecznego dla zdrowia i życia oddziaływania wielopierścieniowych węglowodórów aromatycznych emitowanych z gorącej masy

bitumicznej używanej m.in. do produkcji papy

□ Stosowanie przez fabrykę papy węglą aktywnego w filtrach.

Efektom tych działań jest nieznaczne zmniejszenie uciążliwości z zakładu i wydawałoby się ochłodzenie temperatury konfliktu. Czy jednak możemy być spokojni?

Firma dalej rozbudowuje się, mimo jednoznacznego sprzeciwu mieszkańców! Wiele oczekujemy od udziału Urzędu Miasta w projekcie - monitoring powietrza - ogłoszonym przez Urząd Marszałkowski.

Nasze działania to również:

POPRAWA JAKOŚCI ŻYCIA MIESZKAŃCÓW

□ To nasza akcja sztandarowa - podjęliśmy się zadania trudnego - realizacji projektu unijnego **AKTYWIZACJA ZAWODOWA KOBIET W KĘSZYCY LEŚNEJ**. Za środki unijne zorganizowaliśmy: kurs gastronomiczny w ilości 100h, kurs dekoracji stołu w ilości 50h, kurs komputerowy w ilości 50h. Prócz tego kursantki objęte były wsparciem dodatkowym, tj. warsztaty poruszania się po rynku pracy, doradztwo zawodowe, warsztaty kompetencji społecznych. W kursach brało udział 15 niepracujących kobiet z Kęszycy Leśnej. Kursantki brały udział w dwóch wyjazdach studyjnych do Gniezna oraz do Świnoujścia. Celem wyjazdów było poznanie kuchni i tradycji kulinarnych innych regionów Polski. Dzięki tym wyjazdom udało się również zwiedzić piękne zabytki Gniezna oraz odwiedzić Bałtyk. Realizacja projektu pozwoliła naszym Paniom zdobyć umiejętności przyrządzania wspaniałych potraw, podawania i dekorowania oraz wzmocnić swoją



pozycję na rynku pracy.

Warto wspomnieć, że do tej chwili cztery kursantki znalazły zatrudnienie. Stowarzyszenie wzbogaciło się o piękną zastawę stołową i wiele elementów wyposażenia kuchni, rzeczy te będą na pewno służyć mieszkańcom Kęszycy Leśnej. Zdobyte umiejętności zaprezentowane zostały na pokazowym bankiecie na zakończenie kursu. Było smacznie, dostojnie i pięknie.

□ Jak wygląda droga dojazdowa do Kęszycy Leśnej, wie każdy, kto choć raz odwiedził to urokliwe miejsce - nie spełnia ona parametrów technicznych dla pojazdów typu Tir, dziura przy dziurze, przy tym wzmożony ruch, domy, których wiele jest położonych w pobliżu drogi, trzęsą się podczas przejazdu ciężarówek. Wspólnie z naszymi sąsiadami - bo jak sama nazwa mówi „... SOBIE I SĄSIADOM” - podjęliśmy działania zmierzające do zmiany tego stanu rzeczy.

□ Zebraliśmy 360 podpisów na wspólnej petycji do Starostwa Powiatowego w Międzyrzeczu w sprawie remontu drogi - niestety akcja ta nie znalazła szans na powodzenie w ciągu najbliższych kilku lat. Starostwo nie ma pieniędzy na remont, chociaż pewne jest zwiększenie natężenia ruchu w najbliższym okresie.

□ Stowarzyszenie wymogło na Kom-

sarzu Rządowym wydanie zakazu ruchu Tirów na drodze Nietoperek - Kęszycy Leśnej w godzinach 22:00 - 6:00. Ubolewamy jednak, bo jest on notorycznie łamany!

□ Wsparliśmy dążenia mieszkańców Kęszycy Leśnej do poprawy jakości życia, co zaowocowało obietnicą burmistrza budowy boiska typu „orlik” i domu wiejskiego - obiektów tak potrzebnych mieszkańcom.

PROPAGOWANIE POSTAW OBYWATELSKICH

□ Wspólnie z mieszkańcami Kęszycy w kwietniu 2010 r. zorganizowaliśmy akcję sprzątnięcia pobocza i drogi dojazdowej do naszych miejscowości.

□ Powtórzyliśmy to w czerwcu, tym razem sprzątnęliśmy nabrzeże jeziora.

W tych akcjach biorą udział zarówno dorośli, dzieci, jak i młodzież. Zawsze możemy liczyć na pomoc Państwa Marmurowicz oraz Prezesa OSP z Kęszycy Leśnej Andrzeja Antosiaka. Za co serdecznie dziękujemy!

Życzenia końcowe zebrania sprawozdawczego:

Oby starczyło nam sił na powtórzenie takich działań w 2011 roku. Szansa jest, gdyż liczba członków stowarzyszenia wzrosła dwukrotnie, co świadczy o społecznej akceptacji celów i metod działania organizacji.

Zarząd Stowarzyszenia

*Pracownikom firmy PPHU Niewiadomski,
przyjaciółom, znajomym,
którzy uczestniczyli w pogrzebie
mojego Brata*

Jerzego Poniedziałka

serdeczne podziękowania składa

**Olga Niewiadomska
z mężem i dziećmi**



**Drogiej Koleżance Małgorzacie Glince
oraz
Pograżonej w smutku Rodzinie**

*Składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci*

Mamy

*Współpracownicy z oddziału
ginekologiczno - położniczego*



MIĘDZYRZECKI OŚRODEK KULTURY

Zwycięzcy Grand Prix Fan Dance

W niedzielę 15 maja 2011 roku odbył się trzeci w sezonie tanecznym 2010-2011 turniej rankingowy „Grand Prix Fan Dance” par klubów Fan Dance z Międzyrzecza i Gorzowa Wlkp. Był to trzeci sprawdzian pracy tancerzy w roku szkolnym, w którym oceny wystawiają sędziowie tańca towarzyskiego, a rodzice mogą obserwować i ocenić rozwój swoich dzieci. W niedzielę rywalizowało aż 35 par tanecznych tańca towarzyskiego poczynając od par dziecięcych w kategorii do lat 8, aż po tancerzy sportowych klasa D i C.

Wszyscy uczestnicy są wychowankami Anny i Grzegorza Depta w Gorzowie Wlkp. oraz Piotra Soi w Międzyrzeczu. Organizatorami turnieju byli Międzyrzecki Ośrodek Kultury kierownik dyrektor Andrzej Sobczak, kierownik organizacyjny Alicja Janowska, kierownik artystyczny Anna Depta.

Komisja sędziowska w składzie: Irena Stachura (Szczecin), Barbara Jawor (Poznań), Stanisław Jawor (Poznań) nagrodziła następujących tancerzy:

Kategoria wiekowa do lat 8:

● 2 miejsce: Bulicz Nikodem i Nowak Wanessa;
Woźniak Jan i Paszko Marta;

Kategoria wiekowa 10-11:

● 1 miejsce: Wolk Jakub i Denisewicz Natalia;
Chojak Mateusz i Nowak Karolina; Woźniak Dawid i Guzowska Anna

● 2 miejsce: Woźniak Szymon i Strzelecka Nina

● 3 miejsce: Chojak Michał i Baczyk Julia; Gajewski Jakub i Komorowska Oliwia; Mach Damian i Juszcak Katarzyna

Kategoria wiekowa 12-13:

● 1 miejsce: Leżyński Marek i Osadnik Klaudia

● 2 miejsce: Paszko Mateusz i Ziębakowska

Milena

● 5 miejsce: Okal Michał i Rywak Zuzanna

● 6 miejsce: Żabka Michał i Brodacka Monika

Kategoria wiekowa powyżej 14 lat:

● 2 miejsce: Czekalowski Paweł i Halczak Joanna

K. Górka



POLSKO-NIEMIECKIE PLENEROWE WARSZTATY FOLKLORU

• MIĘDZYRZECZ

24 czerwca 2011 r. godz. 13.00
-18.00

Sale Domu Kultury - Zajęcia w grupach z podstaw tańca i piosenki ludowej
Plac za budynkiem MOK - Zajęcia rękodzieła artystycznego (plecionki ze sznurka, makrama, ozdoby ze sklejek)

25 czerwca 2011 r. w godz. 10.00-14.00 oraz 16.00-20.00

Sale Domu Kultury - Zajęcia w grupach z podstaw tańca i piosenki ludowej

Plac za budynkiem MOK - Zajęcia rękodzieła artystycznego (plecionki ze sznurka, makrama, ozdoby ze sklejek)

• PIESKI

26 czerwca 2011 r. od godz. 12.00
FOLKLORYSTYCZNE SPOTKANIE PLENEROWE, w programie:

- prezentacje artystyczne,
- warsztaty plenerowe - taniec, piosenka, rękodzieło artystyczne oraz wystawa prac
- stoiska artystyczne

Do udziału w warsztatach zapraszamy wszystkich chętnych (dzieci, młodzież i dorosłych), zainteresowanych nauką tańca, śpiewu i rękodzieła artystycznego.



Kabaret Władysława Sikory
w programie Syf i Malaria
28 czerwca 2011r. godz. 20:00 Sala kinowo-widowiskowa MOK

Bilety: przedsprzedaż 25 zł w Biurze MOK w godz. 8:00-17:00, w dniu koncertu 35 zł.

Zenon Laskowik w Międzyrzeczu

Nowe skecze, nowe piosenki, ale wciąż ten sam uśmiech. Zenon Laskowik wraz z przyjaciółmi zagrał aż dwa koncerty dla międzyrzeczan! Na scenie pojawił się wraz z: Jackiem Fedorowiczem, Grzegorzem Tomczakiem, Andrzejem Piątkiem, Adrianną Biernacką, Julią Mikołajczak, Barbarą Tomkowiak, Michałem Rukszą, Jarosławem Buczkowskim, Krzysztofem Kiepińskim, Zbigniewem Wromblem i Piotrem Szulcem. Oprawa muzyczna: Zespół Muzyczny Promile.

K. Górka

“Uwolnij Głos”

Polsko-Niemieckie Warsztaty
Przegląd Sztuki Wokalnej
02 - 05 czerwca 2011r. Międzyrzecz



Program:

02.06

13:00 Inauguracja warsztatów
budynek MOK

03.06

9:00 - 13:00 WARSZTATY WOKALNE

15:00 - 17:00 WARSZTATY WOKALNE

18:00 PIKNIK MUZYCZNY

(występy orkiestry dętej i artystów z Polski i z Niemiec)

22:00 Otwarta Próba Generalna

scena plenerowa za budynkiem MOK

04.06

9:00 - 13:00 zajęcia w Studio Nagrań

15:00 - 18:00 Przegląd Sztuki Wokalnej

21:00 występy artystów z Polski i z Niemiec

scena plenerowa za budynkiem MOK

05.06

13:30 Koncert Finałowy

scena plenerowa za budynkiem MOK

Warsztaty poprowadzą:

Magda Ptaszyńska

Krzysztof Mroziński

Paweł Słoniowski



Projekt współfinansowany przez ze środków Europejskiego Funduszu Regionalnego w ramach Programu Operacyjnego „Odporność i Trwałość” Priorytetu Specjalnego „Lokalność” - Realizacja na lata 2007-2013. Fundusz Europejski - Regionalny Fundusz Europejski - The European Union - and the European Parliament

repertuar KINA



CZERWIEC 2011

DATA	TYTUŁ	GODZ.	GATUNEK	WIEK	CZAS	CENA BILETU
01 SR	BIAŁA I STRZAŁA	17:00	animowany/familijny USA/ROSLA	b/o	85 min	
	OCZY JULII	19:00	thriller, Hiszpania	od 15 lat	116 min	
02 CZW	GULIWER	17:00	film familijny, USA	b/o	93 min	
	OCZY JULII	19:00	thriller, Hiszpania	od 15 lat	116 min	
03 PT	HOP	17:00	animowany/familijny USA	b/o	95 min	
	OCZY JULII	19:00	thriller, Hiszpania	od 15 lat	116 min	
04 SB	HOP	17:00	animowany/familijny USA	b/o	95 min	
	OCZY JULII	19:00	thriller, Hiszpania	od 15 lat	116 min	normalny 15 zł
05 ND	PORANEK MALUCHA: HOP	12:00	animowany/familijny USA	b/o	95 min	ulgowy 13 zł
06 CZW	LOS NUMEROS	17:00	komedja kryminalna Polska	od 15 lat	82 min	zbiorowy 12 zł
	ŻONA DOSKONAŁA	19:00	komedja, Francja	od 15 lat	103 min	
10 PT	LOS NUMEROS	17:00	komedja kryminalna Polska	od 15 lat	82 min	
	ŻONA DOSKONAŁA	19:00	komedja, Francja	od 15 lat	103 min	
11 SB	LOS NUMEROS	17:00	komedja kryminalna Polska	od 15 lat	82 min	
12 CZW	ŻONA DOSKONAŁA	19:00	komedja, Francja	od 15 lat	103 min	
15 SR	SEX STORY	17:00	komedja, USA	od 15 lat	94 min	
	KOD NIEŚMIERTELNOŚCI	19:00	dramat/fantasty czonaukowy Francja/USA	od 15 lat	93 min	
16 CZW	KOD NIEŚMIERTELNOŚCI	19:00	dramat/fantasty czonaukowy Francja/USA	od 15 lat	93 min	
18 SB	SEX STORY	17:00	komedja, USA	od 15 lat	94 min	
	KOD NIEŚMIERTELNOŚCI	19:00	dramat/fantasty czonaukowy Francja/USA	od 15 lat	93 min	
19 ND	SEX STORY	17:00	komedja, USA	od 15 lat	94 min	
	KOD NIEŚMIERTELNOŚCI	19:00	dramat/fantasty czonaukowy Francja/USA	od 15 lat	93 min	
23 CZW	MIŚ YOGI	17:00	animowany/familijny USA	b/o	80 min	
	ŻONA NA NIBY	19:00	komedja romantyczna USA	od 15 lat	117 min	
24 PT	MIŚ YOGI	17:00	animowany/familijny USA	b/o	80 min	
	ŻONA NA NIBY	19:00	komedja romantyczna USA	od 15 lat	117 min	
25 SB	MIŚ YOGI	17:00	animowany/familijny USA	b/o	80 min	
26 ND	ŻONA NA NIBY	19:00	komedja romantyczna USA	od 15 lat	117 min	
27 CZW	PORANEK MALUCHA: MIŚ YOGI	12:00	animowany/familijny USA	b/o	80 min	
28 PT	MIŚ YOGI	17:00	animowany/familijny USA	b/o	80 min	
29 SB	ŻONA NA NIBY	19:00	komedja romantyczna USA	od 15 lat	117 min	

Zapraszam do dobrego kina...

W czerwcu kino Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury ma do zaproponowania filmy, spośród których myślę, że każdy znajdzie tytuł dla siebie.

Dzień Dziecka uświetnimy bajką rysunkową dla maluchów pt. „Biała i Strzała”, dla starszych pociech wyświetlimy najnowsze „Przygody Guliwera”. Nie zabraknie również nowości. Bajka „HOP” o przygodach zająca, który postanawia wybrać się w podróż życia do Hollywood i zostać perkusistą, jest połączeniem postaci animowanych z filmem fabularnym. Rozbrajający Miś Yogi, w najnowszych przygodach, którego z przyjemnością obejrzeć każdy, gwarantuje dobrą rozrywkę dla dorosłych i dla dzieci.

Repertuar lekki i rozrywkowy zapewni nam polska komedia „Los Numeros”. Komedja „Sex Story” w roli głównej Natalie Portman i Ashton Kutcher, przyjemna i prze zabawna komedia o związku pomiędzy dwójką młodych ludzi, próbujących uciec od poważnego związku, ale czy im się uda? Duet aktorski Jennifer Aniston i Adam Sandler w komedii „Żona na niby” to pewnik udanej komedii. W filmie występuje również Nicol Kidman.

Nie zabraknie również kina akcji. W filmie „Kod Nieśmiertelności”, w roli głównej występuje aktor Jake Gyllenhaal, znany z filmu „Tajemnica Brokeback Mountain”. W jakim rządowym eksperymencie o nazwie „Kod Nieśmiertelności” wziął udział główny bohater, możemy dowiedzieć się po obejrzeniu filmu.

Dla miłośników europejskiego kina mamy do zaproponowania dwa tytuły: hiszpański horror/thriller pt. „Oczy Julii” i francuską komedię obyczajową „Żona doskonała”. Filmy: „Sierociniec”, „Labyrinth Fauna” są to tytuły filmów, tego samego reżysera Guillem Morales, którego najnowszy film „Oczy Julii” jak zawsze wprowadza w mroczny nastrój i świat pełen niewyjaśnionych zagadek, których finał bardziej lub mniej zaskakuje. Film „Oczy Julii” przybliży coraz bardziej znanej szerokiej publiczności kino hiszpańskie, które uważam za jedyne w swoim rodzaju. Sposób przedstawienia tematu, poprzez zawsze do-

DNI MIĘDZYRZECZA

01.06.2011 r. (środa)

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – sala kinowa

9.00 Bajka animowana dla dzieci pt. „Biała strzała” (seans biletowany)

11.30 Film pt. „Podróż Guliwera” (seans biletowany)

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – plac za MOK, ul. Konstytucji 3 Maja 30

18.00-20.00 Plenerowy blok zabaw i konkursów dla dzieci z okazji Dnia Dziecka; występ zespołu harcerskiego, wspólne śpiewanie piosenek, ognisko i pieczenie kielbasek, atrakcje dla dzieci

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

od godz. 10.00 Gry i zabawy dla dzieci – boisko przy hali MOSiW

od godz. 10.00 Zawody pływackie dla dzieci – Pływalnia „Kasztelanka”, wstęp 1 zł

03-05.06.2011 r. (piątek-niedziela)

Kotłownia na ul. Krasieńskiego – Malarstwo w przestrzeni miejskiej „ANIMAL PLANET”

03.06.2011 r. (piątek)

Hol, sala kinowa i konferencyjna w MOK

10.00 – 13.00 Uroczyste spotkanie gmin partnerskich

Występ artystyczny z MOK

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

od godz. 15.00 Gry i zabawy dla dzieci – boisko przy hali MOSiW

16.00 Turniej tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży o Puchar Burmistrza

Międzyrzecz – Stadion Miejski

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – scena plenerowa – plac za MOK

18.00-20.30 Piknik muzyczny – koncert orkiestr dętych i big bandów

Plac przy Ratuszu

30.30 Teatr Uliczny Pławna 9 Darka Milińskiego

04.06.2011 r. (sobota)

10.00 Regaty kajakowe o Puchar Burmistrza dla szkół ponadgimnazjalnych i

zakładów pracy – Pomnik 1000-lecia Państwa Polskiego (zbiórka)

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

10.00 Turniej tenisa ziemnego dla dzieci i młodzieży o Puchar Burmistrza

Międzyrzecz – Stadion Miejski

10.00 Zawody pływackie o Puchar Burmistrza Międzyrzecz – Pływalnia

„Kasztelanka”

17.00 Finał Ligi Piłkarskich 6-tek – boisko przy hali MOSiW

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – scena plenerowa – plac za MOK

19.00 Występ zespołu A.S.O. (przeboje świata)

21.15 Występ zespołu ŻUKI (covery zespołu The Beatles i innych)

23.00 Koncert UK LEGEND (największe angielskie przeboje ostatniego 40-lecia)

24.00 Dyskoteka z DJ – muzyka taneczna (lata 60-90)

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – plac za MOK

17.00-21.00 Pokazy walk rycerskich, luczniczych, pokazy pirotechniczne oraz rzemiosła średniowiecznego, m.in. bicie monet z herbem Międzyrzecz – gościnnie rycerze ze Szczytna

05.06.2011 r. (niedziela)

Parking za kościołem św. Wojciecha (zbiórka)

7.00 Zawody wędkarskie o Puchar Burmistrza Międzyrzecz

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku

9.00 Mecz drużynowy tenisa ziemnego Międzyrzecz – Nowy Tomysł o Puchar

Burmistrza Międzyrzecz – Stadion Miejski

15.00 Międzyrzeczka X-tka – przy hali MOSiW os. Kasztelańskie

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – scena plenerowa – plac za MOK

14.00-15.30 Muzyka disco polo

16.00-17.30 Rozrywkowo-plenerowy program dla dzieci pt. ZABAWY Z WESOŁYMI SKRZATAMI

18.00 Zespół THE LAST RIDE (muzyka rockowa)

20.00 Występ zespołu CLASSIC (przeboje disco polo)

22.00 Koncert Gwiazdy Wieczoru – zespół GOLDEN LIFE

06.06.2011 r. (poniedziałek)

Międzyrzecki Ośrodek Kultury – scena plenerowa – plac za MOK

10.00-11.30 TURNIEJ PRZEDSZKOLI – Impreza edukacyjno-artystyczna

12.30-14.00 KLASÓWKA – Impreza edukacyjno-artystyczna dla uczniów

szkół podstawowych z terenu gminy

brze dobrane tło muzyczne, wprowadza widza w niesamowity klimat. Są miłośnicy, nie zawsze łatwych filmów Pedro Almodovara, Alejandro Amenabar i ja do nich również należę.

Potiche to francuski wyraz, który trudny jest do przetłumaczenia na język polski – żony ułożone, luksusowej ozdoby męża, ale nie jest nacechowany negatywnie. Tytuł filmu „Żona doskonała” jest bliski znaczeniu tego określenia. Komedja bulwarowa w doborowej obsadzie Catherine Deneuve, Gerard Depardieu. Reżyser filmu Francis Ozon jest twórcą wielu interesujących filmów, między innymi: „Angel”, „Basen” i „8 kobiet”.

Na koniec miesiąca zagospodzą w naszym kinie PIRACI z Johnny Deppem i Penelope Cruz w najnowszej części „Piratów z Karaibów. Na nieznanach wodach”. Kino, które zawsze gwarantuje dobrą rozrywkę i przygodę!

Zapewniam wszystkich, że podczas wakacji kino będzie otwarte w weekendy. Mogę również zdradzić, że atrakcją na spędzenie wolnego czasu w kinie, będą maratony filmowe. Szczegóły proszę śledzić w następnym numerze Kuriera oraz na stronie MOK www.mokmiędzyrzecz.pl. Wszystkich zachęcam do obejrzenia filmów i spędzenia wolnego czasu w kinie Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury.

Monika Ziółkowska

Przedszkole dla **dzieci niepełnosprawnych**

Wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu rodziców i dzieci Specjalny Ośrodek Szkolno- Wychowawczy im. M. Konopnickiej w Międzyrzeczu rozszerzył swoją ofertę edukacyjną dla najmłodszych dzieci z niepełnosprawnością intelektualną, z autyzmem i innymi sprzężeniami. Od 1 września 2010 roku na terenie Ośrodka funkcjonują dwa oddziały przedszkolne dla dzieci. Wspomagamy rozwój dzieci o specjalnych potrzebach edukacyjnych, zapewniając bezpieczeństwo, opiekę i edukację w optymalnych dla potrzeb dzieci warunkach, w małych grupach.

Celem nadrzędnym naszej pracy jest wspieranie wszechstronnego rozwoju naszych podopiecznych na miarę ich możli-

wości. Wprowadzamy dzieci w otaczający ich różnorodny świat, aby mogły stać się uczestnikami życia społecznego w optymalny dostępny dla siebie sposób. Przedszkole nasze zapewnia nie tylko opiekę dzieciom, ale również prowadzi wszechstronną pracę rewalidacyjną wspierając indywidualny rozwój dziecka. Staramy się zapewnić takie warunki, które umożliwiają rozwijanie aktywności własnej dzieci i pozwalają na ujawnienie się tkwiących w każdym z nich potencjalnych zdolności. Do dyspozycji dzieci są odpowiednio wyposażone sale, m.in. sale do zabaw, sale doświadczania świata, gabinety rewalidacji indywidualnej. Praca odbywa się w mało licznych grupach w formieindywidualizowanej oraz indywidualnie. Trojskładową i fachową opiekę nad dziećmi sprawują specjaliści, korzystając z różnorodnych metod i form wsparcia psychoedukacyjnego. Dzieci nasze objęte są m.in. terapią logopedyczną i psychologiczną, muzykoterapią, kynoterapią, rewalidacją indywidualną, rehabilitacją ruchową.

Aby w pełni oddziaływać na dzieci zapewniając im maksymalną możliwość rozwoju ko-

rzystamy w naszej pracy z
elementów różnych metod:

- * Metoda Ruchu Rozwijającego Weroniki Sherborne,
 - * Programy Aktywności Komunikacji Knillów,
 - * Metoda Snoezelen - Sala Doświadczania Świata,
 - * Metoda Porannego Kręgu,
 - * Stymulacja polisensoryczna,
 - * Elementy Integracji Sensorycznej,
 - * Metoda Tommatisa,
 - * Metoda Dobrego Startu,
 - * Pedagogika zabawy;
- Na terenie naszego Ośrodka działa także Klub dla Dzieci z Wieloraką Niepełnosprawnością i ich Rodziców.



się raz w miesiącu.

Zapraszamy również rodziców do odwiedzenia naszej placówki w ramach dni otwartych, które odbywać się będą w dniach 7-8 czerwca 2011.

Ośrodek nasz przyjmuje zapisy dzieci w wieku 4 - 10 lat z orzeczeniem o potrzebie kształcenia specjalnego do przedszkola na rok szkolny 2011/2012. Chętnych i zainteresowanych rodziców zapraszamy.

Przedszkole nasze jest nieodpłatne, rodzice pokrywają koszty wyżywienia dzieci.



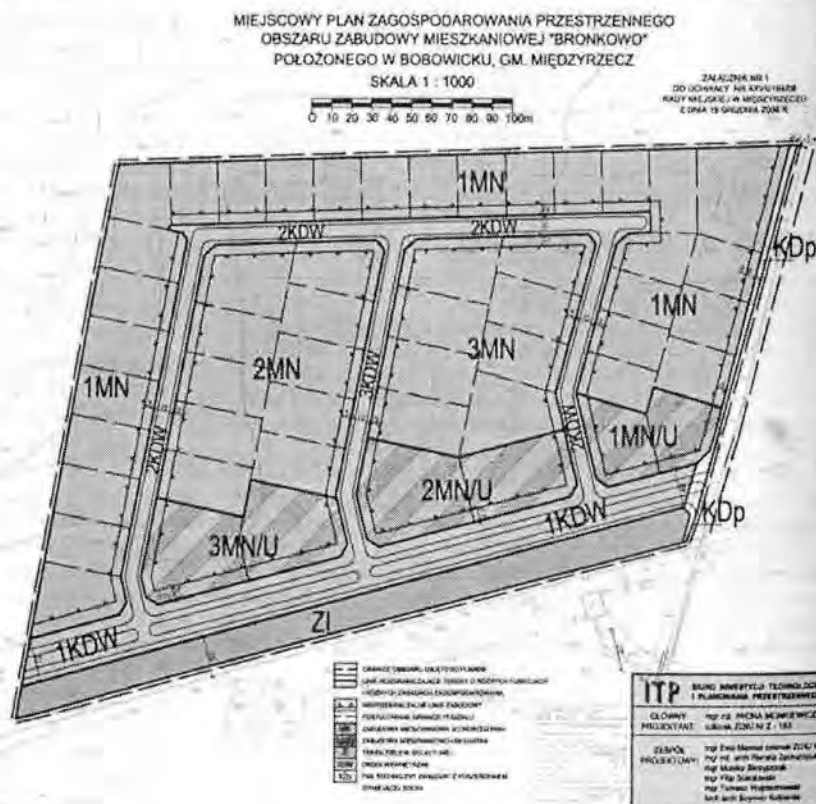
Sprzedam działki budowlane

pod budownictwo jednorodzinne z możliwością prowadzenia cichej działalności usługowej

o powierzchni ok. 1000 m²,
malowniczo położone
w miejscowości Bobowicko,
gmina Międzyrzecz
w obszarze Parku
Krajobrazowego
obok dwóch jezior i lasu
otoczone polami uprawnymi.

Dogodny dojazd z drogi nr 137,
cztery kilometry od centrum
Międzyrzecza, teren
kompletnie uzbrojony.
Droga dojazdowa kilkaset
metrów od trasy głównej.

**Kontakt tel. kom.
601 781 645,
602 702 708,
600 870 202.**



MIĘDZYRZECKI UNIWERSYTET TRZECIEGO WIEKU

ODWIEDZILIŚMY PIĘKNY PSZCZEW



Urokliwy i niezwykle zadbane Pszczew odwiedziliśmy ponownie. Podczas spotkania z Panem Wójtem Waldemarem Górczyńskim usłyszeliśmy wiele interesujących informacji ilustrujących osiągnięcia Pszczewa, a także plan dalszego rozwoju tej miejscowości. Jestem dumny - mówi wójt - z dużego zaangażowania mieszkańców w poprawę estetyki i piękna Pszczewa, a także ze współpracy z bardzo oddanymi miejscowości przedsiębiorcami. Na kontynuację tego interesującego spotkania umówiliśmy się z Panem Wójtem ponownie. Wielkie dzięki Panie Wójcie. Oddzielne podziękowania przesyłamy Dyrektor GOK Pani Wandzie Żagań. Potem podziwialiśmy niezwykle eksponaty w skansenie Pana Bryszkowskiego i Muzeum Szewca. Tym razem zajęcia zakończyliśmy... pieczeniem kielbasek i chóralnym śpiewem. Było uroczo! (przejazd, kielbaski, wstępy do muzeum pokryliśmy z własnych środków finansowych).

CEKAWY WYKŁAD DRA LECHA MALINOWSKIEGO

Wykład dra Lecha Malinowskiego „Dolne Łużyce – naszym zachodnio-południowym sąsiadem” – wzbudził spore zainteresowanie naszych słuchaczy. Niezwykle ciekawie przekazane informacje o staraniach Serbolużyczan zmierzających do utworzenia autonomicznego okręgu, o bogatej kulturze Łużyc Górnych, o niezwykle atrakcyjnych turystycznych Żar, Lubania, Gubina i Lubska, o przyznanych przywilejach mniejszościom narodowym uczyniły te zajęcia niezwykle atrakcyjne. Jesteśmy naprawdę usatysfakcjonowani wykładem. Wielkie dzięki Panie Doktorze Malinowski!

POZNAWANIA DZIEJÓW MIASTA... CIĄG DALSZY



Piękna słoneczna pogoda towarzyszyła słuchaczom w kolejnym spacerze po mieście z przewodnikiem PTTK. Tym razem mgr Czesław Woźniak przybliżył słuchaczom najstarsze fakty z dziejów naszego grodu, muzeum i starostwa. Kolejne spotkanie z tego cyklu już we wrześniu.

POLICJA... NA UNIWERSYTECIE



Sala Klubu Seniora w trakcie spotkania z st. sierż. Agnieszką Żyżą była wypełniona po brzegi. Wielu wysłuchało informacji stojąc. Pani policjantka zapoznała słuchaczy z przygotowywanymi projektami zmian w przepisach ruchu drogowego. Wielu naszych słuchaczy

uprawia turystykę rowerową w sekcjach UTW. Ogrom pytań skierowanych do naszego gościa dowodzi, że słuchacze chcą nadal jeździć bezpiecznie, w pełni respektując zasady ruchu drogowego. A Pani Agnieszko Żyżo za barwne i niezwykle przystępne omówienie zagadnienia – nasze studenckie D Z I E K U J E M Y!

WARTO ZOBACZYĆ

Wystarczyło zaoszczędzić 5 zł, by wspólnie pojechać do Świebodzina. Skoro zjeżdżają tam ludzie z całej Europy – nie może zabraknąć tam także naszych słuchaczy. Podziwialiśmy Pomnik Chrystusa Króla, a potem uroczyste Sanktuarium Miłosierdzia Bożego – niezwykle budowle ks. prałata Sylwestra Zawadzkiego. Naprawdę – warto zobaczyć.

POZNAJEMY DZIEJE NASZEJ OJCZYZNY

Do Poznania wyjechaliśmy największym piętrowym autobusem. Ponad 70 osób chciało poznać dzieje i niektóre zabytki pięknego Poznania. Z dwoma przewodnikami PTTK rozpoczęliśmy zwiedzanie od najstarszej części miasta – Ostrowa Tumskiego, będącego od początku głównym ośrodkiem władzy państwa. Tutaj podziwialiśmy najstarszą w kraju katedrę z prochami pierwszych władców państwa oraz pałacem z odkrytą w 2006 roku kaplicą Dąbrówki. Odwiedziliśmy znakomite Muzeum Miasta Poznania posadowione w Ratuszu oraz Stare Miasto, Cytadelę i uroczą palmiarnię. Jeżeli dodamy, że towarzyszyła nam przez cały dzień piękna, słoneczna pogoda – to wycieczka znakomita i niezwykle udana. Satysfakcji dodaje fakt, że wyjazd w całości



finansowaliśmy z własnych, prywatnych pieniędzy. B R A W O !

TAM WARTO POJECHAĆ

To były nasze ostatnie zajęcia z serii „Poznajemy naszych sąsiadów”. Po Świebodzinie, Międzybóżu, Gorzowie Wlkp., Zielonej Górze, Nowym Tomyślu i Pszczewie

wyjechaliśmy do Wolsztyna dla bliższego poznania historii miasta, jego zabytków i atrakcji turystycznych. Tam warto pojechać. Miasto o dwa wieki młodsze od Międzyrzecza i znacznie mniejsze – tylko ponad 13 tys. mieszkańców – urzeka odwiedzających istic poznańskim porządkiem. Czyściutko, piękne kolorowe elewacje, kilka wiedeńskich ogródków, znakomicie zaplanowany i zagospodarowany Rynek (tylko zazdrościć), niepowtarzalny park miejski o pow. 17 ha, 8 km „Szlak Żuraw” wokół jeziora Olsztyńskiego, znakomita pływalnia i hala sportowa, 3 boiska



sportowe typu „Orlik”, a także klub żeglarski i nowoczesna strzelnica sportowa i myśliwska Bractwa Kurkowego. Burmistrz Wolsztyna mgr Andrzej Rogoziński, przyjmując nas w pięknej ratuszowej sali sesyjnej, poinformował o znakomitych sukcesach gospodarczych miasta (np. bezrobocie na poziomie nieosiągalnym dla Międzyrzecza – 6%), o pozyskaniu, dzięki stworzeniu wyodrębnionej jednostki organizacyjnej i ogromnemu zaangażowaniu pracowników, znaczących kwot z funduszu unijnego i z rozmachem realizowanych aktualnie zadaniach inwestycyjnych – wszystko pięknie ilustrowane wyświetlanymi slajdami.

Sam ratusz, jego otoczenie, a zwłaszcza ogrom kwiatów, zieleni, i oryginalna, podświetlana kolorowymi lampami duża fontanna zrobiły na nas niezwykle wrażenie. Och! – gdyby tak u nas, Burmistrz pełnił swą funkcję 3 kadencję – poprzednio przez 3 kadencje był zastępcą. Efekty tych kadencji są tak pięknie widoczne na każdym kroku. Jeszcze tylko skok do Muzeum Marcina Rożka i do skansenu budownictwa ludowego Zachodniej Wielkopolski (oba za darmo w budźcie miasta) i ze znakomitymi wrażeniami wracamy do domu. Panu Burmistrzowi mgr. Andrzejowi Rogozińskiemu i niezwykle sympatycznemu Dyrektorowi Miejskiego Centrum Informacji Turystycznych mgr Wojtkowi Lisowi wielkie

D Z I E K U J E M Y.



Pozostał nam już tylko wyjazd rekreacyjny do Świnoujścia (wyłącznie za prywatne środki finansowe słuchaczy), potem zakończenie roku w Głębokiem i super wycieczka (w całości za indywidualne środki słuchaczy) do Paryża – Barcelony – Wenecji.

Wszystkim słuchaczom naszego Uniwersytetu – życzę radosnych – pełnych uśmiechu i zadowolenia Przyjemnych – Spokojnych – Sympatycznych Wakacji

Prezes UTW mgr Antoni T k o c z

KRONIKA POLICYJNA

30.04.2011

W sobotę /30.04.2011/ policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego, dzięki swojej czujności zatrzymali mężczyznę, który wyrwał wycieraczki samochodów stojących na parkingach. Policjanci zatrzymali 26-letniego mieszkańca Międzyrzecza. Sprawa trafi do Sądu Rejonowego w Międzyrzeczu. Przypomnijmy, że w myśl art. 124 kodeksu wykroczeń: kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 250 zł, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo karze grzywny.

01.05.2011

W niedzielę /01.05.2011/, policjanci z Ognia Patrolowo-Interwencyjnego z Komisariatu w Skwierzynie na parkingu w miejscowości Trzebiszewo skontrolowali zespół pojazdów. Jak ustalili policjanci naczepa od wymienionego pojazdu wraz z ładunkiem, została utraczona dobie wcześniej na terenie Danii.

Wartość pojazdu wraz z ładunkiem to niemal 300 tys. zł! Policjanci skwierzyńskiego komisariatu zatrzymali mężczyznę. Okazało się, że to 44-letni obywatel Litwy.

Odzyskana naczepa wraz z ładunkiem trafi do właściciela. Na podstawie zebranych dowodów Prokuratura Rejonowa w Międzyrzeczu wystąpiła do Sądu z wnioskiem o zastosowanie wobec podejrzanego środka zapobiegawczego. Sąd przychylił się do wniosku i zastosował areszt na okres dwóch miesięcy.

Za tego typu przestępstwa kodeks karny przewiduje karę nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

01.05.2011

W pierwszy dzień maja skwierzyńscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, którzy usiłowali ukraść paliwo z samochodów ciężarowych. Pojazdy te stały na parkingu jednego z zakładów przemysłowych na terenie



gminy Skwierzyna. Czynności wykonane przez kryminalnych z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu z udziałem czterech zatrzymanych osób pozwoliły zebrać materiał dowodowy. Kilkuosobowej grupie przedstawiono zarzuty popełnienia kolejnych czterech przestępstw na terenie powiatu międzyrzeckiego. Zabezpieczono baki 20 i 30 litrowe oraz narzędzia służące do przeładunku korek paliwa. Śledczy ustalili również osoby, które udzielały pomocy sprawcom przy przewożeniu skradzionego oleju napędowego. Sprawa jest w toku.

Za tego typu przestępstwa kodeks karny przewiduje do 10 lat pozbawienia wolności. To już kolejny sukces międzyrzeckich policjantów, jeżeli chodzi o kradzież z włamaniem do zbiorników z paliwem. W ubiegłym tygodniu funkcjonariusze ustalili sprawcę podobnego procederu, któremu przedstawiono kilkanaście zarzutów.

05.05.2011

W wyniku przeprowadzonych czynności policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu z Wydziału Kryminalnego zatrzymali trzech mężczyzn. Każdy z nich usłyszał zarzut posiadania środków odurzających. Kryminalni zabezpieczyli ponad 220 gram amfe-

taminy, całość była podzielona na porcje. Tym samym zapobiegli sprzedaży nawet pół tysiąca tak zwanych „działek”. Jak ustalili policjanci, jedna z tych osób udostępniała substancje psycho-



tropowe, za co 24-latkowi przedstawiono dodatkowy zarzut. Podczas tych samych czynności, śledczy ujawnili również trzy naboje, które posiadał jeden z zatrzymanych mimo braku zezwolenia. Za to przestępstwo kodeks karny przewiduje karę od 1 roku do lat 10. szyscy zatrzymani są mieszkańcami powiatu międzyrzeckiego.

09.05.2011

„DNI OTWARTE” DLA PRZEDSZKOLAKÓW

Komenda Powiatowej Policji w Międzyrzeczu zorganizowała „dni otwarte”. Odwiedziły nas dzieci z 4 przedszkoli: Przedszkola nr 6 przy ul. Mickiewicza, Przedszkola nr 1 „Pod Jarzębinką” ul. Dr T. Podbielskiego, Przedszkola nr 4 „Bajkowa Kraina” ul. Zachodnia,



Przedszkola „Tęczowa Akademia” ul. Wojska Polskiego. Miejscem odwiedzin był budynek Komendy Powiatowej Policji przy ul. Świerczewskiego 42. W trakcie zwiedzania swoją pracę przedstawili policjanci Wydziału Ruchu Drogowego i Wydziału Prewencji. Przewodnik psa służbowego zaprezentował krótki pokaz możliwości swojego „czworonoga”. Technik kryminalistyki przybliżył dzieciom charakter jego pracy, przedszkolaki na pamiątkę otrzymali karteczki ze śladami swoich linii papilarnych.

11.05.2011

W dniu 11.05.2011r. odbył się Turniej Wiedzy o Bezpieczeństwie dla klas V – VI. Swoją wiedzę sprawdzili uczniowie z 5 placówek. Wygrał uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Międzyrzeczu. Celem turnieju jest ograniczenie przestępczości oraz zjawisk patologicznych wśród dzieci i młodzieży. Zakres testu obejmował zagadnienia z przeciwdziałania cyberprzemocy, zasad ruchu drogowego, bezpiecznych zachowań, sposobów unikania zagrożeń jak również uzależnień i pierwszej pomocy przed medycznej. W sprawdzeniu swojej wie-



dzy wzięli uczniowie ze szkół: Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu, Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu, Szkoła Podstawowa w Kalawie, Szkoła Podstawowa w Bledzewie, Szkoła Podstawowa w Brójcach.

Pierwsze miejsce „wywalczył” uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 2 – Dawid Lorenz, który będzie reprezentował powiat międzyrzecki na szczeblu województwa.

11.05.2011

W środę 11.05.2011r. do jednego ze sklepów w centrum miasta Skwierzyny wszedł zamaskowany mężczyzna, po czym zabrał 6 puszek z piwem i wybiegł. Jedną z pracownic sklepu próbowała go zatrzymać. Wytrąciła mu jedną puszkę, lecz sprawca zbiegł. Natychmiast zawiadomiła Policję. Chwilę po tym zażyciu skwierzyński patrol był już na miejscu, rozpoznał sytuację, po czym udał się na poszukiwania złodzieja. W wyniku zaangażowania i współpracy policjantów z pionu kryminalnego i prewencji Komisariatu Policji w Skwierzynie już po kilku godzinach od zgłoszenia udało się ustalić złodzieja.

Sprawcą okazał się być 24-letni mieszkaniec Skwierzyny. Kodeks wykroczeń za taki czyn przewiduje karę aresztu, ograniczenia wolności albo grzywnę.

15.05.2011

W piątek /15.05.2011/ policjanci z Ognia Patrolowo – Interwencyjnego Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu pojechali na interwencję domową do jednej z pobliskich miejscowości. Podczas jej przeprowadzania funkcjonariusze wielokrotnie wzywali mężczyzn o zachowanie się zgodnie z literą prawa. Pomimo tego 41-letni mężczyzna oraz jego 18-letni syn zaczęli zachowywać się bardzo agresywnie w stosunku do policjantów. Szarpali ich za odzież służbową, popychali. Jeden z mężczyzn używając słów wulgarnych wobec funkcjonariusza, znieważał go. Policjanci obezwładnili, a następnie zatrzymali sprawców do wyjaśnienia sprawy.

W sobotę obaj mężczyźni usłyszeli zarzuty naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariuszy. Za to grozi kara do 3 lat więzienia. Dodatkowo jeden z podejrzanych usłyszał zarzut znieważenia funkcjonariusza, za co kodeks karny przewiduje karę nawet do roku pozbawienia wolności.



STOWARZYSZENIE
EKOLOGICZNO-KULTURALNE „PAKLA”

Pakla zaprasza

Podczas Dni Międzyrzecza, 4 – 5 czerwca 2011 r., Stowarzyszenie Pakla zaprasza do swego ekologicznego stoiska. Będzie ono usytuowane na trawniku obok MOK. Gościom proponujemy m.in.: wystawy fotograficzne (dziłki wysypiska śmieci, piękno naszej przyrody, śmiertelność obroza), zwierzęta na żywo oraz inne atrakcje. Członkowie Pakli będą zbierać podpisy poparcia dla społecznego projektu budowy w Międzyrzeczu schroniska dla zwierząt. Na gości czekamy w godzinach 15:00 – 20:00 (sobota i niedziela).

Anna Kuźmińska-Swider

GABINET PROKTOLOGICZNY

Krzysztof Adamkiewicz
Specjalista chirurg
 (choroby jelita grubego)

Przyjmuje w środy od. godz. 16⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2
 przy aptece „Ratuszowa”

Rejestracja telefoniczna: **502 55 15 79**
 krzysztof.adamkiewicz@wp.pl

Janusz Jaskowicz

SPECJALISTA ORTOPEDII
i CHIRURGII URAZOWEJ

(choroby i urazy narządu ruchu i kręgosłupa,
 usg stawów)

Przyjmuje w **poniedziałki**
 w godzinach od 15⁰⁰ do 17⁰⁰

Międzyrzecz, ul. Rynek 2 przy aptece „Ratuszowa”
 tel. 601 55 61 67

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

Teresa Maleńczyk – Taborowska
Specjalista chorób wewnętrznych

Przyjmuje w czwartki
 w godzinach od 16³⁰ do 18⁰⁰

Międzyrzecz, os. Centrum 3
 przy aptece „Aspirynka”
 (wejście od strony osiedla)

tel. 600 317 241

Lek. med. Agnieszka ZIEMECKA
Gabinet Laryngologiczny

(choroby uszu, gardła, nosa,
 badania okresowe,
 badanie audiometryczne słuchu)

Apteka Grodzka, ul. Zachodnia 8A

Przyjmuje w środy w godzinach od 16:30 do 17:30

Kontakt tel. dom (95) 741-81-48
 lub apteka (95) 741-60-48

USG – INTERNISTA – EKG
DIAGNOSTYKA I LECZENIE
BADANIA OKRESOWE

MEDICUS – Ryszard Lis

CODZIENNIE – rejestracja telefoniczna
 24 h – tel. kom. 602-291-075

www.medicus.booo.pl

Ekspresowa naprawa**PROTEZ ZĘBOWYCH**

tel. (95) 741-24-11
 695 261 080

Danuta Sawka

PRACOWNIA PROTETYCZNA

CZYNNE:

poniedziałki i środy w godzinach 8⁰⁰ – 17⁰⁰
 wtorki, czwartki i piątki w godzinach 8⁰⁰ - 15⁰⁰

MIĘDZYRZECZ, OS. GEN. SIKORSKIEGO 7

STANISŁAW KLISOWSKI
specjalista otolaryngolog

Choroby uszu, nosa i gardła u dzieci i dorosłych.

Zabiegi operacyjne w narkozie.

Badanie słuchu audiometryczne.

Przyjmuje 3 i 10 czerwca

w godz. 16.00 - 18.00

Międzyrzecz, os. Centrum 3
 przy aptece „Aspirynka” (wejście od strony osiedla)

Rejestracja telefoniczna: **608 802 553**

PSYCHOTERAPIA

- zaburzeń nerwicowych,
- depresji,
- zaburzeń osobowości,
- kryzysów emocjonalnych.

POMOC PSYCHOLOGICZNA

Rejestracja tel.: 504089831 Międzyrzecz

Teresa Gałązka-Bazydło

Specjalista psychologii klinicznej
 Psychoterapeuta

Członek Polskiego Towarzystwa Psychoterapii Psychoanalitycznej
 www.psychologklinikny-terapeuta.pl



serwis prasowy INFORMACJE Z RATUSZA

Wizyta młodzieży z Andresy

19 maja 2011 r. Międzyrzecz odwiedziła młodzież z Andresy. Była to podróż w ramach wymiany miast partnerskich. Andresy to francuskie miasteczko położone w Departamencie Les Yvelines ok. 30 km na północny zachód od Paryża - oficjalny partner Haren (Ems) i Vlagtvedde. W październiku 2005 r. Gmina Międzyrzecz podpisała w Andresy umowę o partnerstwie, którą ratyfikowano w Międzyrzeczu 3 czerwca 2006 r. Młodzi ludzie zwiedzili ziemię międzyrzecką, byli m.in. na zamku i w muzeum, a także odwiedzili międzyrzecki ratusz. Historię tego miejsca przybliżyła im Kierownik Wydziału Rozwoju i Promocji Gospodarczej Katarzyna Szadkowska. Dzieci mogły również poznać pracę Urzędu, a także zobaczyć salę narad i ślubów. Na koniec otrzymały podarunki. Wszyscy zgodnie twierdzili, że Międzyrzecz jest bardzo ciekawym miejscem, gdzie warto byłoby wrócić.



Konkurs plastyczny o Janie Pawle II rozstrzygnięty

W czwartek 19 maja odbyło się uroczyste wręczenie nagród w konkursie plastycznym „Jan Paweł II – przyjaciel dzieci”. Z wszystkich szkół i przedszkoli nadesłano ogromną ilość prac, które wykonane zostały różnymi metodami artystycznymi. Okazało się, że dzieci mają niesamowitą wyobraźnię, dlatego bardzo ciężko było wyłonić zwycięzców. W nagrodę otrzymali oni wspaniałe upominki i słodycze, a prace wystawione zostały w holu Międzyrzeckiego Ośrodka Kultury, a także w Ratuszu. Lista zwycięzców:

Kategoria Przedszkole

1. Miejsce – Kasia Woźniak – Oddział Przedszkolny w Kursku
2. Miejsce – Karol Czepanis – Przedszkole nr 4 w Międzyrzeczu
3. Miejsce – Inga Grabska – Przedszkole nr 1 w Międzyrzeczu

Kategoria klasy 1 – 3

1. Miejsce – Patrycja Politowicz – Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu
2. Miejsce – Maciej Bogucki – Szkoła Podstawowa w Bukowcu
3. Miejsce – Hanna Jankowska – Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu

Kategoria klasy 4 – 6

1. Miejsce – Adrian Basiński – Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu
2. Miejsce – Michalina Ponulak – Szkoła Podstawowa nr 2 w Międzyrzeczu
3. Miejsce – Zuzanna Dynowska – Szkoła Podstawowa nr 3 w Międzyrzeczu

Patrycja Klarecka Rzecznik prasowy



Św. Florian w Kęszycy Leśnej

Tradycyjne święto strażaków na szczeblu gminy Międzyrzecz odbyło się 1 maja w Kęszycy Leśnej. Termin nieco wyprzedzający, ale przynajmniej pogoda nie zawiodła. Celebrantem uroczystej Mszy św. z udziałem pocztów sztandarowych jednostek OSP: Kąkawa, Międzyrzecz-Obrzyce, Wyszanowa i Bukowca – był ks. Jacek Błażkiewicz, proboszcz kęszyckiej parafii. Słowa homilii czytał mł. bryg. Marek Harkot.

Wśród strażaków z OSP Pieski, Wyszanowo, Kąkawa, Kursko, Bukowiec, Kęszycy Leśna, Gorzyca i Międzyrzecz-Obrzyce był m.in. dh Tadeusz Dubicki, prezes ZMG ZOŚP RP w Międzyrzeczu. Po nabożeństwie wystąpiła schola, a potem miejscowy zespół „Kęszyckanki”. I tutaj pojawił się „zgrzyt”. Gdy panie śpiewały, obok, a było to już pod koniec spotkania integracyjnego, „warczał” silnik kęszyckiego samochodu z drabiną, czasami zawył syreny odjeżdżających jednostek – czyli strażacy nie wyculi sprawy, jak się mawia.

Prezes jednostki gospodarzy, dh Andrzej Antosiak wspólnie z Radą Socką i Andrzejem Paczkowskim, sołtysem wsi, okazali się sprawnymi organizatorami imprezy. Goście-strażacy zjechali swoimi samochodami bojowymi, w tym leciwym już wiekiem, ale sprawnym Starem 25 z Wyszanowa. JRG PSP z Międzyrzecza zaprezentowała swój wspaniały wysięgnik. W przyszłości spotkania powinny być organizowane przez kolejne jednostki. Mają świetlice, KGW lub zespoły śpiewacze, rady sockie – więc niezagospodarowany potencjał przez OSP jest do wykorzystania. Wzorem południa województwa, taki dzień powinny skończyć się festynem i zabawą.

Tekst i fot. LM



Odwiedziłem swoich kapłanów

Miło jest mi napisać, że 19 kwietnia 2011 roku, w okresie Wielkiego Tygodnia, przed Wielkanocą, odwiedziłem swoich księży proboszczów w Domu Księża Emerytów w Zielonej Górze: ks. kan. Stefana Dolnego z byłej parafii w Trzemesznie Lubuskim, ks. kan. Grzegorza Tuligłowicza z parafii pw. Św. Wojciecha w Międzyrzeczu, ks. dr Edwarda Napierałę z parafii pw. Św. Jana Chrzyciela w Międzyrzeczu, a ostatnio byłego w parafii w Babimoscie.

Bardzo serdecznie się ucieszyli, że ich odwiedziłem, rozmawialiśmy w atmosferze refleksji i zadumy nad przemijającym czasem, który daje nam Bóg – Stwórca Wszechświata, a który tak szybko upływa; za dzień, za rok nie będzie nas – wszyscy pójdziemy do Domu Ojca – aż nam łezka kęciła się w oku.

Księża - emeryci w Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej spędzili część swego życia, służyli Bogu i ludziom pół wieku, a może i więcej. Zнали swoich parafian, a parafianie znali swoich księży.

To było wzruszające spotkanie: jak brat z bratem w rodzinie, w domu rodzinnym, po koleżdy, w naszej parafii. Byliśmy bardzo sobie bliscy w tych parafiach, wspominaliśmy życie rodzinne, życie parafii. Życzyliśmy sobie dużo zdrowia, błogosławieństwa Bożego, opieki naszej Matki Rokitniańskiej.

Na zakończenie byłem zaproszony na wspólny obiad ze wszystkimi tam przebywającymi kapłanami. Składaliśmy sobie życzenia: Alleluja, pełnych szczęścia i radości Świąt Wielkiej Nocy.

Kazimierz Kulas

KANCELARIA NOTARIALNA

notariusz Andrzej Jankowski

zatrudni PRACOWNIKA SEKRETARIATU

Oferty należy składać w kancelarii w Międzyrzeczu, ul. Młyńska 20

tel. (95) 720 55 50

Czarownice pokazują się czasami. I inne duchy i demony, niekoniecznie złe, z czasów minionych. Zwłaszcza z takiej okazji jak Noc Muzeów. Towarzyszą im Rycerze z takiej okazji jak Noc Muzeów. Towarzyszą im Rycerze z takiej okazji jak Noc Muzeów. Towarzyszą im Rycerze z takiej okazji jak Noc Muzeów. Towarzyszą im Rycerze z takiej okazji jak Noc Muzeów.

Do stałych i czasowych ekspozycji dołączyło pomieszczenie pod bastiej południową, przeznaczone przez dyrektora Muzeum na Salę Tortur. Jest tam krzesło do mąk bardzo bolesnych, katowski pień i topór z śladami krwi, dyby w kilku rozmiarach, łańcuchy i stolec dla inkwizytora. Być może tam kiedyś dokonywano przesłuchań. Wystarczy przyłożyć ucha do ścian i posłuchać, co mówią stare mury.

Sprawdziło się także w czasie koncertu jako bardzo akustyczne miejsce. Muzycy z Zespołu Muzyki Dawnej „Antiquo More” zagrali tam preludium do koncertu, który odbył się potem w sali staroświeckiej. Barokowe stroje, instrumenty z epoki współgrały z zabytkowym wnętrzem w kształcie kopuły, gdzie dźwięki wypełniały każdy centymetr sześcienny przestrzeni. W Międzyrzeczu jeszcze jedna sala stricte koncertowa, podobne właściwości ma pewnie tylko gotycki kościół. Międzyrzeczki Chór Kameralny wystąpił tam również, monumentalnie zabrzmiała „Bogurodzica” i „Gaude Mater Polonia”. Czarownice i inne duchy naszej mentalności wędrowały po kompleksie zamkowym i salach ekspozycyjnych. Muzeum było otwarte dla zwiedzających do godzin wieczornych. Oprócz ekspozycji stałej do zwiedzania była kolekcja ruskich ikon i złotych precjozów oraz najcenniejsze znaleziska archeologiczne przywiezione z okolicznych muzeów. Imprezę rozpoczęły wykłady o procesach czarownic, torturach i magii. Mówił o tym Andrzej Pańniewski i Łukasz Kępski. Później nastąpił proces czarownicy – spektakl w wykonaniu Teatru ulicznego z Zielonej Góry i publiczne jej spalenie na dziedzińcu zamkowym.

W Europie najwięcej procesów o czary miało miejsce pomiędzy XV a XVII wiekiem. Wśród zarzutów stawianych oskarżonym najczęściej pojawiały się czczenie diabła lub paktowanie z nim, latanie do odległych miejsc na miotłach, nielegalne gromadzenie się na sabatach, kopulacja z inkubami lub sukubami, kanibalizm (w tym zjadanie dzieci), sprawdzanie chorób, opętania, śmierci, impotencji, bezpłodności ludzi i zwierząt, profanacja hostii i mszy, a także zabicie krowy sąsiada, spowodowanie gradobicia, zniszczenie pól i kradzież. Polowania na czarownice trwały od pol. XIV w. do pol. XVIII w. Ich rozwój nastąpił w połowie XV wieku, kiedy to papież Mikołaj V w liście do Huguesa Lenoira, inkwizytora na Francję, przekazał inkwizycji prawo do zajmowania się wszystkimi przypadkami praktyk magicznych i czarów, nawet jeśli nie traciły jawnie herezji. Największe natężenie polowania na czarownice osiągnęły w krajach niemieckich.

W 1486 roku wydano najsłynniejszy bodaj „podręcznik” dla łowców czarownic – „Miotł na czarownice” (*Malleus Maleficarum*) autorstwa Heinricha Kramera (Institoris) i Jakoba Sprengera. Według ich opinii czary uprawiają przede wszystkim niewiasty, które są do tego bardziej przystosowane przez naturę, również z uwagi na mniejszą wiarę, jaka ponoc cechuje kobiety. Potwierdzeniem tego ma być samo słowo „kobieta”. Łacińskie słowo *femina* (kobieta) ma bowiem mieć swoją etymologię w złożeniu: „mniej wiary” (*fe = fides*, czyli wiara, oraz *mina = minus*, czyli mniej), ponadto mężczyźni są bardziej odporni na zakusy Szatana przez sam fakt, iż Jezus był mężczyzną. Inne zasady doktrynalne zawarte w *Miocie* na czarownice głosiły, że wiara w istnienie czarownic jest nieodłączną częścią wiary katolickiej, zaś niedowiarstwo w tej sprawie równa się herezji. Diabelski spisek, który opłatał świat, można zwalczyć ludzką dłońmi poprzez wiarę i represje. Istotną rolę odegrała tu bulla „*Summis desiderantes affectibus*” papieża Innocentego VIII, która upoważniała inkwizytorów do tropienia czarownic.

Do polowań na czarownice powołany został cały sys-

Noc Muzeów w Międzyrzeczu po raz drugi – pod znakiem czarownic

tem prokuratoro-słędczy oraz lekarski (uznano, iż lekarze potrafili odróżnić sprawy diabelskie od defektów somatycznych). Przyznanie się do winy było koronnym dowodem. Ówczesne prawo zezwalało, dla wymuszenia zeznań, stosować w toku śledztwa cierpienia fizyczne. Stosowano też rozmaite próby mające wykazać winę lub niewinność oskarżonej. Do jednej z metod zaliczano próbę wody, która w praktyce dawała niewielkie szanse oskarżonej, która wrzucona do wody zazwyczaj nie szła na dno (co świadczyłoby o niewinności), ponieważ noszone wówczas obfite spódnice utrzymywały ją na powierzchni. Do dowodzenia winy stosowano także próby leż (jeśli nie potrafiła plakać - miała być czarownicą), wagi (waga taka znajdowała się np. w Utrechtie, jeśli oskarżona była lżejsza niż 49,5 kg uważano, że może być czarownicą i wlecieć na miotł) lub ognia. Czasem też szukano na ciele lub pod skórą domniemanej czarownicy diabelskiego znamienia, wiązało się to z nakłuwaniem ciała. Po „udowodnieniu” winy skazywano na spalenie na stosie (w Europie kontynentalnej) lub na szubienicę (na Wyspach Brytyjskich i wśród kolonistów w Ameryce Pn.). Wbrew powszechnemu przekonaniu procesy o czary nie zawsze kończyły się skazaniem na śmierć. Część kończyła się uniewinnieniem, stosowano też lżejsze kary np. chłostę, wydalenie z miejsca zamieszkania czy zmuszanie do rekompensaty pieniężnej



wobec domniemanej ofiary czarów. Ten straszliwy fenomen był jedną z najbardziej egzemplarycznych instytucji mechanizmu „kozła ofiarnego” i był konsekwencją wielu czynników społeczno-kulturowych, które kumulowały się i eksplodowały pod koniec średniowiecza. Społeczeństwa europejskie były wtedy w okresie bardzo wielkich niepokojów, zaburzeń gospodarczych, politycznych, społecznych (początki kapitalizmu, przesunięcia w politycznym znaczeniu poszczególnych klas społecznych) i ostrych starć religijnych (wystąpienie Lutra, wojny religijne).

Uśmiercając kozła ofiarnego w postaci „czarownicy”, usilowały zażegnać zagrożenie czy kryzys, powrócić do stanu równowagi. Ponadto były one konsekwencją kultury średniowiecza w zakresie jej stosunku do kobiet, konsekwencją tysiącletniego przekonania, że kobieta jest z natury zła i uległa wobec szatana. Na dodatek niepokój religijny, ze szczególnym uwzględnieniem nauk Lutra, zmogły i rozpowszechniły przekonanie o obecności szatana w codziennej rzeczywistości, wokół człowieka, na każdym kroku, a także o konieczności nieustannej walki z nim.

„Czarownice z Salem” to zwyczajowa nazwa grupy około 80 kobiet i mężczyzn, oskarżonych w procesie sądowym o czarnoksiężstwo, w 1692 w Salem Village i Salem Town, w Nowej Anglii (obecnie stan Massachusetts, USA). Rezultatem tej sprawy była egzekucja 13 kobiet i 7 mężczyzn. Wzmianka o przełomie lat 1691/1692 mieszkanki Salem: córka miejscowego pastora, Betty Parris, i jej kuzynka Abigail Wil-

liams zaczęły cierpieć na dziwne konwulsje i twierdzić, że zostały „zaczarowane” przez żebrażkę Sarę Goods, starą kobietę Sarę Osborne i murzyńską niewolnicę, Titubę. Stopniowo objawy choroby zaczęły pojawiać się też u innych mieszkanki Salem. Domniemane trzy „czarownice” osadzono w więzieniu. Kiedy w czasie publicznego przesłuchania któraś z oskarżonych zabierała głos, dotknięte osobliwą „chorobą” dziewczynki tarzały się po podłodze. Jeszcze bardziej zadziwiła sędziego Tituba, która nie tylko przyznała się do winy, ale także podała nazwiska wielu innych mieszkańców miasteczka, rzekomo parających się czarną magią. Liczba kolejnych osób oskarżonych o czarnoksiężstwo rosła lawinowo (do około 80 oskarżonych) i więzienia nawet w okolicznych miejscowościach były przepełnione. W maju 1692 gubernator William Phips ustanowił sąd w Salem do zajęcia się sprawą. Proces oparł się na zasadzie: przyznanie się do bycia czarownicą (czarownikiem) oznaczało wypuszczenie na wolność, nie przyznanie się groziło skazaniem na śmierć. Między 10 czerwca a 19 października 1692 powieszono na szubienicy 19 osób, głównie starsze i ubogie kobiety, ale także pastora, który odmówił dalszego aresztowania rzekomych czarownic. Jednego 80-letniego starca, Gilesa Coreya (odmawiającego przyznania się do winy), zabił przez powolne miążdżenie go pod ogromnymi kamieniami.

Według niektórych współczesnych opinii możliwe jest, że udawanie „opętanych” (zjawisko znane m.in. ze średniowiecznej Europy) spowodowane było monotonią życia w surowym i ascetycznym społeczeństwie purytanów (szczególnie dotyczyło to młodych dziewcząt). Dana osoba udawała „opętanie”, a następnie osoby naśladowały zachowanie „opętanej”, tak że w końcu dochodziło do zbiorowej histerii. Możliwe było także zatrucie sporyszem – rozpowszechnionym grzybem pasożytniczym zboż, który u ludzi wywołuje konwulsje. Laurie Winn

Carlson twierdzi, że podobne objawy wywołuje choroba odzwierzęca – śpiączkowe zapalenie mózgu. Według innej teorii mogła to być także dziedziczna choroba Huntingtona.

Pomówienia o czary wysuwano niemal wyłącznie wobec kobiet. Zarazem większość aresztowanych w jakiś sposób sprzeniewierzała się rołom społecznym, tradycyjnie odgrywanych przez kobiety. Niektóre z nich zajmowały się handlem, inne nie chodziły do kościoła, jeszcze inne były swarliwymi żrędkami. Większość stanowiły osoby samotne, w średnim wieku lub starsze. Oznaczało to, że były jedynymi spadkobierczyniami rodzinnych majątków i wiodły żywot „kobiet niezależnych”, co było aż nazbyt jawnym pogwałceniem ówczesnych konwencji społecznych.

Procesy o czary rozpowszechniły się w Polsce w XVI w. Od tamtego czasu przez kraj przetoczyło się kilka fal nagonek na czarownice i czarowników: W XVII stuleciu związane były z kontreformacją. Kluczem do poznania mechanizmów polowania na czarownice jest zrozumienie mentalności dawnego społeczeństwa. Otóż z jednej strony potęgi piekielne były w mniemaniu ówczesnych nader realnym niebezpieczeństwem, a z drugiej niemal każdy paraliż się małą magią, aby zabezpieczyć się przed różnymi nieszczęściami. Na początku z reguły była plotka. Czarownicą lub czarownikiem mógł zostać każdy. Osoba posądzona o szkoderstwo za pomocą czarów mogła być młoda lub stara, biedna albo bogata, mogła zachowywać się w sposób społecznie akceptowany lub wyróżniać się na tle lokalnej obyczajowości. W 80–90 proc. przypadków posądzania o czary dotyczyło kobiet, które uważano za „naczynia pełne demonów”. Znachorki, zielarki, mądre i doświadczone wiejskie baby, do których przez wieki chodzono po poradę w chwilach rozterki, bardzo łatwo było obwinąć o wszelkie nieszczęścia i klęski, które dotykały ludzi.

Iwona Wróblek

Obchody 3 Maja

„Niech każdy miłość swoją – miłości narodu poświęci”, to temat przewodni apelu przygotowanego przez uczniów Gimnazjum nr 1 z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W całym projekcie brali udział uczniowie klas: Ic, Iib i IIIf. Każdy z nich miał przydzielone zadanie i, trzeba przyznać, świetnie się z niego wywiązał. Ponadto u wielu ujawniły się talenty aktorskie, taneczne oraz wokalne.

Apel, który odbył się 6 maja, rozpoczął przepiękny polonez w wykonaniu uczniów klasy IIIf i IIIg. Tancerze pracowali ciężko przez wiele godzin pod czujnym okiem p. Anny Czujko, toteż efekt był znakomity. A potem nadszedł czas na występy. Iza Wojte (Iib) wyrecytowała patriotyczny wiersz, a prowadząca (Ilona Garczyńska i Martyna Słowińska z Iib) przypomniały wszystkim historię uchwalenia pierwszej Konstytucji w Europie. Zaraz potem na scenie pojawił się królewski błazen (w tej roli bezkonkurencyjny Kacper Szurowski Iib), zaniepokojony o los ojczyzny oraz towarzysząca mu sprawiedliwość (Marika Podstawek Iib). Mogliśmy też obserwować zachowanie króla Stanisława Augusta Poniatowskiego (Łukasz Sadowski Iib) i czyhających na nasze

ziemie zaborców – Fryderyka II (Piotr Helwig Iib), Józefa II (Adam Bujanowski Iib) oraz Katarzyny II (Katarzyna Konieczna Ic). Dlaczego Polska zniknęła z mapy Europy? To pokazała scena przy stole, nawiązująca do zachowania polskiej szlachty zajętej biesiadą, kłótniami i przyziemnymi sprawami (Jan Dąbrowski, Szymon Jagodziński, Wojtek Nykiel, Bartek Konieczny, Patryk Stypiński, Dominik Tomas, Jędrzej Herodowicz, Dominik Kalek i Ola Stafiniak). Efekt wzmocniły fragmenty „Żony modne” J. Krasińskiego kierowanej przeciw ciemnocie, pijactwu i życiu ponad stan (Agata Pietrzykowska i Adrian Możdżeń). Następnie przenieśliśmy się do sejmu. Marszałek (Paweł Waloszek) właśnie prowadził obrady, gdy do sali wdarli się przedstawiciele wszystkich stanów (Klaudia Łuczak, Marta Nowak, Adrianna Jaroszek, Emilia Dyla, Sławomir Pasternak, Dawid Tarnowski, Michał Konieczny, Sebastian Błażejewski, Daniel Kowalczyk, Janek Dąbrowski, Jędrzej Herodowicz, Karolina Wróbel, Patryk Stypiński i Bartek Konieczny), wykrzykując hasła – żądanie praw dla swojej grupy społecznej. Okropny hałas, chaos jaki zapanował, trudno opisać. Dopiero trzykrotne uderzenie



laską marszałkowską przywróciło spokój. Następnie Paweł Waloszek wygłosił fragment tekstu „Konstytucji 3 Maja”.

Niezwykle ciekawym elementem przedstawienia okazała się część muzyczna, w której wystąpiły nie tylko dziewczęta (Karolina Wróbel, Emilia Kaczmarek, Ilona Garczyńska i Angelika Platokos i Iza Wojte), ale także chłopcy (Jędrzej Herodowicz, Janek Dąbrowski, Łukasz Sadowski oraz Dominik Tomas). W ich wykonaniu usłyszeliśmy m.in. piosenkę Jacka Kaczmarskiego „Sen Katarzyny”, „Kurdesz”, „Majową Jutrzenkę” i utwory zespołu T.love „To wychowanie”. Wielkie emocje wśród publiczności wywołał także występ Anny Barszczak, która wraz z bratem zaprezentowała przepiękny walc wiedeński. Nad ca-

łością przedsięwzięcia czuwał Maciek Spychała, który przygotował też prezentację multimedialną oraz Jakub Rej odpowiedzialny za oprawę muzyczną apelu. Piękne dekoracje do przedstawienia wykonali w całości uczniowie klasy Ic.

Sądząc po owacjach, jakie otrzymaliśmy po zakończeniu apelu, publiczności występ bardzo się podobał. Usłyszeliśmy też wiele ciepłych słów od kolegów i nauczycieli. Kolejny raz okazało się, że 3 maja nie jest tylko dniem wolnym od nauki, ale momentem, w którym chcemy przypomnieć sobie historię naszego narodu. Jesteśmy Polakami i powinniśmy być z tego dumni.

**Martyna Słowińska,
Ilona Garczyńska
i Marika Podstawek kl. Iib**

7 maja 2011 w Górzynie k/ Lubka, odbył się VI Festiwal „Mundurowo na ludowo” o Złotą Fanfarę 2011. W tegorocznym Festiwalu, organizowanym jak co roku przez LZS, HAMAR, Górzyn i Lubski Dom Kultury, wystąpiło 18 zespołów i grup śpiewaczych z całego regionu.

Poza konkursem zagrała niemiecka orkiestra dęta, tańczyły grupy młodzieżowe i zespół prezentujący muzykę i tańce cygańskie. Region międzyrzecki reprezentowali: chór Echo z Klubu Seniora, oraz Kęszyczanki z Kęszycy Leśnej, które już po raz czwarty zostały zaproszone na festiwal. Właśnie zespół z Kęszycy okazał się rewelacją tego festiwalu i w pięknym stylu wywalczył I miejsce oraz zdobył statuetkę „Złota Fanfara 2011”.

Kęszyczanki znane są z tego, że potrafią rozruszać i rozbawić każdą publiczność. Tak było i tym razem. To właśnie Kęszyczanki porwały do tanecznego korowodu inne zespoły, a „meksykańska fala” toczyła się po publiczności.

Nieco sztywny i niemrawy na początku festiwal „Mundurowo na ludowo” zmienił się jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki na festiwal „Mundurowo na ludowo

Mundurowo na ludowo

i na wesoło”. Poczucie humoru i niekonwencjonalne pomysły na dobrą zabawę w wykonaniu Kęszyczanek zostały nagrodzone gromkimi brawami przez publiczność oraz pierwszą nagrodą i Złotą Fanfarą 2011 przez jurorów festiwalu.

Na festiwalu Kęszyczanki wystąpiły w składzie: Urszula Grybska - kierownik zespołu, Teresa Wrona, Józefa Leśniak, Beata Smolińska, Teresa Kaźmierczak, Lucyna Szagda, Maria Wasilkiewicz, Renata Kilianowska, Stanisław Duda (grał na organach) oraz Stanisław Nikolin (grał na trąbce) - kierownik muzyczny zespołu i organizator wyjazdu na festiwal do Górzyna. Warto dodać, iż Pan Stanisław od lat bezinteresownie kieruje zespołem od strony muzycznej. Traci swój bezcenny czas, ponosi koszty związane z dojazdami na próby, a nawet swoim prywatnym autem rozwozi koleżanki po koncertach do domów.

Podczas kolejnych występów zespołu, Pan Stanisław odkrywa coraz to nowe swoje talenty muzyczne. Rozpoczął przygodę z Kęszyczankami od przygrywania zespołowi na organach elektronowych, potem na akordeonie, a ostatnio, podczas koncertu „Na swojską nutę” w Międzyrzeczu wykonał solo na trąbce.

Z festiwalu w Górzynie Kęszyczanki powróciły niezmiennie usatysfakcjonowane, bo jak stwierdziła szefowa zespołu, Pani Ula Grybska, jest to ich największy sukces w całym dziewięcioletnim okresie występów. Kęszyczanki śpiewały już na niejednej scenie i dla różnej publiczności, a także znajdowały się wśród laureatów, ale sukces w Górzynie jest dla nich najcenniejszy.

Tylko pogratulować Kęszyczankom za wytrwałość i urozmaicony repertuar, a także sporą dawkę humoru, którym zarażają publiczność.

Jan Maksymiuk



**Klub Książki Gimnazjum nr 2 proponuje
do przeczytania**

Opowieści fantastycznej treści

Moja przygoda z Pratchettem rozpoczęła się, gdy miałem siedem lat. Przeczytałem wtedy „Zadziwiającego Maurycygo i jego uczone szczury”. Książka wydawała mi się niezwykle ciekawa i zabawna (choć nie zabrakło w niej wielu zaskakujących i wzruszających momentów). Zachęcony udanym początkiem, sięgnąłem po następne utwory. Niestety, nie byłem w stanie im podolać. Porzuciłem więc Pratchetta na rzecz łatwiejszych pisarzy. Do czasu. Niedawno postanowiłem spróbować ponownie. Przeczytałem jedną książkę, drugą, trzecią. Tak się rozkręciłem, że właśnie kończę szesnastą z kolei, a następna czeka już na biurku. Styl autora bardzo mi się spodobał, jego powieści są pełne humoru, niestety takiego, który rozumie się dopiero w pewnym wieku. Zadziwiające jest to, w jaki sposób autor łączy poszczególne utwory. Nie są one ułożone po kolei, nie mają numeracji. Ich akcja toczy się w tych samych ramach czasowych, przeplatają się główne postaci. Jest seria o komendancie Vimesie, parę historii o niani Ogg i babci Weatherwax, epizody z życia maga Rincewind, a w prawie każdej można znaleźć urywki opisujące lorda Vetinarięgo, owianego tajemnicą Patrycjusza dumnego miasta Ankh-Morpork.

Twórczość Terrego Pratchetta naprawdę wciąga. Warto zagłębić się w jego książki za względu na niezwykle i niepodrabialny sposób pisania autora. Czytanie tych historii jest jak oglądanie Monty Pythona. Książki są idealne dla dzieci, ale trzeba uważać. W części możemy znaleźć parę ostrzejszych wulgaryzmów, więc rodzice, zanim dadzą książkę dziecku, powinni sami ją przeczytać.

Świat Pratchetta jest trafny i ironicznym odzwierciedleniem naszego świata. Mówi o władzy, polityce, religii, uczciwości. Dwa jego utwory opisują rock and roll i Hollywood. Nadają się dla uczniów, ich treść można przytoczyć w pracach na lekcji języka polskiego. Zachęcam do sięgnięcia po Pratchetta. Ci, którzy nie są przekonani, mogą zacząć od tych najkrótszych i najprostszych utworów. Ale naprawdę warto. Dzięki nim możemy przenieść się do innego świata, na Dysk leżący na grzbietach czterech słoni, stojących na skorupie gigantycznego żółwia, wielkiego A'Tuina. To oryginalne i zaskakujące historie, pełne humoru i pouczające. Porównywane są z „Władcą Pierścieni” Tolkiena, ale nie mają tak potwornie rozbudowanej fabuły. Z łatwością można zapamiętać główne postaci i fakty z poprzednich części, nie trzeba zaczynać od podstaw, jak to jest u Tolkiena.

Polecam książki Terrego Pratchetta i obiecuję, że nikt na nich się nie zawiedzie. Chętnych zapraszam do międzyrzeckiej Biblioteki Garnizonowej, posiadającej duży zbiór tych opowieści.

Iwo, uczeń Gimnazjum nr 2 w M-czu



Wielkie klasy

Cztery dziewczyny o imieninach: Martyna, Klaudia, Ola i Oliwia narysowały na chodniku ponad tysiąc kolorowych klas. Są to prostokąty, urozmaicone wymiowymi figurami, po których się skacze. Można w tej zabawie skakać na jednej nodze, dwóch, tyłem itp. Całość ich pracy robi imponujące wrażenie. „Ogonek” zakręca w różne kierunki. To świetne hasanie na powietrzu. Rysowanie i numerowanie klas kolorową kredą zajęło im kilka godzin. Dziewczyny chciałyby, aby ich pomysł dostał się do Księgi Guinnessa. Wkrótce wakacje, więc zapewne powtórzą ten wyczyn niejednokrotnie. Ze swojej strony dodam, że takie zabawy są zdrowe, twórcze, rozwijają dziecięcą wyobraźnię i... odciągają od telewizora czy komputera.

Kochane dzieci, w dniu Waszego święta pragnę, abyście byli cały czas uśmiechnięci, a w szkole dostawały tylko bardzo dobre oceny. Wy jesteście naszą radością i troszczymy się z całych sił droga dziatwo, aby nic nie stało na drodze do Waszego szczęścia. Tyle radości dajecie nam rodzicom, pamiętajcie, że jesteście dla nas najważniejsze i zawsze Was kochamy.

Dumny rodzic

Regulamin konkursu na LOGO Muzeum w Międzyrzeczu

Organizatorzy: Muzeum w Międzyrzeczu

Cel: wyłonienie najlepszego znaku i identyfikacji graficznej Muzeum,

Przedmiot konkursu: opracowanie elementu identyfikacji wizualnej dla Muzeum w Międzyrzeczu w postaci znaku graficznego, które z końcem września zmieni nazwę na „Muzeum Ziemi Międzyrzeckiej im. Alfonsa Kowalskiego”

Przeznaczenie znaku: do celów identyfikacyjnych, promocyjnych, informacyjnych, reklamowych, korespondencyjnych. Wykorzystywany będzie m.in.: podczas krajowych i międzynarodowych imprez, na plakatach, papierze firmowym, wizytówkach, drukach wydawniczych, prezentacjach multimedialnych, materiałach promocyjnych, w materiałach elektronicznych, grafice internetowej, banerach.

Warunki uczestnictwa:

1. Konkurs ma charakter ogólnopolski i jest adresowany do młodych twórców, studentów wyższych szkół artystycznych, artystów plastyków. Do konkursu mogą przystąpić pełnoletnie osoby fizyczne (posiadające pełną zdolność do czynności prawnych) lub prawne.

2. Na konkurs można nadesłać 1 do 3 projektów. Każdy projekt powinien być przedstawiony także w wersji czarno-białej. Projekty należy zapisać na płycie CD jako pliki: BMP (Bitmap) lub TIFF (w rozdzielczości minimum 300

dpi), CMYK – oraz dołączyć wydruki komputerowe. Projekty mogą być wykonane w dowolnej technice graficznej. Projekt powinien zawierać logo/znak graficzny oraz identyfikację graficzną.

Wydruki, na formacie A4, powinny zawierać:

- 1) Znak mieszczący się w polu 15cm x 15cm i zmniejszoną wersję 1,5cm x 1,5cm,
- 2) Zastosowanie znaku na papierze firmowym i wizytówkach,
- 3) Wersję czarno-białą znaku.
- 4) Logo powinno zawierać charakterystyczne elementy kojarzące się z Muzeum.

3. Nadesłane na konkurs projekty powinny znajdować się w kopertach z napisem: „Konkurs na Logo Muzeum w Międzyrzeczu”, wraz z załączonymi oświadczeniami.

4. Projekty należy nadsyłać na adres: Muzeum w Międzyrzeczu ul. Podzamcze 2, 66-300 Międzyrzec, do dnia 2.09.2011. Decyduje data stempla pocztowego lub data przyjęcia przez adresata.

UWAGA: projekty przesłane po tym terminie nie będą rozpatrywane przez jury konkursu.

Organizator konkursu nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne zaginięcie lub uszkodzenie projektu powstałego w czasie przesyłki.

5. Wyłonione drogą niniejszego konkursu logo staje się własnością organizatora konkursu, który może je w dowolny sposób wykorzystywać oraz odstępować na rzecz osób fizycznych i prawnych.

6. Zwycięzca konkursu przenosi nieodpłatnie na organizatora autorskie prawa majątkowe związane z przedłożoną pracą konkursową w zakresie utrwalania, zwielokrotniania określonej techniką, wprowadzania do obrotu, wprowadzania do pamięci komputera, publicznego wykonania albo publicznego odtwarzania, wystawiania, wyświetlania i prezentowania w Internecie pracy konkursowej. Laureat złoży pisemne oświadczenie o posiadaniu wszystkich praw autorskich do przedstawionego projektu nieobciążone prawami osób trzecich.

7. Decyzja komisji konkursowej o przyznaniu nagrody jest ostateczna i nie przysługuje od niej odwołanie.

8. Komisja zastrzega sobie prawo do nie rozstrzygnięcia konkursu.

9. Organizator konkursu zastrzega sobie prawo do opublikowania imienia, nazwiska i informacji o laureacie konkursu oraz umieszczanie tych informacji w materiałach reklamowych organizatora oraz w mediach i Internecie.

10. Informacja o rozstrzygnięciu konkursu na logo zostanie ogłoszona w dniu 16.09.2011 Laureat powiadomiony zostanie telefonicznie lub listownie.

11. Dla zwycięzcy organizator przewidział nagrody książkowe.

12. Nadesłane projekty będą zwracane wyłącznie na pisemne życzenie uczestnika.

Informacji dotyczących konkursu udziela
Łukasz Bednaruk,
e-mail: mczmuzeum@poczta.onet.pl

IV Piknik Wojciechowy

8 maja na parking nad Obrą za kościołem pw. św. Wojciecha odbył się kolejny, już czwarty, piknik pod opieką tego najstarszego patrona Polski. Inicjatorem pikniku był i jest proboszcz parafii pw. św. Wojciecha ks. Ryszard Kolano. Pierwszy piknik święto-wojciechowy miał miejsce w 2008 r. w jubileusz XXX-lecia parafii. Od kilku już lat w kościele, którego projekt powstał w pracowni znanego architekta K. F. Schinkla, trwa wymiana okien pod nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków. Kościół jest wpisany na listę, a ponadto staje się coraz bardziej popularnym obiektem turystycznym, więc dlatego wstawianie okna muszą być identyczne z wymienianymi. A to niestety kosztuje, jedno okno to ponad 20 tys., a okien jest ponad 20, nie licząc okien-
nic w wieży. Parafia ze swych własnych środków nie jest w stanie tego sfinansować. Stąd idea pikniku jako sposobu zebrania dodatkowych funduszy, ale nie tylko o to chodzi.

Ramowy program IV Pikniku Wojciechowego był następujący:

14³⁰ – otwarcie i sadzenie drzewek wdzięczności donatorom

14⁴⁰ – występy przedszkolaków Przedszkola „Pod Jarzębinką”

15⁰⁰ – pierwsze losowanie nagród loterii piknikowej

15²⁰ – występy uczniów Szkoły Podstawowej Nr 2

15⁴⁰ – konkurs o Janie Pawle II

16⁰⁰ – losowanie nagród loterii piknikowej

16²⁰ – grupy taneczne Międzyrzeckiego Domu Kultury

16⁴⁰ – występ przygotowany przez Zespół Szkół Ekonomicznych

17⁰⁰ – trzecie losowanie nagród loterii piknikowej

17²⁰ – program przygotowany przez Gimnazjum Nr 1

18⁰⁰ – czwarte losowanie nagród loterii piknikowej

18²⁰ – występ uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej

18⁴⁵ – wspólne odpiewanie „Barki”

19⁰⁰ – losowanie głównych nagród i strzał z bombardy – zakończenie.

W wystąpieniu otwierającym piknik burmistrz T. Dubicki powiedział, że Piknik Wojciechowy to stała data w kalendarzu imprez miejskich Międzyrzecza. To nie tylko impreza parafialna, lecz również integracyjna dla miasta. To duża radość. Burmistrz zwrócił uwagę na integracyjny i finansowy, szlachetny cel pikniku – zbiórki pieniędzy na wymianę okien w kościele pw. św. Wojciecha.

Natomiast ks. proboszcz R. Kolano dziękował wszystkim organizatorom, a przede wszystkim Akcji Katolickiej, ale także występującym na scenie, dzięki którym będzie można się kulturalnie bawić dzieląc się jednocześnie bogactwem talentów, zdolności i pracowitości międzyrzeczan.

Przedstawił też krótko dzieje remontu okien w kościele i na wieży. W tym pikniku chodzi o środki na ostatnie dwa z dwudziestu okien. Jednocześnie podkreślił, że remont w takiej skali nie byłby możliwy, gdyby nie pomoc miasta w wysokości połowy kosztów. Stąd podziękowania na ręce pana burmistrza. Dla upamiętnienia wszystkich darczyńców i fundatorów tego remontu burmistrz i proboszcz posadzili dwa drzewka. Umieszczono też puszkę z listą darczyńców z ostatnich lat. Druga taka zostanie zamurowana wraz z wymianą

ostatniego okna. Atrakcją dla dzieci, ale nie tylko, były stoiska i tradycyjne kramy odpustowe. Wyróżniały się dwa stoiska rękodzieła. Pierwsze p. Krystyny Stafiniak, która prezentowała wyroby szydełkowe, takie jak biełniki, miseczki, serwetki, torebki i bluzki. Pani Stafiniak bierze udział w piknikach wojciechowych od początku, to już czwarty raz. Dochód uzyskany ze sprzedaży swoich wyrobów przeznaczona na cel główny pikniku. W drugim p. Edyta Dubojska wystawiała wyroby haftu krzyżkowego: obrazki, widoki, serwetki, kartki okolicznościowe i korale. Dochód również przeznaczony na okna. Obie panie uprawiają swoje rękodzieło hobbystycznie i biorą udział w innych podobnych imprezach.

Dużą atrakcją była możliwość przejażdżki koniem wielkopolskim i kucem walijskim. Konie udostępniło Centrum Kształcenia Rolniczego przy szkole rolniczej w Bobowicku. Bezpieczeństwo i fachową obsługę zapewniał p. Bernard Rutkowski, a pomagali mu zapalone koniarzy Joana Mukowska i Karolina Elman. Równie ciekawe atrakcje przygotowali strażacy z PSP w Międzyrzeczu. Można było przeplnąć się ratunkową łodzią strażacką oraz dokładnie obejrzeć wóz strażacki z pełnym wyposażeniem. Było to możliwe dzięki uprzejmości komendanta oraz pomocy dowódcy – starszego ogólnistę Andrzeja Nowickiego, młodszego ogólnistę Leszka Dybka i Piotra Woźniaka oraz strażaka Bartosza Baturę i starszego strażaka Rafała Nowickiego. Stoisko z ciastami wypieczonymi przez 21 parafianek obsługiwały: Ewa Świątek, Elżbieta Hulecka i Witold Puk. Natomiast grochówką ufundowaną przez kuchnię OHP, chlebem ze smalcem i ogórkiem częstowały Wiktoria Barszczyk, Joanna Woźniak, a pomagały im wolontariuszki – dwie Agnieszki – Świątek i Skibińska.

Loterię piknikową oraz licytację obsługiwało grono wolontariuszy – uczniów Gimnazjum Nr 1: Monika Szczepaniak, Marcin Marynicz, Adrian Rutkowski, Magdalena Donaj, Karolina Sroga, Aleksandra Witczak, Agata Kadaj, Piotr Leśniak, Agata Zalewska, Lila Hildebrandt, Wiktoria Janelt, Agata Siemion, Karolina Pielesiak, Marta Wąsiel, Mateusz Sendor, Maciej Korejwo i Marta Kostecka z liceum ogólnokształcącego. Losy sprzedawały Anna Brodacka i Grażyna Łabuda. Te dwie wolontariuszki wspierane były w sprzedaży przez osoby z komitetu organizacyjnego Krystynę Sztukiecką, Zofię Plewę, Karola Sobańskiego. Bo trzeba powiedzieć, że jednak loteria była tym najsilniejszym magnesem przyciągającym do udziału w pikniku. Losowanie odbywało się o każdej pełnej godzinie i widać było gołym okiem jak przed każdą godziną tłum gęstnieje. Jedną z atrakcji była również licytacja. Nie wzbudziła ona raczej wielkich emocji, zażartego podbijania stawki, ale to chyba wina raczej niezasobnych naszych portfeli. Ciekawe przedmioty wystawił na aukcję ks. Proboszcz, a wyróżniał się dobrze zagospodarowany fragment jednego z wymienianych starych okien.

Pojawiła się też tajemnicza postać „kwestującego dzia-
da”, który miał przypominać wszystkim o celu pikniku.

Tymczasem (a właściwie w tzw. międzyczasie) na scenie głównej pikniku prezentowały się zespoły szkół i przedszkoli, głównie z terenu parafii.

Przedszkolaki z przedszkola „Pod Jarzębinką” wystą-
piły aż w sześciu układach taneczno-muzycznych przygo-
towanych pod kierunkiem Ewy Sakowicz i Marty Drzymaly.

Na przedstawienie SP Nr 2 złożył się występ Zespołu Harcerskiego „Płonienie”, zespołu „Rytmix” oraz recytacje wierszy Brzechwy i Fredry w wykonaniu uczniów klas młodszych. Z MDK wystąpił klub taneczny „Fun Dance” w składzie: Szymon Woźniak, Kinga Strzelecka, Mateusz Chojak, Karolina Nowak, Michał Chojak, Lidia Baczyk, Michał Żabka, Marika Brodacka. Program prezentacji tańca towarzyskiego przygotowali pod kierunkiem Piotra Sojki.

Gimnazjum Nr 1 reprezentowały solistki uczestniczki i laureatki Wojewódzkiego Przeglądu Piosenki Młodzieżowej w Nowej Soli: Ada Golebiowska, Iga Dajworska, Karolina Pielesiak i Ada Maksym. Konkurs wiedzy o Janie Pawle II prowadzony przez p. Beatę Bojarek stał na wysokim poziomie, ponieważ zwycięzca wyłonił się dopiero w ostatniej turze. Występ przygotowany przez Zespół Szkół Ekonomicznych rozpoczął krótką prezentację szkół przez tegoroczną absolwentkę ekonomiki Michalinę Ślusarek. Następnie w minirecitalu wystąpiła Sylwia Górna, skrzypaczka i pianistka (również tegoroczna absolwentka i maturzystka ekonomiki) z zespołem w niepełnym składzie: Stefania Janeczek (klawisz) i Adrian Bałuciac (vocal) – w repertuarze polskiego rocka lat osiemdziesiątych.

Równie interesujące były występy uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej – kwartety saksofonowe: Sonia Nowacka, Patrycja Mazura, Klaudia Bączkowska i Bartosz Zdunek z klasy Czesława Nowakowskiego oraz Katarzyna Antonowicz, Michał Telega, Bartosz Groll i Bartosz Zdunek (po raz drugi). Całą imprezę jako konferansjer prowadził z werwą Mirosław Podgajski, a akustycznie sprawnie obsługiwał Czesław Nowakowski.

Przed wielkim finałem, przed wielkim losowaniem głównych nagród loterii: telewizora i dwóch rowerów losy sprzedawano do ostatniej chwili, w czym zasługa sprzedających losy komitetu organizacyjnego Akcji Katolickiej. A sprzedano prawie wszystkie z 1500 przygotowanych losów! Były tacy, którzy kupowali po kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt losów. Nie byłoby to możliwe gdyby nie długa lista darczyńców i fundatorów, która ciągnęła się na całej długości plotu okalającego plebanie parafii św. Wojciecha. Im należą się również gorące podziękowania. W końcu główne nagrody znalazły swoich właścicieli i można było kończyć festyn.

Zakończenie rozpoczęły podziękowania ks. Kolano. Proboszcz dziękował wszystkim za wszystko. Przy okazji były też specjalne podziękowania dla międzyrzeckiego szpitala. Następnie wspólnie odmówiono „Pod Twoją Obronę” i odpiewano „Barkę” przy akompaniamencie saksofonistów nawiązując w ten sposób do beatyfikacji papieża Jana Pawła II. Na pożegnanie i dla zapowiedzi pikniku na przyszły rok oddano wystrzał ze średniowiecznej kulnicy odpalanej przez ks. Proboszcza pod fachową opieką Czesława Mejszy z międzyrzeckiego bractwa rycerskiego.

Znakomicie dopisała również pogoda w powszechnej opinii za przyczyną głównego patrona Pikniku św. Wojciecha, patrona dnia św. Stanisława i bł. Jana Pawła II – patronów Polski, tej dawnej i obecnej. A więc IV Piknik Wojciechowy AD 2011 należy uznać za bardzo udany! Amen. Piknik zorganizowała Akcja Katolicka parafii pw. św. Wojciecha w Międzyrzeczu. Komitet organizacyjny tworzyli: Krystyna Sztukiecka, Anna Świątek, Władysław Kruk, Karol Sobański i Witold Puk.

Mariusz Wąsiel



mieszkanie dopasowane
do twoich potrzeb

II etap budowy
ul. Konstytucji 3 maja 59

od
2 990
zł/m²
do **6%**
rabatu*

*przyjdź i sprawdź naszą ofertę

Jeśli szukasz czegoś więcej niż typowe mieszkanie w bloku jest to oferta **DLA CIEBIE**.

Proponujemy zakup lokalu w eleganckim, nowoczesnym budynku mieszkalno-usługowym. Posiada on szereg innowacyjnych rozwiązań, zastosowanych z myślą o zapewnieniu wygody i jego mieszkańcom.

Obiekt zlokalizowany jest w bezpośrednim sąsiedztwie rzeki Paklicy. Teren osiedla jest zamknięty, kompleksowo zagospodarowany, z placem parkingowym, ozdobiony zielenią.

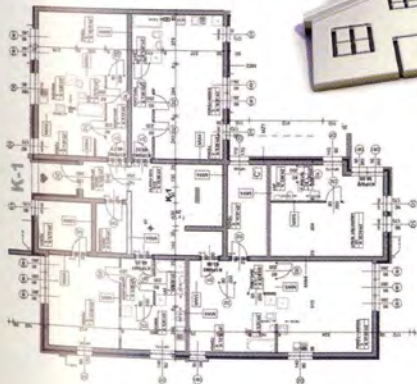
Dla najmłodszych mieszkańców stworzyliśmy bezpieczne miejsce do zabaw. Malownicza okolica pozwoli na przyjemne spędzanie czasu, spacer, wycieczki rowerowe z rodziną i przyjaciółmi.

Zapraszamy do biura po więcej informacji.

instalko.pl



budownictwo i nieruchomości
os. Centrum 15
66-300 Międzyrzecz
www.instalko.pl 95 71 17 318
biuro@instalko.pl 68 47 88 281



niskie koszty eksploatacji
możliwość łączenia mieszkań
wysoki standard wykończenia
atrakcyjne rabaty

powierzchnia od 42m² do 96m²

Restauracja DUET

Zaprasza na prawdziwą włoską

PIZZE

średnica pizzy 32cm - standard

czynne:

poniedziałek-piątek 11 - 22, sobota-niedziela 12 - 22

os. Kasztelańskie 8A, 66-300 Międzyrzecz

Pizza zrobiona z
najlepszych składników,
najtańsza w mieście...

Dla przykładu...

13.ZBÓJECKA

sos pomidorowy, ser mozzarella, cebula, bekon, polędwica, ser góralski



CENTRUM TURYSTYCZNE

DUET

Jacek & Beata Belz

kom. 601 576 593

fax. 95 742 22 56

RESTAURACJE*APARTAMENTY

www.hotelduet.com

12.00.-

tel. 95 742 07 63

DOWÓZ GRATIS
* przy zamówieniu od 13,-

Policealna Szkoła Zawodowa



„AWANS”

66-300 Międzyrzecz, ul Libelta 4
607 070 457, 95 741 19 89

kształcimy w zawodach:

- ♦ **technik logistyk**
- ♦ **technik informatyk**
- ♦ **opiekunka środowiskowa**



www.awans-mcz.edu.pl

Agencja Promocji Przedsiębiorczości i Kształcenia Ustawicznego „SUKCES”

Maria Michalska-Majerska

Międzyrzecz, ul Piastowska 11 A

michalskamaria@op.pl

607 070 457, 607 035 016

Organizujemy:

- ➔ **kursy komputerowe**
(od podstaw, tworzenie stron www, graficzne - flash)
- ➔ **kursy zawodowe**
 - ♦ sekretarka, kadry, księgowość
 - ♦ kroju i szycia dekoracyjnego
 - ♦ malarz, kucharz, kelner - barman
 - ♦ ABC Przedsiębiorczości ♦ BHP
- ➔ **kursy językowe**
(język angielski, język niemiecki)
- ➔ **szkolenie rad pedagogicznych**



www.sukces-mcz.edu.pl

NOWOŚĆ - pisanie projektów unijnych



**MASZ
ZIELONE**

na pożyczkę
wiosenną od 6%



Wielkopolska
SKOK

MIĘDZYRZECZ

ul. Waszkiewicza 4, tel.: (95) 742 10 87

Wielkopolska SKOK posiada CERTYFIKAT PN-EN ISO 9001:2001
*infolinia 801 801 001

www.wielkopolskaskok.pl
RISD dla kwoty 2000zł na okres 12 m-cy wynosi 12,5%

www.greencos.pl
GreenCos
LET'S GO ECO!

- KOLEKTORY
- POMPY CIEPŁA
- DOFINANSOWANIA
DO 70 %

GreenCos Sp. z o.o. Sp. k.

Łąki Zamkowe 12, 66-200 Świebodzin
tel. 68 479 25 44, e-mail: info@greencos.pl



INTERMARCHE

Muszkietierowie

ŚWIEŻO
CODZIENNE DOSTAWY
KONTROLOWANA JAKOŚĆ
GWARANCJA ŚWIEŻOŚCI

TANIO
CAŁY ROK
CODZIENNE ZAKUPY
GWARANCJA NAJNIŻSZEJ CENY

66-300 Międzyrzecz, os. Kasztelańskie 3
66-400 Skwierzyna ul. 2 Lutego 15A

"My w **INTERMARCHE** wędzimy sami"



Wędliny własnej roboty



Zapraszamy po wędliny własnej produkcji- codziennie i na miejscu- wg tradycyjnych receptur i bez użycia jakichkolwiek konserwantów czy barwników. Możliwe to jest dzięki zainstalowanej w naszym sklepie komorze wędzarniczej, wytwarzającej naturalny dym wiórków drewna bukowo-olchowego.

Wędliny tuż po ostygnięciu dostępne są dla KLIENTA.

"Do nas Szanowny Panie po wędliny jak w dym"



NOC MUZEÓW W MIEDZYZRZECZU





Antiquo More w Muzeum



STOWARZYSZENIE
EKOLOGICZNO-KULTURALNE "PAKLA"
MIĘDZYRZECZ

Cele;

- zachowanie i wzbogacenie środowiska naturalnego;
- działania na rzecz ekologii, ochrony zwierząt oraz ochrony dziedzictwa przyrodniczego;
- ochrona praw i dobrostanu zwierząt;
- promocja inicjatyw związanych z ochroną środowiska, ochroną zwierząt i działalnością proekologiczną;
- rozwijanie i wspieranie działań kulturalnych i środowiskowych;
- działalność w zakresie praw człowieka i obywatela, a także działania wspomagające rozwój demokracji;
- działalność wspomagająca rozwój wspólnot i społeczności lokalnych;
- udzielanie pomocy dzieciom i młodzieży wywodzącej się ze środowisk lub rodzin patologicznych i wykluczonych;
- upowszechnianie i ochrona praw oraz interesów konsumentów;
- promocja i organizacja wolontariatu.

ZAPRASZAMY!



e-mail: stw.pakla@gmail.com

www.pakla.pl/tl



ŚMIERCIONOŚNA OBROŻA



Gotujemy dla Ciebie

Polecamy:

- flaki wołowe
- golonka b/k
- szaszłyki
- zupy (węgierska, pomidorowa, grochowa, żurek)
- pierogi
- krokiety
- dania mięsne



oferujemy gotowe dania na wynos do odgrzania w domu

RÓWNIEŻ POJEDYNCZE PORCJE



zapraszamy: poniedziałek-piątek 8-16, sobota 9-14

ul. Świerczewskiego 23, 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 742 95 50 kom. 601 750 768

www.gastron.pl

powyżej 15,-

DOWÓZ GRATIS !!!



BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI „DOM”

66-300 MIĘDZYRZECZ OS. CENTRUM 8

tel/fax 95-741-10-23; 95-741-26-49; 508 147 224

e-mail: bondom@o2.pl, www.bondom.republika.pl

Członek Włkp. Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami
Biuro ubezpieczone, Licencja Zawodowa nr 2783, nr 3465

MIĘDZYRZECZ – OSIEDLE DOMKÓW JEDNORODZINNYCH W OKOLICY MALOWNICZEJ OBRY

Dom parterowy z poddaszem mieszkalnym, w całości podpiwniczony o powierzchni całkowitej 220 m², użytkowej około 110 m², położony na działce o powierzchni 697 m².

PARTER:

Przedpokój – na podłodze płytki ceramiczne, na ścianach boazeria PCV, szafa wnękowa Komandor.

Przedpokój – na podłodze wykładzina dywanowa, na ścianach częściowo boazeria PCV, reszta ścian malowana. Schody na poddasze wyłożone wykładziną dywanową.

WC – na podłodze i na ścianach płytki ceramiczne.

Pokój – na podłodze wykładzina dywanowa, na ścianach tapeta, okno PCV, Kuchnia – wyjście na taras od strony podwórza, w części kuchennej na podłodze płytki ceramiczne, na części ścian płytki ceramiczne, reszta ścian tapeta, zabudowa kuchenna.

W części jadalnej na podłodze wykładzina dywanowa, na ścianach tapeta, okno PCV.

Salon – wyjście na taras od strony ulicy, na podłodze wykładzina dywanowa, na ścianach tapeta, okno PCV,

PODDASZE:

Trzy pokoje – na podłodze wykładzina dywanowa, ściany ze skosami pokrytymi boazeria PCV, okna drewniane, zespolone. W jednym pokoju garderoba, w drugim szafa wnękowa.

Łazienka – na podłodze i na ścianach płytki ceramiczne, na skosach ścian boazeria PCV, wanna zabudowana płytkami ceramicznymi, okno drewniane typu Velux.

Przedpokój – na podłodze wykładzina dywanowa, na ścianach boazeria PCV.

PIWNICA – pomieszczenia gospodarcze, kotłownia, garaż.

MEDIA – energia elektryczna, woda i kanalizacja z sieci miejskiej, ogrzewanie oraz ciepła woda z dwu funkcyjnego pieca gazowego. Alternatywnie ogrzewanie c.o. tradycyjne z dwuletnim piecem uniwersalnym i ciepła woda z bojlera elektrycznego. Grzejniki panelowe, instalacja miedziana.

DZIAŁKA – o powierzchni 697 m², zagospodarowana drzewkami owocowymi oraz krzewami ozdobnymi.

Cena: 370 000 zł.

Współpracujemy z Bankami w uzyskiwaniu kredytów hipotecznych.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO BIURA I NA STRONĘ INTERNETOWĄ

Ewa Mischczak i Iwona Stachowiak



MOTO-CROSS

SERWIS MOTOCYKLI I QUADÓW

HONDA KAWASAKI KYMCO SUZUKI YAMAHA

- PRZEGŁĄDY SEZONOWE
- NAPRAWY BIEŻĄCE
- REMONTY SILNIKÓW
- REGULACJE ZAWORÓW
- SYNCHRONIZACJE GAŹNIKÓW
- WYMIANA OGUMIENIA



MOTOCYKLE JUNAK



SKUTERY
KEEWAY
KYMCO

Moto-Cross

Ul. Sikorskiego 23 (obok LIDL), 66-200 Świebodzin
Tel. 68 38 234 42, 510 115 907

CENTRUM MEBLOWE

ORMEB
MEBLE
ORLIK

ul. Poznańska 106 w Międzyrzeczu
(zielona hala za Zemarem, kierunek Pszczew)
pn-pt. 9.00-17.00, sobota 9.30-13.00
ZAPRASZAMY tel. 95-741-22-55



AIG
współpraca na
raty

Bog
FRAN MERLE

LIDO

Sygm Bank

Sygm Bank

www.ormebmeble.pl

FIRMA ADBUD

USŁUGI BUDOWLANE
MIĘDZYRZECZ



- DORADZTWO TECHNICZNE
- PROJEKTY
- KIEROWNIK BUDOWY
- NADZÓR TECHNICZNY
- ROBOTY STANU ZERO
- STAN SUROWY
- ROBOTY WYKOŃCZENIOWE
- MAŁA ARCHITEKTURA

kom. 601 749 603
www.firma-adbud.pl

tel/fax. (0-95) 742 11 66
mail: biuro@firma-adbud.pl

Jubileuszowy Koncert Zespołu *Trans*



12 czerwca 2011r. dwa koncerty 16:00 i 19:00

Sala kinowo-widowiskowa MOK

Koncert poprowadzi: **Grzegorz Halama!**

Wystąpią również:

Paweł Ejzenberg z programu *Mam Talent* z zespołem **K.O.M.P**

Ready to Freak - Zespół taneczny z Gorzowa

Bilety już w sprzedaży !!!

instalko



AUTO-CENTRUM



MOK

Udanych imprez,
satysfakcji z pracy
w Dniu Pracownika Kultury
życzy załódze
MOK i BIBLIOTEKI
Kurier Międzyrzecz

VATTENFALL



TANI PRĄD

DLA MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

ZOBACZ JAKIE TO PROSTE

Tel. **501 468 138**

Connecting the Next Generation

Helen Doron 
Early English

Angielski dla dzieci metodą Helen Doron

- Metoda stosowana od 1985 roku
- Ponad 180 szkół w Polsce
- Nauka dla dzieci od 3 miesięcy do 14 lat
- Bezpłatna lekcja pokazowa
- Małe grupy (4 - 8 osób)



ul. Staszica 8

66-300 Międzyrzecz

kom. 664 - 436 - 236



**Nabór na rok
2011/2012 już trwa!
Zapraszamy!**

www.helendron.pl

Z okazji 50. rocznicy
zawarcia związku małżeńskiego

Aleksandrze i Romanowi Kaniom

dużo zdrowia oraz pięknych
i słonecznych dni
na dalsze lata wspólnego
życia

składa
rodzeństwo Koniecznych
z rodzinami



ZMIENŃ KONTO NA NAJLEPSZE ZARABIAJ DO 600 ZŁ ROCZNIE

0zł prowadzenie konta
krajowe przelewy internetowe
wypłaty z bankomatów w Polsce



Zapraszamy

Międzyrzecz ul. Rynek 7
tel. 95 742 70 40

 **Bank BGZ**
Pieniądze są dla ludzi

BEZ OPŁATY WPŁATY I WYPŁATY Darmowy rachunek dla małych firm.

Załącz go na: **maleznaczywielkie.pl**

Zapraszamy

Międzyrzecz ul. Rynek 7
tel. 95 742 70 49



 **Bank BGZ**
Pieniądze są dla ludzi

SPOTKANIA RODZINNE W PRZEDSZKOLU NR 6 IM. J. BRZECZY

„Wierszyk dla mamy i taty”:
„Chociaż skromne moje słowa,
ale z serca płyną.

Kocham najwięcej na świecie
mamusię jedyną.

Kocham Cię tatulusiu –

Jak nikogo w świecie.

Wierz mi, bo nigdy nie kłamie

Twoje małe dziecko”.

W maju w naszym przedszkolu odbyły się rodzinne spotkania. Święto Mamy i Taty jest dobrą okazją do wspólnych zabaw z dziećmi oraz integracji z domem rodzinnym. Długo oczekiwane, wyeksponowane chwile w ramionach najbliższych podczas uroczystości i nam nauczycielom przypadły do gustu dając wiele radości. Powitaliśmy uroczystie zgromadzonych gości zapraszając wszystkich do oglądania artystycznych popisów swoich miłośników. Nie zabrakło wiosennych

piosenek, wierszy, inscenizacji, a nawet układów tanecznych, które miały wprawić w zachwyt naszych zaproszonych gości. Chociaż mali artyści mówili, że nie mogli dać swoim najbliższym oprócz buziaka, to jednak szeptał im na ucho o wietrzyku, który wieje tylko dla nich, o słoneczku, o chmurkach wesolych, o tęczy i kwiatach kwitnących w ogrodzie tylko dla nich, o polnych kwiatach. Spotkania udały się i dały dzieciom wiele radości.

Kochani Rodzice pamiętajcie: gdy jest nam smutno, albo źle – to przytulcie mnie. Jak najdłużej bądźcie dla nas wzorem, byśmy mogli iść razem z Wami po torze różami uślanym. Od dzieciństwa, aż po późne lata, aby móc z Wami wędrować aż na koniec świata. Piękny bukiet kwiatów i słodkich buziaków dzisiaj Wam dajemy, a za Waszą Wielką Miłość bardzo dziękujemy.

W imieniu dzieci **Anna Czapracka**

Stowarzyszenie „Św. Jan Chrzyciela” organizuje wyjazd na „Skrzypka na dachu”

Prężnie działające Stowarzyszenie „Św. Jan Chrzyciela” zorganizowało wyjazd do poznańskiego Teatru Muzycznego na spektakl „Skrzypka na dachu”. W planach jesiennych jest kilkuniedniowy wyjazd do Włoch. Dobra opinia, jaką ma organizacja, przyciąga do niej przyjaciół i sympatyków. Stowarzyszenie jest jeszcze jednym ośrodkiem skupiającym ludzi, którzy chętnie uczestniczą w kulturalnych rozrywkach organizowanych nie tylko w naszym mieście.

Na scenie Teatru historia mleczarza – filozofa, który rozmawia ze swoim żydowskim Bogiem. Przygrywa mu Skrzypka na dachu, jako jeszcze jedna postać stworzona przez autora. Miasteczko Anatewka, typowy żydowski sztetl, panorama postaci z rabinem na czele. Żona Tewiego Golde i ich pięć córek, które trzeba w miarę szybko wydać za mąż, bo tak każe tradycja. Ten kanon zachowań i religii od niepamiętnych czasów rządzi żydowskimi diasporami, jednak dla niej Tewie nie poświęca szczęścia swoich córek. Jest bardzo nowoczesny pod tym względem, czytaj – bardzo mądry. Dba też o edukację córek. Miłość jest dla niego tożsama z Bogiem, jego wiara jest głęboka i wzbudza szacunek dla kultury żydowskiej. Można żyć w zgodzie z sacrum, trzeba żyć w zgodzie z tradycjami, one nie są okowami, jeżeli rozumie się je wystarczająco głęboko. Przez scenę przewijają się studenci midraszy, rozdyktowani, są też i zwykli mieszkańcy miasta, także Rosjanie, którzy żyją razem z Żydami, przeważnie w pokoju, chociaż w sztuce jest na końcu scena, bardzo symboliczna, wypędzenia z rodzinnego miejsca w obce strony. Do Anatewki zagląda przedrewolucyjna i carska rzeczywistość Rosji, Żydzi muszą się do niej odnieść. Jak bywało już w historii, muszą uciekać. Wspaniała galeria charakterów, dzieło znane z wielu inscenizacji cieszy się ogromnym zainteresowaniem, dobrze że organizatorzy wyjazdu akurat je wybrali za cel wyjazdu.

Iwona Wróblak



Międzyrzeski Chór Kameralny daje koncert dla papieża

Monumentalne Sanktuarium 5. Braci Męczenników Międzyrzeskich. Pod kopułą przez szybę jasne światło słoneczne wpada do wnętrza. Jest już otynkowane, z pięknymi wielkimi witrażami w oknach. Dziś 1 maja – dzień beatyfikacji papieża Jana Pawła II. Okazja, by uczcić uroczystość koncertem. Z tej okazji Międzyrzeski Chór Kameralny zaśpiewa kilka pieśni ze swego bogatego repertuaru.

Niedzielną Msza św. dobiega końca. Przekazanie sobie znak pokoju. I zaproszenie na koncert z okazji długo oczekiwanego beatyfikacji. Przedtem krótki rys życiorysu papieża. Pamiętne daty – wybór na stolicę apostołską, zamach, wizyty w Polsce. Pieśń pierwsza – *Oto jest dzień, który dał nam Pan*. Radosna uniwersalna pieśń ku czci Boga. Stosowna do dzisiejszego dnia. Fragmenty encyklik na telebimie. Rok 1980. Polska „Solidarność”. Słynne słowa papieża – *nie lekajcie się*. Dające wtedy tyle otuchy, tak wiele siły. Fragmenty pielgrzymek, tych ważnych i bardzo ważnych. W żydowskiej synagodze, u muzułmanów. *Abba Ojciec* – kolejna pieśń. Dla Boga wszystkich. *Emanuel* – hymn śpiewany w Rzymie. Piękna *„Halma canta”*, i na koniec, rzecz jasna, papieska *„Barka”*, bez której wspomnienia o papieżu by nie były pełne.

Wspaniały koncert godnie uczczony przez nasz najlepszy Międzyrzeski Chór Kameralny. Dyrygentem chóru jest Wojciech Witkowski. Wystąpili gościnnie Paulina Karpiciw, Dominik Rau, Daniel Sierbin – skrzypce. Organizatorzy dziękują Rafałowi Gojdcie za nagłośnienie i Leszkowi Utracie za oprawę medialną.

Iwona Wróblak

Fascynacja regionem

Muzeum w Międzyrzeczku ma swoją bogatą tradycję, unikalne w swej tematyce zbiory i jest miejscem spotkań naukowych i popularno-naukowych. Te ostatnie z uwagi na walory dydaktyczne wsparte prezentacjami multimedialnymi są godne uwagi i zdecydowanie przyciągają odbiorców. Wykład o historycznych Łużycach dra Lecha Malinowskiego był sam w sobie swoistą perełką przekazania wiedzy, wsparł wspomnianą prezentację. Percepcja zawsze skupia się na wizualnym odbiorze. Wielokulturowe bogactwo Łużyc trudno porównywać do naszego regionu. Nie mniej jednak wiedza lokalnej społeczności została poprzez wykład wzbogacona solidną porcją informacji. Informacji o charakterze historycznym jak i kulturowym, przyrodniczym i turystycznym. Regionalizm, który prezentował dr L. Malinowski jest właśnie umiejętnym zbiorem wszystkiego tego, co w tym temacie się zamyka. Nawet przedstawił historyczne wątki łączące Dolne Łużycy z Międzyrzeczem, co dla wielu było miłym zaskoczeniem. Swoistym kuriozum było, po zakończonym wykładzie, ad hoc wystąpienie rektora Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Międzyrzeczku, który zadeklarował wycieczkę dla swych studentów, właśnie na Dolne Łużycy: do Parku Mużakowskiego, zwiedzenia szlaków węgla brunatnego i kamiennych krzyży pokutnych, muzeum szklarstwa i wielu miejsc po zachodniej stronie Nysy Łużyckiej jak i na Ziemi Żarskiej, które obfitują w zabytki kultury materialnej.

Forma wykładu się sprawdziła, co dla Muzeum jako instytucji, jest cenną wskazówką w dydaktycznej formie działalności. Jest wiele prawdopodobnym, że wymieniony prelegent z grupą swych przyjaciół pokaże inne ciekawostki z pogranicza Śląska i Łużyc. A widząc jego pasję historyka-regionalisty, na podstawie opracowań wydanych drukiem i działania – być może przedstawi coś, co zostało przez lokalnych badaczy niedostrzeżone lub pominięte. Umie wychwycić w terenie to, co określa się solą ziemi. Muzeum jest otwarte na propozycje, bowiem wiedzy nigdy za wiele. **MM**

AM-est Gabinet Lekarski
lek. Anna Argasińska-Hudziak

ZABIEGI MEDYCyny ESTETYCZNEJ

- biorewitalizacja skóry • spłykanie zmarszczek
- leczenie potrądzikowe • wyrównywanie koloru skóry
- peelingi • mezoterapia
- toksyna botulinowa • wypełniacze na bazie kwasu hialuronowego

Przyjmuje w środy w godz. 16:00 – 17:30

inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym

tel. 606 480 662 (po godz. 15:00)

Międzyrzecz, os. Centrum 3 przy aptece Aspirynka
(wejście od strony osiedla)

SPRZEDAM MIESZKANIE WROCŁAW – ŚRÓDMIEŚCIE

Kawalerka o pow. 29,5 m kw. Pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój.

Cena rozsądna.

Kontakt: 512 428 113



INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO — EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

USTAWA ŻŁOBKOWA NOWE MOŻLIWOŚCI



Z dniem 4 kwietnia 2011 roku weszła w życie ustawa z 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku

do lat 3 - zwana potocznie „ustawą żłobkową”. Żłobki przestały być zakładami opieki zdrowotnej podlegającymi Ministerstwu Zdrowia, nadzór nad żłobkami przejęło Ministerstwo Pracy.

Ustawa żłobkowa dotyczy dzieci do lat 3 i ma być wsparciem dla pracujących rodziców, którzy po wykorzystaniu urlopu macierzyńskiego i tacierzyńskiego, zmuszeni są wrócić do pracy.

Ustawa z 4 lutego 2011 r. o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 (Dz.U. Nr 45, poz. 235) określa zasady organizowania i funkcjonowania opieki nad najmłodszymi oraz minimalne standardy usług placówek i kwalifikacje osób sprawujących opiekę, a także reguluje zasady finansowania i działalności nadzorczej w zakresie sprawowanej opieki nad dziećmi do lat 3.

Ustawa żłobkowa przewiduje, że opieka nad dziećmi w wieku do lat 3 może być organizowana w formie żłobka lub klubu dziecięcego, a także sprawowana przez dziennego opiekuna oraz nianię.

Żłobek i klub dziecięcy

Opieka w żłobku jest sprawowana nad dziećmi w wieku od ukończenia 20 tygodnia życia. Zapewnia się opiekę nad dzieckiem w wymiarze do 10 godzin dziennie względem każdego dziecka. W szczególnie uzasadnionych przypadkach wymiar opieki w żłobku może być, na wniosek rodzica dziecka, wydłużony, za dodatkową opłatą.

Opieka w klubie dziecięcym jest sprawowana nad dziećmi w wieku od ukończenia 1 roku życia. W klubie dziecięcym zapewnia się opiekę nad dzieckiem w wymiarze do 5 godzin dziennie względem każdego dziecka.

Skład personelu zatrudnionego w żłobku lub klubie dziecięcym jest dostosowany do liczby dzieci uczęszczających do żłobka lub klubu dziecięcego. Jeden opiekun może sprawować opiekę:

1) w żłobku - nad maksymalnie ośmiorgiem dzieci, a w przypadku, gdy w grupie znajduje się dziecko niepełnosprawne, dziecko wymagające szczególnej opieki lub dziecko, które nie ukończyło pierwszego roku życia, maksymalnie nad pięciorgiem dzieci;

2) w klubie dziecięcym - nad maksymalnie ośmiorgiem dzieci, a w przypadku, gdy w grupie znajduje się dziecko niepełnosprawne lub dziecko wymagające szczególnej opieki, maksymalnie nad pięciorgiem dzieci.

W żłobku, do którego uczęszcza więcej niż dwadzieścioro dzieci, zatrudnia się przynajmniej jedną pielęgniarkę lub położną.

Zgodnie z ustawą żłobkową kluby dziecięce i żłobki mogą być tworzone i prowadzone przez:

- 1) gminy,
- 2) osoby fizyczne,
- 3) osoby prawne i jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej.

Gmina tworzy żłobki i kluby dziecięce w formie gminnych jednostek budżetowych, które może łączyć w zespół, jednakże winny one powstać na podstawie odrębnych wpisów do rejestru oraz statutów.

Opiekun dzienny

Dziennym opiekunem jest osoba fizyczna zatrudniana przez gminę na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Dzienny opiekun sprawuje opiekę nad dziećmi w wieku od ukończenia 20 tygodnia życia. Dzienny opiekun sprawuje opiekę nad maksymalnie pięciorgiem dzieci, a w przypadku, gdy w grupie znajduje się dziecko, które nie ukończyło pierwszego roku życia, jest niepełnosprawne lub wymaga szczególnej opieki, maksymalnie nad trójgiem dzieci.

Niania

Nianią jest osoba fizyczna sprawująca opiekę nad dziećmi na podstawie umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanej dalej „umową uaktywniającą”. Jeżeli rodzic zdecyduje się na legalne zatrudnienie opiekunki dla swojego dziecka, składki za jej ubezpieczenie społeczne zostaną pokryte z budżetu państwa. Ale uwaga, państwo pokryje koszty związane tylko z minimalnym wynagrodzeniem, jeżeli rodzice zechcą zapłacić niani więcej, będą musieli to składek dopłacać.

Wraz z wejściem w życie ustawy o opiece nad dziećmi w wieku do lat 3 obowiązywać zaczęło rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 25 marca 2011 r. w sprawie wymagań lokalowych i sanitarnych dotyczących żłobków i klubów dziecięcych.

Lokal przeznaczony na prowadzenie żłobka lub klubu dziecięcego musi zapewniać bezpieczne i higieniczne warunki pobytu dzieci. O tym, czy dany lokal spełnia takie warunki, zdecydować może

komendant Państwowej Straży Pożarnej oraz właściwego Państwowego Inspektora Sanitarnego. Cały budynek lokalu musi spełniać odpowiednie warunki techniczne – budowlane oraz wymagania określone w przepisach o ochronie przeciwpożarowej.

Powierzchnia lokalu musi być dostosowana do liczby dzieci. Dla dzieci w liczbie 3-5 minimalna powierzchnia to 16 m². W przypadku większej ilości dzieci powierzchnia powinna wzrastać o:

- 2 m², jeśli czas pobytu dziecka nie przekracza 5 godzin dziennie,
- 2,5 m², jeśli dzieci przebywają w żłobku lub klubie dłużej niż 5 godzin dziennie.

Wysokość pomieszczeń ustalona została na minimum 2,5 m. Szczegółowe wymagania zawarte zostały w w/w rozporządzeniu.

Wymagania dotyczące kwalifikacji osób sprawujących opiekę na dziećmi w żłobku lub klubie dziecięcym określa „ustawa żłobkowa”. Wraz z wejściem w życie ustawy zaczęło obowiązywać również rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 25 marca 2011 r. w sprawie zakresu programów szkoleń dla opiekuna w żłobku lub klubie dziecięcym, wolontariusza oraz dziennego opiekuna (Dz.U. z 2011 r. nr 69; poz. 367).

Cytowane w tekście rozporządzenia i ustawa dostępne na stronie www.wsse.gorzow.pl/pssemiedzyrzecz/ w zakładce „aktualności”.

Informację przygotowała

Aleksandra Gomula

– Higiena Dzieci i Młodzieży w

Powiatowej Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Klub Książki

w Gimnazjum nr 2 - popularyzacja książek wśród przedszkolaków

Książki otwierają okno na świat, pobudzają wyobraźnię i są świetną formą spędzania wolnego czasu. Wie o tym szczególnie Gimnazjum nr 2 w Międzyrzeczu, którego Klub Książki zrzesza młode wielbiciele (wkrótce może i wielbiciele) dobrej lektury. Działalność Klubu to integracja i propagowanie czytelnictwa wśród najmłodszych. Jego członkinie poświęcają swój czas dzieciom, czytając im i organizując przedstawienia.

Począwszy od 12 i 13.10.2010 r., kiedy Kasia Sakowicz i Paulina Gajewy przedstawiły bajki o zwierzętach i ich potrzebach, poprzez bożonarodzeniowe opowiadania i wiosenne przygody Kubusia Puchatka, a skończywszy na przedstawieniu „Lemoniadowy ząb” - to tylko kilka wybranych akcji Klubu Książki.

Dnia 05.05.2011 r. miałam szansę osobiście uczestniczyć w ostatnim wyżej wymienionym wydarzeniu. Karolina Serkis, Angelika Winke, Sandra Jackowska oraz Kasia Harkot podjęły się zobowiązania opowiadania „Lemoniadowy ząb” Renaty Piątkowskiej. Jest

to historia chłopca, który zaczyna tracić mleczne zęby - pierwszy z nich wpada właśnie do słodkiego napoju. Bohater przeżywa związane z tym rozterki, obawia się dojrzwania, spotyka Zębówą Wrótkę. Dzieje się dużo. To oznaczało sporo pracy dla dzieciaków.

Każda z nich musiała odegrać parę ról, więc trzeba było wielokrotnie zmieniać stroje i nauczyć się na pamięć długiego tekstu. Nie sprawiło im to żadnego problemu. Choć uwijały się jak mrówki, uśmiech ciągle gościł na ich twarzach. Wychodziły poza schematy przedstawienia, rozmawiając z dziećmi. Te zaś reagowały bardzo spontanicznie i radośnie, śmiejąc się i chętnie odpowiadając na ich pytania. Duże zaangażowanie aktorek i ich opiekunki Małgorzaty Bukowskiej oraz radosne podejście do tematu zbudowało rewelacyjną atmosferę, w której łatwiej było przyswoić maluchom temat wypadania zębów i dbania o higienę jamy ustnej. Uważam, że Klub Książki to naprawdę świetny pomysł. To miłe, że są ludzie, którzy z radością poświęcają swój czas i energię innym. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będzie on kontynuował swoją działalność, z jeszcze większą liczbą członków. Na razie życzyć im powodzenia i dalszej sukcesywnej pracy, bo myślę, że każdy dziecięcy uśmiech jest jej wart.

Uczennica Gimnazjum nr 2

**W dniu 19 czerwca 2011 roku
w parku przy kościele pw. Św. Jana
Chrzciela w Międzyrzeczu
odbędzie się**

VI Festyn Rodzinny

Początek Festynu godz. 15:00

*W programie moc atrakcji,
konkursów,
występy i warsztaty artystyczne,
stoiska gastronomiczne*

**W imieniu organizatorów
serdecznie zapraszamy**

**Proboszcz Parafii ks. Marek Walczak
Stowarzyszenie „Święty Jan Chrzciel”**

NABÓR NA ROK SZKOLNY 2011/2012



Zespół Szkół Budowlanych w Międzyrzeczu

ul. Marcinkowskiego 26 tel./fax. 95 742 95 75
66-300 Międzyrzecz tel. kom. 504 225 162

www.zsb-miedzyrzecz.pl
www.miedzyrzecz.zsb.bip.net.pl



»» TECHNIKUM BUDOWLANE

Cztery lata nauki

Ukończenie technikum umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Absolwent uzyskuje tytuł technika budownictwa po egzaminie potwierdzającym kwalifikacje zawodowe.

NOWE KIERUNKI

»» TECHNIK LOGISTYK



»» TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ

»» LICEUM PROFILOWANE INTEGRACYJNE

Profil – kształtowanie środowiska
Trzy lata nauki

Ukończenie umożliwia uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Stwarza to możliwość studiowania

»» UZUPEŁNIAJĄCE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH

Dwa lata nauki

Jeżeli jesteś absolwentem Zasadniczej Szkoły Zawodowej i zamierzasz zdobyć wykształcenie oraz zdać maturę, to nasze Liceum Uzupełniające jest najkrótszą i najpewniejszą drogą do tego celu.

Zjazdy co dwa tygodnie
(piątek, sobota)

»» ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA

Dwuletnia (praktyka zawodowa)

Kształci w zawodach:

- Malarz-tapeciarz
- Kucharz małej gastronomii
- Sprzedawca



Trzyletnia (praktyka zawodowa)

Kształci w zawodach:

- Murarz
- Technolog robót wykończeniowych w budownictwie
- Monter instalacji budowlanych
- Monter instalacji i urządzeń sanitarnych
- Fryzjer
- Cukiernik
- Krawiec
- Piekarz
- Rzeźnik-wędliniarz
- Mechanik pojazdów samochodowych
- Ślusarz
- Elektryk
- Operator obrabiarek skrawających
- Stolarz
- Tapicer
- Kamieniarz



W szkole przyjmuje na konsultacje indywidualne doradca zawodowy.

Jeżeli nie wiesz, jaką szkołę wybrać, w jakim zawodzie chcesz pracować - zgłoś się do nas. W Szkolnym Ośrodku Kariery ustalisz swoją ścieżkę edukacyjną i zawodową. Zapraszamy!

GITAROWE ŚWIĘTO

Od 13 do 15 maja br. w Zielonej Górze odbywały się po raz siódmy Lubuskie Spotkania Gitarowe. Trzydniowe święto z gitarą klasyczną w roli głównej, to nie lada gratka dla melomanów. Sala Filharmonii Zielonogórskiej wypełniona po brzegi. Każdy wchodzący zaopatrzył się w ładnie wydany folder z programem wszystkich koncertów. Młodzież, dla której brakło siedzących miejsc, znalazła sobie miejsce na schodach przy ścianie. Inauguracyjny koncert otwiera Hanna Kowalik - nauczycielka klasy gitary klasycznej - prezes Lubuskiego Towarzystwa Gitarowego. Po oficjalnych przemowach rozpoczyna Zgorzelecka Orkiestra Mandolinistów, którymi dyryguje jej założyciel Tadeusz Grudziński. Pięknie brzmiące melodie na tak wielki skład wymagają odpowiedniego nagłośnienia. I tu nie popisali się akustycy FZ, zresztą później gitary dziwnie brzmiały, nie mówiąc o proporcjach i płaskim wolumenie dynamicznym. Mandolinistów wykonali utwory klasyków min.: R. Addonsella, D. Szostakowicza, J. Pachelbela, jak i też Piazzolli, Beatlesów czy zespołu Queen. Sympatycznie i z uśmiechem podziękowano im gorącymi brawami. Po przerwie dzieło hiszpańskiego kompozytora J. Rodrigo - „Concerto Andaluz na cztery gitary i orkiestrę”. Gitarzyści: Wojciech Jurkiewicz, Bartosz Wesołowski, Joanna Zawisła i prof. Piotr Zaleski (u którego studiują) z rozmachem wykonali ten ciekawy koncert. Wspaniały koncert, tyle w



nim emocji, hiszpańskich rytmów i pięknej muzyki. Orkiestrę świetnie prowadził dyrygent z Ukrainy Siergiej Burko. Tutaj nie było słabych miejsc. Oj brawa audytorium były w pełni zasłużone. Myślę, że warto zapamiętać nazwiska młodych wykonawców, gdyż wróżona im jest ciekawa kariera muzyczna.

Zwieńczeniem pierwszego dnia było kapitalne DUO MELIS, najlepszy obecnie duet gitar klasycznych na świecie. Pełna temperamentu Susana Preto i Alexis Mazurakis - spokojny, panujący nad emocjami, to prawdziwa uczta dla uszu (gdyby akustyk F Z lepiej się popisał, doznania muzyczne dorównałyby estetycznym). Wykonany z finezją i poletem „Koncert na dwie gitary op. 201” M. Castelnuovo-Tedesco mienił się finezją i bogatą paletą możliwości obu gitar. Jest

to dzieło wymagające od orkiestry idealnej zgodności i wielkich możliwości techniczno - artikulacyjnych. Nie każda sprostą temu wyzwaniu. W sumie publiczności podobała się ta interpretacja, stąd żywa i spontaniczna reakcja słuchaczy. Wracając do domu z melomankami z Międzyrzecza „przeżyliśmy” to artystyczne wydarzenie.

W sobotę główną atrakcją w Muzeum Ziemi Lubuskiej był koncert kwartetu gitarowego z Krakowa. Organizatorzy zadbał też o scenę młodych. Bartosz Wesołowski, uczeń miejscowej SM II stopnia, zaprezentował 2 utwory I. Albenisa, min.: Legendę. Cracow Gitar Quartet to oddarzeni niezwykle talentem muzycznym: Joanna Baran, Jadwiga Wolek, Łukasz Dobrowolski i Oskar Kozłowski. Ich program składał się min. z

utworów, które wydali na krążku CD. „4 tańce z Terpsichory” - M. Praetorius, cudownie brzmiącego utworu „Chopin - Parafraza” M. Tamidajskiej z powracającym motywem kołędu. Ciekawie wypadły 3 tańce z Balletu „Dziadek do orzechów” P. Czajkowskiego. Każdy w innym nastroju i wszystkie cudne jak perełki. Zresztą muzycy potrafili z instrumentów wyzyskać subtelne niuanse barwowe i dźwiękowe. Program swój zakończyli utworami brazylijskiego kompozytora C. Machado. „Z suity tańców brazylijskich” to barwne kompozycje najeżone ciekawymi efektami perkusyjnymi. W wielu z nich muzycy doaranżowali sonorystyczne wytwory swojej wyobraźni, gdyż tak czują tę muzykę. Koncert bardzo udany, może i dlatego, że wykonawcy nie używali nagłośnienia. Miło by było usłyszeć ten kwartet w Międzyrzeczu. Dwa bisy na zakończenie, to i tak za mało doznań muzycznych dla słuchaczy. Nadkomplet publiczności i brak wentylacji nie zniechęcił nikogo. Festiwal ma szczęście do mecenatu. Finansowo wspiera go Urząd Miasta Zielona Góra i Województwa Lubuskiego oraz liczni sponsorzy. Ministerstwo kultury i dziedzictwa Narodowego i wymienione władze miasta Z G i U W objęły festiwal patronatem honorowym.

Najbliższe koncerty gitarowe w Międzyrzeczu: po raz dziesiąty rozpoczyna się Lubuski Weekend Gitarowy.

Z muzycznym pozdrowieniem

Zdzisław Musiał

Organizatorzy i sympatycy zapraszają na X (jubileuszowy) Lubuski Weekend Gitarowy 2011

Planowane koncerty X LWG 2011:

1. 09.06. (czwartek) g. 18.00 MOK w Międzyrzeczu, Scena młodych, Międzyrzecki Chór Kameralny, **Duo Gitar Klasycznych Adam i Marek Mikulscy**,
2. 10.06. (piątek) g. 17.00 Klub Garnizonowy w Międzyrzeczu - **Remigiusz Szuman** piosenka autorska i piosenka śpiewana,
3. 12.06. (niedziela) g. 17.00 - Świątelnia wiejska w Bledzewie - **Remigiusz Szuman** piosenka autorska i piosenka śpiewana,
4. 12.06. (niedziela) g. 18.00 SOK w Skwierzynie - Bateria - muzyka etniczna,
5. 19.06 (niedziela) g. 19.00 Pszczew Muzeum Dom Szewca, **Bartosz Krechowicz** - gitara Agnieszka Gorajska-Lyszczarz - flet
6. 26.06 (niedziela) g. 17.00 **Duet gitarowy Kupiński Jabłczyńska GOK** w Przytocznej. Wstęp na koncerty bezpłatny.

Patronat honorowy:



WOJEWODA LUBUSKI
Helena Hańska

medialny:



Kurier Międzyrzecki

Warsztaty kulinarne w Bobowicku

Serdecznie dziękujemy za zaproszenie na podsumowanie warsztatów kulinarnych, które odbyły się w czwartek 19 maja w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Bobowicku. Były one możliwe dzięki współpracy szkoły z Agencją Rynku Rolnego, która sfinansowała przedsięwzięcie. Goście byli pod wrażeniem popisu kulinarnego uczniów klasy III Technikum Żywności, którzy pod kierunkiem swych nauczycieli wyczarowali potrawy w trzech kategoriach: potrawy drobiowe (ach ten pasztecik i ta kaczusia!), jarskie (gołąbki i bliny – palce lizać!) oraz mączne (rogaliki z trzema nadzieniami, babka makowa, jabłecznik, legumina z rabarborem – poezja). A wszystko pięknie podane. Dziękujemy za tę wyjątkową możliwość przetestowania na własnych łożkach smakowitych kuchni staropolskiej.

W imieniu zaproszonych **A.G.**



DZAK

SERWIS I SKŁEP KOMPUTEROWY

- diagnostyka i naprawa fizycznych uszkodzeń komputera - laptopy i stacjonarne
- serwis komputerowy na miejscu, z możliwością dostawy komputera pod wskazany adres
- projektowanie stron www, portali internetowych
 - * odzyskiwanie utraconych danych
- projektowanie, modernizacja oraz tworzenie lokalnych sieci komputerowych, bezprzewodowych

66-300 Międzyrzecz
ul. Staszica 1
kom. 501 546 630
fuhdzak@gmail.com
www.dzak.pl

Usługi i serwis na telefon z dojazdem do klienta

Serwis RTV „Dom Rzemiosła”

ul. 30-go Stycznia 39

tel. 95-742-2287

Pn – Pt 9,00 – 17,00 ; przerwa 15,00 – 16,00

Sobota 9,00 – 13,00

Środa: nieczynne (praca w terenie)

Aktualności : www.tvserwis.prv.pl

KOMPLEKSOWE WYKAŃCZANIE WNĘTRZ

DEKOR

Dawid Drabiński

Oferuje:

- układanie glazury
- montaż regipsów (klej i stelaż)
- szpachlowanie, tynkowanie, malowanie
- układanie paneli podłogowych
 - wymiana drzwi i okien
 - docieplenia budynków
 - budownictwo od A do Z

66-300 Międzyrzecz, ul. Łakowa 20c/5
tel. 602 557 057



BIURO PROJEKTOWO - USŁUGOWE

Inż. Wojciech GÓRZNY

Os. Gen. Sikorskiego 9
66-300 Międzyrzecz
(0-95) 742 92 05

- * Projekty budowlane i technologiczne
- * Modernizacja i rozbudowa budynków istniejących
- * Nadzór i kierowanie robotami budowlanymi

- * Doradztwo techniczne
- * Wyceny i kosztorysy
- * Opinie techniczne

SPRZEDAŻ „PROJEKTÓW GOTOWYCH”

Zarząd Cmentarzy Komunalnych Gminy Międzyrzecz

Products P.H.U. Z.P.Ch.

USŁUGI

CMENTARNE I POGRZEBOWE

66-300 Międzyrzecz, ul. Konstytucji 3-go Maja 35
tel. (95) 742 82 85, 606 837 843 (czynny całą dobę)

NASZA FIRMA OFERUJE:

- * kompleksową organizację pogrzebów
- * transport karawanem (kraj i zagranica)
- * budowę grobowców
- * sprzedaż trumien, odzieży i wieniec



PRYWATNY GABINET STOMATOLOGICZNY

Izabela i Konrad Ziarkowscy

Międzyrzecz, ul. Wybudowanie 1B/2

(Stomatologia Estetyczna, stomatologia dziecięca,
leczenie protetyczne, cyfrowe rtg zębów)

Rejestracja osobiście,

tel. 605 435 626 lub 515 282 802

CYKLINOWANIE

podłóg i parkietów

tel. (95) 741 22 57 lub 606 827 525

POGOTOWIE KRAWIECKIE

Eliza Baranowska

- ☐ Usługi krawieckie, ekspresowe skracanie, wymiana zamków
- ☐ Fachowość
- ☐ Profesjonalizm



Zapraszamy

Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego 8

DOM HANDLOWY (parter)

Pn – Pt 10:00 – 17:00 ; Sobota 10:00 – 13:00

tel. (95) 741 18 88

JAZDA ZA GROSZE!

Montaż instalacji LPG

ul. Zawadzkiego 71, 66-300 Międzyrzecz

tel. 501 568 886

FIRMA „MARGPOL”

w Międzyrzeczu
ROK ZAŁOŻENIA 1988
mgr inż. Marek Grześkowiak
POLECA:



- budowa i remonty budynków
- kierowanie i nadzór robotami budowlanymi
- projektowanie i adaptacja projektów budowlanych
- wyceny, kosztorysy i opinie techniczne
- handel materiałami budowlanymi

KONTAKT: tel. (95) 741 26 01, kom. 502 274 580
lub e-mail: margpol@o2.pl

Życie z pasją

Można bez cienia wątpliwości powiedzieć, że jest to pragnienie każdego z nas. Realizowanie swoich marzeń i czerpanie z tego satysfakcji. Myślę, że w głębi serca pragnie tego każdy, bez względu na wiek. Nie tak dawno miałem wielką przyjemność uczestniczyć w kilku spotkaniach ze słowackim himalaistą Slavkiem Drilicem, niespełna 70-letnim wspinaczem, który dzielił się swoimi przeżyciami i wspomnieniami z wypraw w najwyższe góry świata. Uczestniczyłem w spotkaniach w szkołach z młodzieżą oraz w otwartym spotkaniu w Bibliotece miejskiej.

Jego prosta opowieść o konsekwencji życiowej, przełamywaniu barier, oraz o doświadczeniu Bożej opieki i pomocy w bardzo ekstremalnych sytuacjach, poparta nieco archaicznymi już dzisiaj slajdami z diaskopu, miała niesamowitą siłę autentycznego przekazu. Można by przypuszczać, że dzisiaj młodzi ludzie wszystko chcą obśmiać i zbagatelizować, bo coś taki dziadek może im ciekawego powie-

zieć, ale na tych ponad godzinnych prelekcjach, gdzie gromadziło się średnio około 30 osób, słuchano Slavka z uwagą. Młodzi ludzie oglądali przeżycia z Himalajów, Andów, na których grupka zapaleńców śmiesznie poubie-ranych, spalonych słońcem, robiących często dziwne miny, wspina się w górę, na szczyt. I nikt się z tego nie śmiał, nie padały głupie komentarze, i na każdym z tych spotkań słysząc było pełne tęsknoty zdanie: „ja też bym tak chciał”.

Wielkim zdziwieniem dla mnie było również otwarte spotkanie w Bibliotece, gdzie po skróconej prelekcji okazało się, że na tej sali jest jeszcze jeden himalaista, międzyrzeczanin, który również zdobywał najwyższe góry świata, później odeszła się 92-letnia kobieta, która wspominała swoje spotkanie z Mount Blanc, jeszcze przed wojną.

Ludzie mają swoje marzenia, które, jeżeli są wytrwali, są w stanie wytyczyć szlak ich życia.

Może teraz słowo o sobie. Nie bez kozery piszę na temat pasji w życiu, po-

nieważ jest to ten rodzaj paliwa, który jeżeli podejmie się wyzwanie powoduje, że życie nabiera niesamowitego smaku. Ponieważ pasja zawsze łączy się z wyzwaniem. Moją pasją jest rękodzieło, ogólnie ujęte, ponieważ z równie wielką przyjemnością rzeźbię w drewnie jak i robię witraże, oczywiście obie te techniki nie mają ze sobą wiele wspólnego poza tym, że ukończone dzieło budzi uśmiech na moich ustach, a bywa, że również uznanie innych ludzi. Przez wiele lat byłem instruktorem terapii zajęciowej w Warsztacie Terapii Zajęciowej i tam miałem okazję przekonać się, że własnoręcznie wytwarzane produkty przejmują od swoich twórców jakąś wewnętrzną część, są możnaby powiedzieć emanacją tego kim jesteśmy. Ponieważ moje życie tak się poukładało, że musiałem się rozstać z Warsztatem, będąc na pewnym rozdrożu musiałem podjąć decyzję, czy szukać jakiegokolwiek zatrudnienia, byle załatwić domowy budżet, czy spróbować pójść własną ścieżką. Nie bez lęku podjąłem wyzwanie, w dużej mierze dzięki środkom z UE udało mi się wyposażyć moją Pracownię Rękodziela. Dzisiaj siedząc, można powiedzieć na własnych śmieciach, próbuję odnaleźć się w rze-

czywistości rynkowej, robiąc to co lubię chcę zarobić na utrzymanie mojej rodziny. Nie pomaga mi w tym aktualny kryzys, ale nie zamierzam rezygnować, wierzę, że wytrłość jest kluczem do sukcesu.

Pomyśl, jaki mi ostatnio przyszedł do głowy, to usługa dla tych, którym życie poukładało się inaczej, którzy odnaleźli się zawodowo, ale gdzieś w środku drzemie takie pragnienie, żeby zrobić coś własnymi rękoma, wystrugać swoją rzeźbę, zrobić własny witraż, czy też odrestaurować mebel po babci, jestem gotów stworzyć do tego warunki, pomóc, doradzić, poprowadzić kurs.

Kontakt z mną poprzez adres: donjon.workshop@gmail.com lub telefon 792926152.

Każdy wybiera, co uważa za cenę w swoim życiu, można całe życie przeżyć w poczuciu niespełnienia, nawet nie podejmując próby, a można podjąć wyzwanie, odrzucić dawno zapomnianą gitarę i poszukać kumpli z podwórka, może znowu poczijemy tego samego bluesa, zebrać się w cztery, pięciu i wyruszyć na skałki. Życie tak szybko mija, nie marnujmy go na nicnierobienie.

Janusz Grządko

KUBUSIOWI PRZYJACIELE NATURY W PRZEDSZKOLU NR 6 IM. J. BRZEC HWY

„Ile głosów w lesie „
Hanna Zdzitowiecka

Gdy się wstuchasz w leśną ciszę,
Tysiąc głosów możesz słyszeć:
śpiewa wilga, komar bzyka,
świerczykowa gra muzyka,
strumień nuci swą piosenkę,
złota pszczoła leci z brzękiem,
szumią drzewa, dzieciół stuka,
kukuleczka w gąszczu kuca.
Bąk kosmaty huczy basem,
mała żabka skrzeknie czasem,
stuk! - O ziemię szyszka stuknie,
trzaśnie głucho gałąź sucha.
Tysiąc głosów w lesie słyszysz,
kto uważnie umie słuchać.”

Przyroda jest dla dziecka ciekawym źródłem przeżyć, wrażeń, ale przede wszystkim możliwością praktycznego działania. W środowisku naturalnym dziecko zaspokaja naturalną ciekawość poznawczą, co objawia się licznymi pytaniami kierowanymi do nauczycieli, rodziców. Wszystkie dzieci lubią prowadzić czynności badawcze np., w czasie bezpośrednich obserwacji przyrodniczych organizowanych w przedszkolu, w czasie spacerów i wycieczek..

Wiosną dzieci wzięły udział w zorganizowanym w przedszkolu „ZIELONYM DNIU”, w którym od rana wiosenne nastroje przedszkolaków pozwoliły na zielone zabawy. Poszczególne grupy miały za zadanie wykonać „Wiosenne drzewo” w formie ogromnego plakatu. Śpiewaliśmy tylko wiosenne piosenki o kwitnących kwiatach w ogrodzie, o bocianach i zielonych żabkach z pobliskiego stawu. A do jedzenia serwowano nam wyłącznie zielone warzywa i owoce. Cieszymy

się, że ciepła wiosna obudziła śpiące misie w lesie, pszczoły i kolorowe motyle, aby mogły uśmiechać się do nas każdego dnia w czasie wiosennych spacerów.

Zabawy i zajęcia z przyrodą były świetną okazją do zorganizowania obchodów „ŚWIĘTA NASZEJ PLANETY”, którą zajęły się dzieci z grupy „Żabki i „Muchomorki”. Były piękne, ekologiczne występy dzieci, a także konkursy z nagrodami, w czasie których dzieci wykazały się ogromną wiedzą przyrodniczą. Zabawy z przyrodą wpływają na rozwój umysłowy, emocjonalny, społeczny i zdrowotny dzieci, dlatego warto organizować dzieciom wycieczki, spacer przyrodnicze. Możemy razem z dziećmi obserwować środowisko takie jak pole, łąka czy las i utrwaląc wiadomości o roślinach i zwierzętach, a także rozbudzać ich zainteresowania przyrodnicze.

Z ekologicznym pozdrowieniem

Anna Czapracka



Boryszyn 2011

W Boryszynie odbyło się widowisko, które od wielu lat promuje gminę Lubrza, ale przede wszystkim południowy fragment MRU z „Pętlą Boryszyńską”. Jak co roku na zlot przyjechały tłumy widzów, według organizatorów w tym roku było około 15 tys. widzów. - Złoty w Boryszynie to już tradycja. Nie ma u nas porównywalnej imprezy w regionie, na którą ścigałyby takie tłumy - stwierdził Sebastian Żukowski z Międzyrzecza.

Tematem tegorocznej rekonstrukcji były walki na froncie zachodnim. Najpierw „Amerykanie” i „Anglicy” brawurowym szturmem wśród wybuchów i salw karabinowych zaatakowali „Niemców”. W okopach byli też prawdziwi Niemcy z grupy rekonstrukcji historycznej z Niemiec. To ciekawostka tegorocznego zlotu. Zdobili ich pozycję, z których w pośpiechu uciekli chłopcy z Hitlerjugend. Wzięto kilkunastu jeńców. Następnie zostali wyparci przez kontratak Wehrmachtu i Wafen SS. Lecz aliantów wsparli Polacy z 1. Dywizji Pancerniej gen. Stanisława Maczka, którzy doprowadzili do zwycięstwa.

Tekst i foto Andrzej Chmielewski



INFORMACJE Z POWIATOWEJ STACJI SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNEJ W MIĘDZYRZECZU

PRZYGOTOWANIA DO WAKACJI - CZYLI CO WARTO WIEDZIEĆ I O CZYM NALEŻY PAMIĘTAĆ!



Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 21 stycznia 1997 roku w sprawie warunków, jakie muszą spełniać organizatorzy wycieczek dla dzieci i młodzieży szkolnej a także zasad jego organizowania i nadzorowania (Dz. U. Nr 12 poz. 67 ze zm.):

- Organizator wycieczki jest obowiązany zapewnić uczestnikom wycieczki bezpieczne i higieniczne warunki w czasie wycieczki.

- Organizatorzy wycieczki dla dzieci i młodzieży szkolnej są obowiązani do zapewnienia bezpiecznych warunków wycieczki i właściwej opieki wychowawczej. Organizatorzy wycieczki są również obowiązani zatrudniać odpowiednio przygotowaną kadrę pedagogiczną.

- Organizatorami wycieczki mogą być szkoły i placówki, osoby prawne i fizyczne, a także jednostki organizacyjne nie posiadające osobowości prawnej.

- Obiekt albo teren, w którym ma być zorganizowany wy-

poczynek, musi spełniać wymogi dotyczące bezpieczeństwa, ochrony przeciwpożarowej, warunków higieniczno-sanitarnych oraz ochrony środowiska określonych przepisami o ochronie przeciwpożarowej, Państwowej Inspekcji Sanitarnej i ochronie środowiska, a w przypadku organizacji wycieczki z udziałem dzieci i młodzieży niepełnosprawnej - obiekt musi być ponadto dostosowany do potrzeb wynikających z rodzaju i stopnia niepełnosprawności uczestników wycieczki.

Podobnie jak w latach ubiegłych w celu zapewnienia dzieciom bezpiecznych warunków wycieczki w powiecie międzyrzeckim pracownicy Powiatowej Stacji Sanitarnej i Epidemiologicznej w Międzyrzeczu wraz z przedstawicielami Kuratorium Oświaty w Gorzowie Wlkp., Komendy Powiatowej Policji w Międzyrzeczu, Komendy Państwowej Straży Pożarnej w Międzyrzeczu oraz Straży Leśnej przeprowadzą w placówkach wycieczki kontrole, które obejmować będą m.in. ocenę terenu obiektów, stanu sanitarno-technicznego pomieszczeń i ich wyposażenia,

gospodarki odpadami, opieki medycznej i wychowawczej dla uczestników, dokumentacji kadry i uczestników, warunków do prowadzenia żywienia i dożywiania, warunków do prowadzenia zajęć sportowych i rekreacyjnych, programu zajęć z uczestnikami, bezpieczeństwa p.poż, bezpieczeństwa na kąpieliskach.

W związku ze zbliżającym się wycieczką letnią, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Międzyrzeczu apeluje do rodziców:

- przekazać organizatorowi informację w Kuratorium Oświaty, program wycieczki, kwalifikacje kadry, ilość posiłków, stawkę żywieniową, obecność pielęgniarki lub lekarza, liczebność grup.

- przekazać organizatorowi informację o dziecku dot. m.in. uczuleń, przyjmowanych leków, podać swój dokładny adres i telefon kontaktowy, wypełnić kartę kwalifikacyjną uczestnika.

- zawsze zgłaszać do Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej problemy związane z niepokojącymi sytuacjami zaobserwowanymi w placówkach wycieczki letniej.

Przygotowała: **Aleksandra Gomula**
- Powiatowa Stacja Sanitarnej i Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Czy jesteś nieustannie zmęczony?
Czy miewasz stany depresyjne?
Czy pobolewają Cię stawy i mięśnie?
I czy to wszystko dzieje się bez żadnej konkretnej przyczyny?

TO MOŻE BYĆ HCV

Jak można się zakazić:

- Do zakażenia wirusem HCV może dojść w czasie zabiegów lub innych czynności, powodujących uszkodzenie skóry, wykonanych niedbale lub przy użyciu źle wysterylizowanego sprzętu medycznego albo przyborów kosmetycznych.
- przetaczanie krwi, zwłaszcza przed rokiem 1993
- wielokrotne pobyty w szpitalu
- drobny zabieg medyczny, np. zastrzyk, pobranie krwi, usunięcie znamienia
- badanie endoskopowe
- zabieg stomatologiczny
- zabieg kosmetyczny z użyciem ciężkich, nożyczek, przekłuwanie uszu lub innej części ciała oraz wykonywanie tatuaży
- korzystanie ze wspólnej maszyny do golenia, szczoteczki do zębów lub innych przyborów, na których

STOP !!! WIRUSOWEMU ZAPALENIU WĄTROBY TYPU C

Pilotażowy Program Profilaktyki Zakażeń HCV

- może znajdować się zakażona krew
 - przyjmowanie narkotyków dożylnie lub doustowo
 - przygodne kontakty seksualne
- Jeśli jesteś zaniepokojony:**
- wykonaj badanie krwi w kierunku obecności przeciwciała anty HCV - badanie jest odpłatne, można je wykonać w każdym laboratorium analitycznym - koszt badania 30-40 złotych
 - jeśli wynik badania potwierdzi obecność przeciwciała anty HCV, zgłoś się do lekarza rodzinnego w celu otrzymania skierowania do lekarza specjalisty chorób zakaźnych
 - niezwłocznie skontaktuj się z lekarzem specjalistą chorób zakaźnych w celu potwierdzenia zakażenia i ustalenia optymalnego leczenia
- PAMIĘTAJ! Wirusowe Zapalenie Wątroby typu C**



można leczyć. Ważne jest, aby diagnoza została postawiona najwcześniej. Wczesne wykrycie i leczenie zakażenia HCV podnosi skuteczność terapii.

Ośrodki diagnostyki i leczenia HCV w województwie lubuskim:

1. SP ZOZ im. K. Marcinkowskiego, Oddział Chorób Zakaźnych ul. Żyły 2, Zielona Góra
tel. (68) 325 42 61

2. Poradnia WZW, ul. Piłsudskiego 1B, Gorzów Wlkp.,
tel. (95) 732 29 42

Więcej o HCV dowiesz się na stronach: www.stacja-zdrowia.gov.pl, www.stophecv.pl,
www.lekarskazakaznik.pl, www.pgehcv.pl

Materiały zebrała: Magdalena Szczurek ml. asystent Sekcji Epidemiologii Powiatowa Stacja Sanitarnej i Epidemiologicznej w Międzyrzeczu

Dar serca...

Przed okresem urlopowym konieczne jest zebranie dużej ilości krwi, z uwagi na wyjazdy Honorowych Krwiodawców. Bardzo im dziękujemy, że stale myślą o tych, którym niezbędny jest ten cenny lek. Na łamach naszego Kuriera, oświadczenie każdemu z nich:

Radosław Kosak, Mateusz Bąkowski, Marek Kaczmarek, Mariusz Szyszka, Damian Cwierz, Adam Pyrkosz, Jarosław Przybyś, Jarosław Stasiak, Daniel Toniarz, Karolina Kowerczyk, Mateusz Woliński, Michał Mejza, Jacek Domański, Przemysław Dobrowolny, Paweł Kielbik, Leszek Wachowicz, Bogusław Pasamonik, Mateusz Jurczyk, Mateusz Bruździak, Adrian Ślaski, Wojciech Cichewicz, Jarosław Puławski, Arkadiusz Zawodniak, Jarosław Szymonowiak, Marek Wojtas, Ewa Kulisz, Arkadiusz Bogacz, Damian Pihan, Rafał Wojtkowiak, Adam Sobczak, Krystian Ostrowski, Michał Witczak, Dariusz Kaczmarek, Patryk Reszczyński, Tomasz Multan, Tomasz Baranowski, Dariusz Kufel, Andrzej Mizera, Piotr Kozak, Marcin Jędraszak, Dariusz Matyjaszek, Andrzej Czyżewski, Zbigniew Smejls, Piotr Bińczak, Bartosz Górka, Paweł Buratowski, Karol Barszczak, Monika Barszczak, Piotr Wołyński, Bartłomiej Piasecki, Piotr Gurzyński, Łukasz Gacyk, Rafał Figiel, Paweł Wandowski, Dariusz Klubków, Michał Rose, Gerard Ordon, Krzysztof Kondracik, Arkadiusz Oleszczyński, Wacław Okupski, Mirosława Figiel, Agata Kretschmer, Łucja Weinold, Jarosław Kozak, Sylwester Czerwonka, Karol Maciąg, Krzysztof Woliński, Marek Szefs, Radosław Macioszek, Krystyna Pękala, Włodzisław Kierwiak, Dawid Lubowski, Dawid Milewski, Stanisław Bartkowiak, Przemysław Świątek, Marcin Zgliniecki, Wojciech Tuszyński, Krystian

Białkowski, Damian Łyczak, Michał Drozda, Dawid Karczmarski, Radosław Kozieliński, Adrian Knioch, Piotr Kłapczyński, Łukasz Swoboda, Bartosz Swoboda, Jan Kamiński, Grzegorz Górzewski, Daniel Piechowiak, Jakub Górny, Adrian Górniak, Mateusz Piechowiak, Daniel Ślabolepszy, Piotr Konieczny, Rafał Pawlicki, Piotr Ufnicki, Paweł Bojarek, Michał Troć, Konrad Nowak, Mariusz Puk, Bartłomiej Orzeł, Paweł Adamczak, Tadeusz Kubacki, Krzysztof Pawłowski, Emil Kozłowski, Michał Wiktorowicz, Janusz Bartosiak, Adrian Błauciak, Michał Onysków, Szymon Szafranski, Tomasz Wrąbel, Krzysztof Wilowski, Bartosz Hintz, Justyna Skrzypczak, Mateusz Roszak, Błażej Bierka, Marian Walkowiak, Bartłomiej Dębowski, Kamil Kuryś, Jacek Kaniuk, Marian Wittchen, Krzysztof Synowiec, Juliusz Podufala, Dariusz Pyra, Marcin Jezierski, Marcin Jenek, Dorota Luty, Robert Wachoński, Roman Piszczogłowa, Paweł Zgrajek, Tomasz Szymańczak, Marcin Kaniuk, Mariusz Kamyszek, Janusz Kłos, Paweł Ejsmont, Marek Galiński, Walde-mar Grabiński, Piotr Górecki, Marek Kozak, Przemysław Florek, Rafał Kusz, Marcin Lewandowski, Damian Kowalski, Ewa Skrzypczak, Dawid Kołodziej-ski, Krzysztof Humeniuk, Sebastian Szulczyk, Łukasz Kramm, Łukasz Ceglarz, Andrzej Wicz, Mariusz Nowak, Czesław Gomula, Mateusz Biedniak, Anna Hinz, Piotr Wilowski, Zbigniew Poprawski, Sławomir Wachoński, Janusz Lingo, Marek Antoniów, Antoni Wyduba, Marek Kobus, Mirosław Ilnicki, Adam Górgil, Piotr Jędrzejczak, Edyta Dworak, Sebastian Bocian, Marek Wolf, Krzysztof Koszyk, Krzysztof Brzozowski, Grzegorz Wawrzkiwicz, Michał Bryzoń, Jan Owczarek, Dawid Ryczek, Wojciech Maszoński, Radosław Kołodziej, Piotr Błauciak, Karol Karczmil, Krzysztof Mrówka, Piotr Stępień, Artur Kalemba, Agnieszka Rospendowska, Alicja Mateja, Damian Pokolenko.

◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

LONGSHOT 2011 – czwarta edycja

Na trzy dni Międzyrzecz stał się centrum strzelania na duże odległości. Już po raz czwarty 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana (17 WBZ) wraz z Ośrodkiem Szkolenia Specjalistycznego Delta przy współpracy Urzędu Miasta Międzyrzecz zorganizowała Otwarte Zawody w Strzelaniu Na Duże Odległości – LONGSHOT. Honorowy patronat nad tegoroczną edycją zawodów objął Minister Obrony Narodowej Bogdan Klich.



226 zawodników reprezentujących jednostki wojskowe, antyterrorystyczne, policję, ośrodki i kluby strzeleckie oraz osoby cywilne nie tylko z Polski, ale także m.in. z Niemiec, Austrii czy Holandii rywalizowało w dniach od 29 kwietnia do 1 maja br. o tytuł najlepszego strzelca. Tegoroczne zawody, po raz pierwszy, odbywały się na aż trzech obiektach szkoleniowych: Nietoperek, Wojciechowo oraz Ośrodek Szkolenia Poligonowego Wojsk Lądowych Wędrzyna.

Trwające trzy dni zawody rozpoczęły się w piątek 29 kwietnia. Był to dzień treningowy, w czasie którego uczestnicy mieli możliwość przygotowania i sprawdzenia broni oraz zapoznania się z obiektami, na których dzień później odbywały się strzelania oceniane. Jak podkreślił Marcin Findziński - To był potrzebny i pożyteczny dzień przed sobotnimi zawodami.

Rano 30 kwietnia, na strzelnicy Nietoperek, pełniący obowiązki dowódcy 17 WBZ, płk Tomasz Domański dokonał uroczystego otwarcia zawodów. Zawodnicy przystąpili do strzelania ocenianych z niezwykłym entuzjazmem i zapałem. Jak się okazało musieli oni zmagać się z dość silnym wiatrem, który towarzyszył im przez cały dzień. Wiele zawodników podkreślało, że wiatr jest dodatkowym motywatorem, który powoduje, że są bardziej skupieni przy oddawaniu strzału, a dodatkowo sprawia, że zawody stały się jeszcze ciekawsze. Sobotnie zawody rozegrano w klasach Modern i Super Magnum obejmujące strzelania z broni współczesnej oraz History dla strzelców z broni historycznej i czarnoprochowej.

Największym zainteresowaniem cieszyła się klasa Modern, która podzielona była na Standard i Magnum. Obejmowała ona strzelania na dystansach 300, 600 i 800 metrów oraz dodatkowo strzelanie na dystansie 1000+. Z powodu nieustannego wiatru zawodnicy musieli wykazać się koncentracją i skupieniem, aby ich strzały były jak najbardziej precyzyjne. Najskuteczniejsi okazali się w klasie Standard Karol Janczewski oraz Riha Tomasz z Czech w klasie Magnum.

W klasie Super Magnum, która obejmowała strzelania na 1000, 1200 i 1500 metrów wystąpiło jedynie 8 zawodników. Strzelania na tak dalekie dystanse wymagają ogromnej precyzji i dużego doświadczenia od uczestników. Najlepszym w strzelaniu na Pasie Taktycznym w Trzemesznie okazał się Gerhard Christian.

Kilkunastu uczestników wystartowało w klasie History, w której rywalizację rozegrano na 100 i 300 metrach. Na strzelnicy Wojciechowo najskuteczniej strzelali Zawieracz Tomasz kategorii czarny proch oraz Pampera Andrzej z karabinu historycznego.

W niedzielę, 1 maja, na ceremonii zakończenia zawodów dokonano wręczenia nagród rzeczowych i pucharów dla zwycięzców zawodów. Najlepsi zawodnicy w tym roku otrzymali karabiny: Mannlicher ProHunter Heavy Bartel, 308 WIN i 300 WIN MAG. Wylosowano także nagrody rzeczowe ufundowane przez sponsorów zawodów. Tegoroczne zawody cieszyły się dużym zainteresowaniem. Jak podkreślali uczestnicy i organizatorzy z roku na rok odbywają się one na coraz wyższym poziomie.

ppor. Martyna Fedro
sierż. Mariusz Matulewicz

Polscy żołnierze udaremnili atak rebeliantów w Afganistanie

Działająca od kilkunastu dni na terenie prowincji Ghazni IX zmiana Polskiego Kontyngentu Wojskowego odnotowuje kolejne sukcesy. Tym razem wspólna i skoordynowana akcja Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej oraz żołnierzy zgromadzenia bojowego Bravo (ZBB) i patrolu rozminowania RCP (z ang. Road Clearance Package) udaremniała próbę zasadzki na polsko-amerykańską kolum-



nę pojazdów zderzającą z bazy Warrior do miejscowości Moqur.

3 maja 2011 roku w godzinach porannych środki rozpoznania obrazowego w tym bezałogowe środki rozpoznawcze UAV (z ang. Unmanned Aerial Vehicles) namierzyły grupę rebeliantów, posiadających przy sobie broń przypominającą przenośne rakietę przeciwlotniczą, przygotowujących się do zasadzki na żołnierzy Międzynarodowych Sił Wsparcia Bezpieczeństwa ISAF.

Natychmiast w zagrożone miejsce wysłane zostały powietrzne siły szybkiego reagowania tzw. QRF (z ang. Quick Reaction Force) do wsparcia polsko-amerykańskiej kolumny pojazdów. Kiedy para śmigłowców bojowych Mi-24D, z Samodzielnej Grupy Powietrzno-Szturmowej, znalazła się we wskazanym rejonie, potwierdziła obecność przeciwnika, podejmującego bezpo-

średnie przygotowania do ataku. Przeciwnik skierował broń w stronę śmigłowców z zamiarem otwarcia ognia.

Aby uniknąć ostrzału koalicyjnych sił i zapobiec stratom wśród wojsk własnych podjęto działania wyprzedzające - żołnierze PSZ otworzyli ogień do przeciwnika. Grupa żołnierzy do oceny rezultatów działań bojowych stwierdziła, że w walce poległ jeden z rebeliantów, a czterech innych zostało rannych. Ogółem zatrzymano 9 podejrzanych. Znalezione przy nich także podrobione dokumenty. Na miejscu zdarzenia zlokalizowano: ciężkie działo bezodrzutowe B-10 z 6 pociskami, 2 karabiny maszynowe 7,62mm kmPK, 4 karabiny 7,62mm kbKAK z podwieszanymi granatnikami oraz tysiące sztuk amunicji strzeleckiej. Podczas wymiany ognia zniszczony został również jeden z pojazdów rebeliantów, a dwa kolejne zatrzymano podczas próby ucieczki. Rannym talibom udzielono pierwszej pomocy i pod ochroną ewakuowano do szpitala koalicyjnego.

Weryfikacja biometryczna oraz badania na styczność z materiałami wybuchowymi w przypadku czterech z zatrzymanych dały wynik pozytywny.

Trzon IX zmiany Polskiego Kontyngentu Wojskowego (PKW) w Afganistanie stanowią żołnierze z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, wchodzącej w skład 11. Dywizji Kawalerii Pancernej. Do operacji w ramach NATO-ISAF w Afganistanie zostały wydzielone przede wszystkim siły z 1. batalionu piechoty zmotoryzowanej Ziemi Rzeszowskiej (1. bpozotZRz) z Międzyrzecza i 7. batalionu Strzelców Konnych Wielkopolskich (7. bSKW) z Wędrzyna. Pozostałe elementy uzupełniają: 49. Pułk Śmigłowców Bojowych, Zandarmeria Wojskowa, 25. Brygada Kawalerii Powietrznej, 1. Brygada Saperów, Centralna Grupa Wsparcia Współpracy Cywilno Wojskowej, Centralna Grupa Działań Psychologicznych oraz inne jednostki Sił Zbrojnych RP.

Tekst i foto: mjr Szczepan Głuszczyk

Przygotowania do GBUE 2013

W pierwszym półroczu 2013 roku 17 Wielkopolska Brygada Zmechanizowana (17WBZ) stanowić będzie trzon polskich sił wchodzących w skład Grupy Bojowej Unii Europejskiej (GB UE). Już teraz trwają prace związane z planowaniem i przygotowaniem do realizacji tego zadania.



Przedstawiciele jednostek wojskowych wydzielających komponenty narodowe do GB UE spotkali się 9 maja br. na konferencji koordynacyjnej w dowództwie 11. Dywizji Kawalerii Pancernej (11DKPanc) w Żaganiu. Celem spotkania było zapoznanie uczestników ze stanem zaawansowania prac związanych z przygotowaniem Grupy Bojowej Unii Europejskiej 2013 na szczeblu centralnym oraz ustalenie zasadniczych terminów harmonogramu formowania i przygotowania poszczególnych komponentów.

Podczas odprawy omówiono koncepcję zabezpieczenia logistycznego, medycznego oraz koncepcję systemu dowodzenia i łączności. Po przedstawieniu projektu „Har-

◆◆◆ Wieści z 17 WBZ w Międzyrzeczu ◆◆◆

monogramu przygotowania sił wydzielonych do GB UE 2013", przedstawiciele jednostek wojskowych Wojsk Lądowych wymienili się uwagami dotyczącymi stanu realizacji zadania związanego z wydzielaniem i przygotowaniem komponentów do GB UE. Harmonogram przygotowania do dyżuru w ramach GB UE 2013 dzieli się na kilka etapów. Pierwsza faza obejmuje proces planowania i trwa 12 miesięcy. W tym czasie odbywa się kwalifikowanie i generowanie sił, planowanie szkolenia zrywającego i szkolenie indywidualne. Kolejne 12 miesięcy poświęcone jest na przygotowanie, podczas którego zrealizowane zostanie szkolenie zrywające. W fazie przygotowania odbędą się także dwa ćwiczenia sprawdzające. Będą to: certyfikacja narodowa WYZWANIE'12 oraz certyfikacja międzynarodowa COMMON CHALLENGE'12. Ostatnie 6 miesięcy to faza utrzymywania gotowości do realizacji zadań. -Sześciomiesięczny dyżur oznacza pozostawianie w gotowości bojowej oddziałów narodowych tworzących grupę bojową bez konieczności ich koncentracji, ani zmiany miejsca stacjonowania - powiedział podczas konferencji szef sztabu 11DKPanc płk Adam Duda. -Do tej pory nie użyto sił i środków GB UE, nie oznacza to jednak, że nie należy utrzymywać gotowości - dodał płk Adam Duda. Grupa bojowa UE jest zdolna do przerzutu wojsk w rejon operacji w ciągu 10 dni i może samodzielnie prowadzić działania przez okres 4 miesięcy. GB UE jest jednostką szybkiego reagowania liczącą 1500 żołnierzy, wyposażoną we własne środki transportu strategicznego.

Polska, jako państwo ramowe (z ang. framework nation) będzie pełnić dyżur wspólnie z Francją i Niemcami. Obok zasadniczych sił z „Czarnej Dywizji”, polskie komponenty wystawią także m.in.: 2 Korpus Zmechanizowany, 25 Brygada Kawalerii Pancernej, Brygada Wsparcia Dowodzenia, 56 pułk śmigłowców bojowych, 5 pułk inżynieryjny, 9 pułk rozpoznawczy, 5 pułk inżynieryjny, 5 pułk chemiczny, Centrum Szkolenia Na Potrzeby Sił Pokojowych, Centralna Grupa Działań Psychologicznych, Centrum Wsparcia Mobilnych Systemów Dowodzenia.

Tekst i zdjęcia: por. Joanna Nowakowska

Dzień otwartych koszar w 17 WBZ

12 maja 2011 r. 17. Wielkopolska Brygada Zmechanizowana (17 WBZ) w Międzyrzeczu otworzyła swe bramy dla zwiedzających. Tego dnia na terenie garnizonu Międzyrzecz zorganizowano Dzień Otwartych Koszar.



Zwiedzanie brygady cieszyło się dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród młodzieży licealnej. Międzyrzeczko-wędrzyńską jednostkę odwiedziło około 100 uczniów z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Gorzowie Wielkopolskim oraz z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Nietuliskach koło Leszna.

Młodzież miała okazję zapoznać się z historią i tradycjami 17 WBZ. Największym zainteresowaniem cieszył się sprzęt wojskowy wystawiony na placu apelowym przez 1. batalion piechoty zmotoryzowanej. Uczniowie mogli dotknąć, obejrzeć z bliska, a nawet wsiąść do pojazdów używanych przez brygadę. Najwięcej emocji wzbudziła przejażdżka Quadem Artic Cat 400. Szczęśliwcy, którym udało się ją odbyć, byli bardzo zadowoleni z takiej możliwości. Nie mniejsze zainteresowanie wzbudzały Kolowe Transportery Opancerzone (KTO) Rosomak. Większość uczniów chciała poznać sprzęt „od podszewki”, więc pytaniom nie było końca. Zwiedzający mieli także okazję obejrzeć halę sportową i park sprzętu technicznego.

Najwięcej pytań mieli uczniowie z liceum o profilu językowo – wojskowym. Wielu z nich, w tym także kobiety, wiąże swoją przyszłość ze służbą wojskową. W trakcie wizyty mieli okazję przekonać się jak wygląda codzienne życie żołnierskie.

Tekst: ppor. Martyna Fedro

Foto: ppor. Martyna Fedro, sierż. Mariusz Matulewicz

Anonimowy bohater z Afganistanu

Istnieje przekonanie, że ludzi ocenia się nie po tym kim są, ale co czynią. W Afganistanie prawie każdego dnia polscy żołnierze mają możliwość zwerifikowania tego w ekstremalnych warunkach, gdzie niejednokrotnie sukces przedsięwzięcia czy życie kolegi jest zależne tylko od nich. 14 maja 2011 roku

sprawdzili to piechocińcy z 2. plutonu 2. kompanii piechoty zmotoryzowanej ze zgrupowania bojowego Bravo.

Od kilku dni w okolicach południowych dystryktów prowincji Ghazni prowadzona była bardzo intensywna operacja o kryptonimie ZIMISTAN SAFFAT. Była to odpowiedź polskich żołnierzy na ostatni incydent, w którym ranni zostali polscy żołnierze. Tym razem 2. i 3. pluton z 2. kompanii piechoty zmotoryzowanej oraz zespół rozpoznawczy wraz z pododdziałami 6. kandaku Afgańskiej Armii i afgańską policją ANP



(z ang. Afghan National Police) udał się do niewielkiej miejscowości Kadi Jan Morad, niedaleko Qarabagh w celu dokonania przeszukania obiektów (operacja cordon and search). Sprawdzali czy nie ukrywają się tam poszukiwani rebelianci lub nie przechowywana jest jakaś amunicja, materiały do sporządzania improwizowanych ładunków wybuchowych czy pociski artyleryjskie, które mogłyby posłużyć do ataków na wojska koalicji ISAF, Afgańskich Sił Bezpieczeństwa ANSF czy ludność cywilną - poinformował dowódca zgrupowania bojowego Bravo ppor. Tomasz Biedziak.

Kiedy kolumna polskich pojazdów wracała już po zakończonej operacji do bazy Qarabagh otrzymali informację, że amerykański patrol rozminowania RCP (z ang. Road Clearance Package) znajduje się pod ostrzałem. Ponieważ 2. pluton był najbliższym wydziałem, został natychmiast skierowany w ich kierunku, by wesprzeć koalicjantów. Po dotarciu na miejsce przeciwnik zerwał kontakt i wycofał się. W drodze powrotnej rebelianci dali o sobie znać raz jeszcze. Tym razem ze zdołowaną siłą i skupili swój ostrzał na polskim patrolu. Żołnierze zareagowali błyskawicznie odpowiadając ogniem z broni pokładowej i strzeleckiej. Oddziaływanie przeciwnika słabło i kiedy polskie pojazdy chciały zmienić położenie jeden z nich ugrzązł w podmokłym terenie. Potrzebna była natychmiastowa ewakuacja pojazdu. Do transportera podbiegło trzech żołnierzy i nie bacząc na zagrożenie zaczęli holować go wyciągnąć kilkunastotonowego kolosa. W momencie, kiedy żołnierze znajdowali się przy pojeździe jeden z nich został postrzelony w rękę. Od razu wsiadł do wozu, a koledzy zaczęli opatrywać zakrwawione ramię. W momencie, kiedy patrol wracał do bazy Qarabagh już w powietrzu był śmigłowiec ewakuacji medycznej MEDEVAC. Po chwili ranny strzelec był na pokładzie helikoptera lecącego do szpitala polowego w Ghazni. Na miejscu ranny został opatrzony i pozostał pod opieką medyczną polskich medyków z Ghazni. Lekarze oceniają jego stan jako dobry - stabilny. Żołnierz sam zadzwonił do rodziny i poinformował o zdarzeniu. Rannego bohatera odwiedził w ambulatorium dowódca Polskich Sił Zadaniowych gen. bryg. Sławomir Wojciechowski. Podczas rozmowy obaj śmiali się i żartowali, a na koniec general życzył mu szybkiego powrotu do zdrowia. Z informacji wywiadowczych wynika, iż w wyniku kontaktu ogniowego poległo 2 rebeliantów, a jeden został ranny i są to te same osoby, które kilka dni wcześniej dokonały ostrzału polskiego patrolu.

Od początku swojej działalności żołnierze zgrupowania bojowego Bravo wykryli i zniszczyli 6 improwizowanych ładunków wybuchowych IED, 13 materiałów niebezpiecznych, wyeliminowali 9 rebeliantów i zatrzymali 18. „Ponadto wykonaliśmy prawie 100 patroli, 50 eskort, 9 misji Counter Fire (odpowiedzenie ogniem artyleryjskim na ostrzał przeciwnika) oraz 14 zadań wezwania ognia artylerii z pola walki. Calodobowo utrzymujemy posterunki kontrolne i obserwacyjne” - wylicza szef sztabu ZB B kpt. Marek Fialka.

Żołnierze zgrupowania bojowego Bravo sformowani są na bazie 1. batalionu piechoty zmotoryzowanej Ziemi Rzeszowskiej z 17. Wielkopolskiej Brygady Zmechanizowanej, która wchodzi w skład 11. Dywizji Kawalerii Pancernej. Odpowiedzialni są za południową część prowincji Ghazni. Stacjonują w bazach Warrior, Giro i Qarabagh. Główny wysiłek w ich rejonie odpowiedzialności spoczywa na kompaniach piechoty zmotoryzowanej oraz operacyjnych zespołach doradco – łącznikowych OMLT (Operational Mentoring and Liaison Team) i POMLT (Police Operational Mentoring and Liaison Team).

Tekst: mjr Szczepan Głuszczyk

Foto: ppor. Anna Wisłocka

Cygański Teatr Muzyczny „Terno” w Międzyrzeczu

Tabor cygański zjechał tej niedzieli do Międzyrzecza. Przed koncertem zespołu „Terno” było nieco czasu, by przyjrzeć się jego mieszkańcom. Co prawda już nie jeżdżą po świecie, ale w Międzyrzeczu wieczorem zaśpiewają, zatańczą i zagrają. Pan Edward Dębicki jest akurat przy stoliku z literaturą o Romach. Jest tam kilka książek jego autorstwa, poezje słynnej Papuszy i inne wydawnictwa. Mimo zimna i siąpiącego deszczu nie brak, jak kiedyś, ciekawskich, których interesuje ta egzotyczna dla nas kultura. Jej romantyzm, muzyczność poruszająca we wszystkich czułych struny, pieśni o życiu i miłości, mit wędrowności, obcowania z naturą i spontanicznej radości z życia. Pieśni przy ognisku, jednoczące ludzi z różnych kultur. Spektakl cygański przy ognisku stał się toposem, częścią kultury europejskiej. Muzyczny spektakl pod gwiazdami, które przepowiadały przyszłość, zbudowany z wyobraźni i marzeń. Wielobarwny kwiat jak suknie Cyganki rozłożone przy ognisku. Młoda Romka studentka polonistyki we Wrocławiu Justyna Matkowska opowiada mi o Papuszy, o jej poezji, i o tym, jak się ma muzykę, kulturę cygańską we krwi. Widzę potem Justynę na scenie, jak tańczy w swojej zielonej sukni, którą dostała w spadku

można też tańczyć, zrozumie się jeszcze więcej. I zaufać ludziom, gwiazdom. Skąd się wzięli Cyganie? – z Indii – odpowiada Justyna. We Wrocławiu spotyka Hindusów, którzy mówią w *hindi*, wiele słów brzmi podobnie... Wymieniamy się z Justyną mailami a ja zaglądam do Internetu...

Romowie – nieterytoryalny naród lub grupa etniczna pochodzenia indyjskiego, której członkowie tworzą diasporę zamieszkującą większość państw świata. Stanowią społeczność wysoce zróżnicowaną pod względem językowym oraz kulturowym, a także zajmują rozmaite nisze w ekonomiczno – społecznej strukturze krajów zamieszkania. Czynnikiem wspólnym dla większości tradycyjnych grup jest przestrzeganie zwyczajów wynikających z subiektywnego rozumienia zasad kultury romskiej (romapnepen). Antonim „Romowie” pochodzi od morskiej nazwy własnej „Roma” oznaczającej zarówno ludzi w ogóle jak i członków rom-

malopolskim i dolnośląskim. Mimo silnego poczucia wspólnoty naród romski dzieli się na szereg mniejszych grup subetnicznych, np. Kelderasz, Janusze, Polska Roma, Romungrzy.



prowadzące wędrowny tryb życia. Na Węgrzech tradycyjnie wykonywane zawody pozwoliły znaleźć im niszę ekonomiczną. Wykonywali usługi związane z metalurgią oraz rozrywką i muzyką. Po wydanym przez Niemcy edyktie banicyjnym w 1577 r. Romowie zaczęli masowo napływać do Polski dając początek dominującej dziś w kraju grupie Polska Roma. Istniejące w wielu europejskich krajach antycygańskie uprzedzenia sprawiły, że Romowie często stawali się ofiarami represji i krwawych prześladowań. W czasie II wojny światowej o niemieckich obozach, gettach i egzekucjach mogło stracić życie od 200 tys. do 2 mln osób. W Polsce od 1964 r. była przeprowadzana tzw. akcja produktywizacyjna, zmuszająca Romów do porzucenia tradycji koczowniczych, co w późniejszym czasie wystawiło Romów na wszelkiego rodzaju negatywne skutki przemian społeczno-ekonomicznych. W 1971 r. odbył się Światowy Kongres Romów, gdzie zaprezentowano po raz pierwszy romską flagę oraz hymn. W 1990 r. na IV Kongresie w Jadwisinie pod Warszawą przedstawiony został uniwersalny podręcznik



po cioci, śpiewa, jak się porusza, a z nią inne starsze Cyganki, motyle wielobarwne, z godnością i elegancją. Hebanowe lśniące włosy z wpiętym kolorowym kwiatem, czerwona szminka i rozpostarte szeroko ramiona. Sól tej kultury pozornie patriarchalnej. Papusza pisała: *ziemio moja leśna/jestem córką twoją/lasy śpiewają, ziemia śpiewa/śpiew ten składamy – rzeka i ja/w jedną cygańską piosenkę/Już dawno przeminęła pora /Cyganków, którzy wędrowali/a ja ich widzę. Kulturę cygańską się słucha, poprzez muzykę,*

skiego narodu. Ma korzenie w sanskryckim określeniu hinduistycznej kasty Domba, z której być może wywodzą się współcześni Romowie lub może się też wiązać z sanskryckim słowem *rama* oznaczającym męża, małżonka. Współczesną populację Romów szacuje się na około 8-15 mln. Większość Romów zamieszkuje kraje europejskie, jednak w wyniku ekspansji kolonialnej i masowych migracji w XIX i XX w. zamieszkują dziś większość państw świata. W Polsce mieszka 12-35 tys. Romów, najwięcej w woj.

Jak dowodzą badania językoznawcze entogeneza Romów rozpoczęła się w centralnej części Półwyspu Indyjskiego po ok. 500 r. n.e. Pierwotna grupa zamieszkiwała Indie 32-40 pokoleń temu i liczyła około 1000 osób. Inna wersja mówi o pokrewieństwie z indyjską kastą Radżputów, najmniej armii wojowników z VII w. broniącej przed najazdami muzułmańskimi w VIII-X w. Najprawdopodobniej Romowie są jedną z fal migracyjnych hinduskiej społeczności żyjącej poza subkontynentem Indyjskim, prowadzącej podobny tradycyjny sposób życia i wykonującej podobne zawody. Dane językoznawcze wskazują, że przodkowie Romów przemieszczali się przez Persję i Armenię i tam nastąpiła reorganizacja społeczności romskiej i wytworzenie się nowych jednolitych wzorców kulturowych. Dłuższy pobyt miał miejsce w Cesarstwie Bizantyjskim, skąd pochodzą wzmianki o heretyckiej sekcie antygenów, czyli Cyganów. Uciekając przed Turkami seldżuckimi osiedlali się na Balkanach i w Grecji. Na przełomie XIV i XV w. dotarli na Węgry, potem do Niemiec, Włoch i Francji. Większość państw wprowadziła w życie surowe prawodawstwo wymierzone w osoby

języka romskiego, a w 2000 r. w Pradze utworzony został romski parlament. Język romski należy do grupy indoaryjskich języków indoeuropejskich. Ogół romskiej tradycji określają zasady nazywane zbiorczym mianem *romanipen*. Kultura Romów jest ściśle związana z wewnątrzgrupowym przekazem tych zasad, odbywającym się dzięki rozbudowanym związkom pokrewieństwa oraz uznawaniu autorytetu tradycyjnych przywódców. Są to zarówno poszczególne osoby stojące na czele rodów lub lokalnych społeczności jak i starszyzna. Jedną z głównych wartości kultury romskiej są związki rodzinne. Tradycyjni Romowie szczególną cześć żywią dla swoich przodków. Inną cechą charakterystyczną dla tej kultury jest tradycyjnie określony i ograniczony zakres możliwości do wykonywania zawodów, system najprawdopodobniej odziedziczony z hinduistycznego podziału kastowego odzwierciedla się w nazewnictwie poszczególnych grup Romów. Mieści się w 3 kategoriach: rzemiosła, handlu i rozrywki. Są to zawody związane z metalurgią: kowalstwo, ludwisarstwo, rusznikarstwo itp. wyrób mebli, narzędzi i przyborów z drewna,

handel własnymi wyrobami artystycznymi, handel bazarowy i wykonywany przez domokraców, handel końmi – dzisiaj samochodami, usługi weterynaryjne i leczenie ziołami. Wysoko ceni się orkiestry romskie. Wróżbiarstwo, wędrownie cyrki to dalekie echo sztuki bliskowschodnich i indyjskich zaklęciaczy węży, także pochodzących z kasty Domba. Wśród tradycji religijnych Romów można spotkać wzory kulturowe pochodzące z muzułmańskiej Persji, sięgające czasów zoroastryjskich i z kręgu wschodniego ormiańskiego i bizantyjskiego chrześcijaństwa albo religii dominującej w kraju zamieszkania. Subetniczne grupy Romów posługują się dialektami (Polscy Cyganie

Wyżnini, Romowie Słowaccy, Romowie Morawscy i inni). Bogata tradycja muzyczna Romów zasilila folklor wielu narodów, była inspiracją wielu oper i operetek. Nieliczni romscy pisarze i poeci zostali docenieni przez szereg odbiorców kultury. Bronisława Wajs – Papusza (1908-1987), polska autorka ballad i wierszy, Margita Reiznerova z Czech, autorka baśni, Józef Holdosi z Węgier, romskie wątki pojawiają się w literaturze i kinematografii. Kulturę romską przybliżają społeczeństwu teatry, muzea, instytucje, festiwale.

Bronisława Wajs-Papusza 1908-1987 była jedną z niewielu kobiet romskich, która samodzielnie nauczyła się pisać i czytać. Nigdy nie uczęszczała

do szkoły, w wieku 16 lat została wydana za mąż za o wiele starszego harfiarza Dionizego Wajsa, debiutowała wierszem w „Nowej Kulturze” w 1951. Jej odkrywcą i tłumaczem z języka romskiego był w roku 1949 **Jerzy Ficowski**. Pierwsze tłumaczenia przesłał **Julianowi Tuwimowi**, który doprowadził do ich publikacji. Po wielu latach wędrowek z taborem w roku 1950 zamieszkała w **Żaganie**. W **Gorzowie Wielkopolskim** mieszkała od roku 1954, gdy na dobre zatrzymała się jej romski tabor, do 1981, gdy starą i schorowaną przyjęła pod opiekę rodzina z **Inowrocławia**. W środowisku romskim spotykała się z niechęcią, ze względu na odstępstwo

od tradycyjnej roli kobiety. Od 1962 należała do **Związku Literatów Polskich**. Jej wiersze przekładane były na języki: niemiecki, angielski, francuski, hiszpański, szwedzki, włoski. W roku 1992 powstał film „Historia Cyganki” wg scenariusza i w reżyserii **Grega Kowalskiego** z muzyką **Jana Kantego Pawluskiewicza**. Na jesieni roku 2010 rozpoczęto realizację filmu aktorskiego poświęconego postaci **Papuszy**. Otrzymała nagrody: **Lubuska Nagroda Kulturalna (1958)**, **Nagroda Kulturalna „Nadodrza” (1978)**, **Nagroda Gorzowska (1978)**. Wydane tomiki wierszy: *Pieśni Papuszy*, *Pieśni mówione*, *Lesie, ojciec mój*.

Iwona Wróblak

Konkurs ortograficzny – finał powiatu międzyrzeckiego 2011 r.

„Malutki chrabąszcz Przemek mieszkał na słonecznej polanie, na której rosło mnóstwo roślin...”. Tymi słowami rozpoczął się powiatowy konkurs ortograficzny w Szkole Podstawowej nr 3. Kilkunastu uczestników z różnych szkół powiatu przybyło do nas 6 maja, by wykazać się w ortografii – największej bolączce uczniów. Wcześniej uczniowie ci zostali wyłonieni – również w drodze konkursu – w etapach szkolnym i rejonowym. Dyktando przygotowane przez metodyka z Gorzowa było długie, ale, zdaniem piszących, niezbyt trudne. Tekst dyktowała Pani Donata Stefanowicz. Po wysiłku umysłowym uczestnicy zostali ura-



czeni krótkim występem artystycznym przygotowanym przez Panią Małgosię Wysotę z uczniami. W tym czasie do pracy zabrali się poloniści. Pod przewodnictwem pani Doroty Piwkowskiej nauczyciele sprawdzali dyktando swoich podopiecznych. Po trudnym wyborze, gdyż o wygranej zaczęła decydować interpunkcja – wobec braku błędów ortograficznych, komisja wyłoniła zwycięzców. Mistrzem ortografii powiatu międzyrzeckiego został **Michał Kowalewski, uczeń 5 klasy SP3**. Miejsce II i III należy do **Kamili Szaltys z Pszczewa** i **Jesiki Karbownik z Templewa**.

Wszystkim uczestnikom gratulujemy poprawności ortograficznej i życzymy dalszych sukcesów.

Magdalena Karwacka-Zeniuk

„Złote Usta” w Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu

Zgodnie z naszymi przewidywaniami w marcu br. odbyła się II edycja plebiscytu pt. „Złote usta Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu”. Plebiscyt ma na celu promocję ładnego i poprawnego sposobu wyśławiania się, zwrócenie uwagi młodzieży na piękno i bogactwo ojczystego języka.

Konkurs składał się z trzech etapów. Pierwszy z nich polegał na wytypowaniu przez każdą klasę swojego reprezentanta - ucznia, który posługuje się pięknymi i bogatym słownictwem oraz unika wulgaryzmów. Tym sposobem w drugim etapie wzięło udział 18 osób. Odbył się on dnia 14 marca 2011 r. w szkolnej bibliotece w formie wieczornicy poetyckiej.

Uczniowie musieli zaprezentować fragment prozy lub wiersza poruszającego temat miłości, przyjaźni, młodości oraz w ciekawy, dowcipny sposób za-

reklamować naszą szkołę.

Uczestników oceniało doświadczona jury w składzie: pani dyrektor **Alicja Witter**, nauczycielka j. polskiego **Pani Joanna Obrebska-Spychała**, oraz dwie panie bibliotekarki - pani **Krystyna Frankiewicz** i pani **Iwona Stańska**.

Decyzją oceniających do finału przeszli następujący uczniowie: **Sonia Nowacka 3c**, **Mateusz Szarata 3e**, **Ania Lubocha 3d**, **Agnieszka Świętek 2a**, **Marta Nowak 1c**, **Dominika Sądłowska 2f**, **Paweł Waloszek 2b**, **Joanna Ciągło 3f**, **Adam Kubowicz 3c**, **Jan Wąsiel 1a**. Finał ten miał miejsce na apelu z okazji dnia wiosny, 21 marca. Uczniowie zmagali się z językołamaczami, ciekawie rymowali, pisemnie zmierzali się z antonimami, a także wymyślali słowa na wybraną literę.

Finałiści oceniani byli przez komisję w składzie: pani **Iwona Stańska** oraz

pani **Anna Zięba** i pani **Izabela Kostrzewa** - pedagodzy szkolni. Po wszystkich zmaganiach plebiscyt wygrała **Joanna Ciągło** z klasy 3f, tym samym została drugą złotoustą Gimnazjum nr 1 w Międzyrzeczu.

Plebiscyt został zorganizowany przez uczennice: **Karolinę Gerc** (była

również konferansjerką na drugim i trzecim etapie), **Magdę Dondaj** i **Ewę Munk-Olesen** z klasy 3c. Nad wszystkim czuwała pani **Izabela Kostrzewa**.

Plebiscyt cieszył się dużym zainteresowaniem. Dlatego też planujemy trzecią edycję już za rok.

Karolina Gerc klasa IIIc



Ocieplanie szpitala

Szpital w Międzyrzeczu rozpoczął realizację projektu współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach LRPO Priorytet III Ochrona i zarządzanie zasobami środowiska przyrodniczego. Działanie 3.2 Poprawa jakości powietrza, efektywności energetycznej oraz rozwój i wykorzystanie odnawialnych źródeł energii na lata 2007 – 2013 o nazwie „Termomodernizacja budynku Szpitala Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu”. Wykonawcą projektu wyłonionego w drodze przetargu nieograniczonego jest Konsorcjum, w skład którego wchodzi Zakład Budowlany „Krzywulski” Międzyrzecz oraz Zakład Budowlany „Med. Bud” s.c. Gorzów Wlkp.

Zakres prac obejmuje osuszenie fundamentów, ocieplenie ścian i stropów oraz montaż paneli słonecznych dogrzewających wodę. Obok oszczędności związanych z kosztami energii poprawie ulegnie stan techniczny i estetyczny budynku.

Zakończenie inwestycji przewidywane jest na pierwszą dekadę sierpnia 2011 r.

Leszek Kołodziejczak Dyrektor SP ZOZ



Szpital informuje

Informujemy, że z dniem **01.04.2011 r.** rozpoczął pracę w oddziale chirurgii ogólnej i ortopedii **dr n. med. Marek Lebiotkowski** – ortopeda.

Zabiegi, które będą wykonywane przez zespół ortopedów kierowanych przez dr Marka Lebiotkowskiego to między innymi:

- zabiegi endoprotez stawów biodrowych i kolanowych,
- zabiegi artroskopowe stawów, szczególnie kolanowych z rekonstrukcją uszkodzeń więzadeł krzyżowych,
- zabiegi korekcyjne deformacji stóp (halluksy) i rąk,
- leczenie operacyjne chorób kręgosłupa

Zabiegi będą wykonywane w współpracy z lekarzami Kliniki Ortopedii i Traumatologii Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie pod kierunkiem prof. dr hab. Andrzeja Bohatyrewicza.

Dr Marek Lebiotkowski będzie przyjmował w poradni ortopedycznej

* w poniedziałki od godz. 12.00

Zakres prac i obowiązków ortopedy lek. Janusza Jaskowicza nie ulega zmianie.

Leszek Kołodziejczak Dyrektor SP ZOZ

INFORMACJA

Informujemy, że od dnia **01.07.2011 r.** będzie istniała możliwość dzierżawy pomieszczenia w Szpitalu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu, w którym zlokalizowany jest sklep zabezpieczający potrzeby pacjentów w prasę, artykuły spożywcze, kosmetyczne, napoje, itp. Zainteresowanych prosimy o kontakt z Sekcją Eksploatacji pod numerem 95/742 8211

Leszek Kołodziejczak Dyrektor SP ZOZ

WIEŚCI Z OŚWIATY POWIATOWEJ

Ewaluacja w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Konopnickiej w Międzyrzeczu (SOSW) SOSW to druga już szkoła prowadzona przez powiat międzyrzecki objęta całościową ewaluacją. Pierwszą ocenioną nowym systemem szkołą jest Zespół Szkół Ekonomicznych im. St. Staszica w Międzyrzeczu, który otrzymał bardzo wysoką notę. Liczymy na to, że tak samo będzie w SOSW. Ewaluacja w szkole to systematyczne gro-

madzenie, porządkowanie i ocena danych dotyczących dokumentów, działań szkoły. Prowadzona jest w ramach nadzoru pedagogicznego według ustalonych kryteriów w celu podjęcia decyzji dotyczących przyszłych działań. Uczestniczyłam w dniu **5 maja 2011 r.** w jednym spotkaniu i z satysfakcją stwierdzam, że szkoła widzi w ewaluacji szansę na rozwój własny nauczycieli i szkoły.

Halina Pilipczuk

ZABAWA W OGRODNIKA w Przedszkolu nr 6 im. J. Brzechwy

Ochrona środowiska przyrodniczego i ekologia to bardzo atrakcyjne treści dla dzieci w wieku przedszkolnym. Przyroda jest wokół nas każdego dnia i zmienia swoje kolory zgodnie z następującą po sobie porą roku. Jest naszym pomocnikiem w rozwijaniu zainteresowań przyrodniczych dzieci już od najmłodszych lat. Aby jeszcze bardziej zainteresować przedszkolaków przyrodą, postanowiliśmy wraz z nadejściem wiosny założyć mini ogródki w przedszkolu.

Wykorzystaliśmy do tego plac zabaw, drewniane formy, ziemię, nasiona i sadzonki warzyw, kwiatów, łopatki, grabki i konewki. Każda grupa założyła swój ogródek, w którym posiała lub posadziła wybrane roślinki. Ma za zadanie dbać o nie i troszczyć się jak najlepiej,

ale przede wszystkim prowadzić przyrodnicze obserwacje. Dzieci poznają przyrodę wszystkimi zmysłami i reagują na nią bezpośrednio i aktywnie. Obserwacje warzyw i kwiatów rosnących w ogródku pobudzą dzieci do myślenia, a zabawa w „Ogrodnika” dostarczy im wiele radości i nauczy szacunku do tego, co rośnie i je otacza.

Dziecko jest ciekawe świata, więc niech przyroda będzie dla niego źródłem wiedzy, przeżyć i czasem dobrej zabawy. Niech sprzyja rozwojowi postaw ekologicznych i estetycznych, a widok rosy osadzonej na listkach kwiatków zachęci promyki słońca do spotkania z dziećmi w przedszkolnym ogrodzie.

Z ekologicznym pozdrowieniem -

Anna Czapacka



O wypadek nietrudno!

Na przejściu dla pieszych, na wysokości biblioteki i MOK, brak stosownego znaku ostrzegawczego dla kierowców nadjeżdżających od strony szpitala. Był, ale po uszkodzeniu go przez zmotoryzowanego oszołoma, został zabrany przez

stosowne służby miejskie. Czas płynię, znaku nie ma! O wypadek nietrudno. Warto włodarzom zącnego grodu przypomnieć, że odpowiadają za stan bezpieczeństwa w mieście, co wynika z ustawy o samorządzie. W przypadku, lepiej nie wywoływać przysłowiowego wilka z lasu, bez względu na winnych samego zdarzenia drogowego, każdą sprawę w sądzie grodzkim miasto za zaniedbanie tego elementu bezpieczeństwa – przegra, bo brak znaku dezinformuje. Przegra nawet za dziurę w asfalcie jak się komuś fragment zawieszenia urwie. Bo nadeszły takie czasy, czasy konkretnej odpowiedzialności finansowej samorządów. LM



SPRZEDAM 3 garaże

(garaż – 10.000 zł), Międzyrzecz, ul. Świerczewskiego

Tel. 601 55 22 94

Dr Lech Malinowski jest historykiem i dziennikarzem z wykształcenia, regionalistą z zamiłowania. Jest autorem kilkunastu książek o Ziemi Żarskiej, regionu leżącego na historycznych Dolnych Łużycach. Jako publicysta specjalizuje się w przekazach dotyczących historii, kultury, krajoznawstwa i działalności OSP. Współpracuje z wieloma środowiskami naukowymi w Polsce, Czechach i Niemczech, także z lużyckim żupanem w Ślepo. Za swoją pracę popularnonaukową na rzecz przybliżenia „Małej Ojczyzny” został m.in. odznaczony przez Prezydenta RP Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz przez ZG PTTK okolicznościowym medalem. Od kilku lat jest członkiem Rady Muzeum w Lubaniu.



Filozofia regionalizmu

Wykład dra Lecha Malinowskiego

dach i nazwach miast.

Dr Malinowski opowiadał o państwach stanowych w okresie średniowiecza, jednostkach administracyjnych o dużej samodzielności nie tylko gospodarczej, które były w gruncie rzeczy samodzielnymi księstwami, chociaż tego tytułu ich władcy nie używali.

Łużyce to kraj węgla. Jego wartość poznano w XVIII w. (saskie prawo węglowe z 1743 r.). W pol. XIX w. powstała w Prusach

pierwsza spółka węglowa o nazwie „Fortuna”. Otwarcie kopalń odkrywkowych i podziemnych zmieniło zasadniczo strukturę społeczno – demograficzną ludności. Kopalnie węgla brunatnego były intensywnie eksploatowane. Wydobycie surowca pochłonięło wiele wsi, szczególnie na Górnych Łużycach i obszarach niemieckiej części Łużyc.

Historia wschodniej części Łużyc Dolnych była w przeszłości ściśle związana z historią rodu von Bibersteinów, ziemie dolnołużyckie z rodem von Strele. Wśród wielu zajęć rolniczych, jakimi zajmowali się mieszkańcy Łużyc w przeszłości, było bartnictwo. Stowarzyszenie pszczelarzy w 1939 r. liczyło 100 osób. Region w swojej długiej historii odnotował wiele ciekawych i wybitnych postaci: Jan Benedykt Solfa, wychowanek Akademii Krakowskiej, nadworny lekarz Zygmunta Starego, urodzony w Lubsku Johannes Rak, wybitny przedstawiciel lużyckiego renesansu, Herman Ludwig von Pückler, architekt krajobrazu, podróżnik i pisarz, Henryk von Brühl, saski szlachcic. Miał też noblistów – Domagha Gerard Johannes Paul, doktor medycyny, profesor, Walter Hermann Nerst – chemik, fizyk, matematyk. Znana postacią związaną z Łużycami jest Georg Filip Telemann – kompozytor i organista, kapelmistrz orkiestry dworskiej w Żarach w latach 1704 – 1708, prekursor muzyczny klasycyzmu. I wiele innych postaci, np. olimpijczyk lekkoatleta – tyczkarz z Żar Tadeusz Ślusarski.

Dr Lech Malinowski jest miłośnikiem historii regionalnej. Z piętyzmem przechwytuje fotografie i dokumenty, ma ich wiele w swoich zbiorach. O każdym potrafi opowiadać, jest doskonałym gawędziarzem i swobodną kroniką regionu. Na spacerach zawsze wybiera się z aparatem fotograficznym, uwiecznia nim szczegóły krajo-

zu i architektury. Na wielu zdjęciach jest w mundurze strażackim. Lokalne OSP to część życia społecznego. Podobnie jak regionalne zespoły folklorystyczne, kultuwające tradycje, małe centra lokalnego życia społeczno – towarzyskiego. Uczestniczy także w wielu inicjatywach o charakterze naukowym. Z Żar przywiózł do nas na swój wykład przyjaciół. Dr Mieczysław Wojceki, dr Leszek Kaczmarski, Bolesław Strojek – artysta-plastyk i artysta-ceramik, Józef Tarniowy prezes Kresowego towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego i dyrektor PUP, red. Halina Gola z tamtejszych mediów, Jan Wiktor Tyra dyrektor MBP w Żarach odwiedzili nasz Międzyrzec.

Mgr Jan Tyra, dyr. Biblioteki Żarskiej, erudyta o ogromnej wiedzy, zechciał uzupełnić wykład pana Malinowskiego o kilka ciekawostek a potem uprzejmy był odpowiedzieć na wiele pytań dotyczących historii i kultury dawnych Łużyczan. Zastanawialiśmy się z panem Tyrą nad znaczeniem, filozofią regionalizmu jako pojęcia semantycznego, postrzeganiem istoty regionalizmu. Kiedyś przed nastaniem epoki industrialnej było ono oczywiste dla ludzi zamieszkujących dany obszar przez wiele pokoleń. Na naszych terenach ma ono specjalne znaczenie. Przypomnienie, informowanie, umiejętność atrakcyjne, o walorach najbliższej okolicy, jej związków z historią bliższą i dalszą, a przede wszystkim o ludziach, żyjących tu teraz, i w przeszłości, jest głęboko mądre i słuszne. Bez dydaktyzmu wyprawy do krajiny samostanowienia się w danej okolicy, w gronie jej społeczności, pasje żywego uczestnictwa w życiu społeczno – kulturalnym. Symbolizuje je osoba dra Lecha Malinowskiego, propagatora idei regionalizmu w znaczeniu wieloaspektowym, na różnych płaszczyznach, które łączą się ze sobą w sposób nierozdzielny. Dr L. Malinowski rozumie je jako bezpośredni kontakt z terenem na zasadzie wycieczki, dotknięcia, zrobienia fotki, szkicu, co owocuje potem szukaniem na ten temat czegoś więcej w dostępnych źródłach lub opracowaniach. To także forma przyswajania wiedzy w postaci popularno-naukowej poprzez prelekcje, pokazy multimedialne, konkursy. Regionalizm to tożsamość ze swoją małą ojczyzną, to szacunek dla dorobku kulturalnego poprzednich pokoleń lub innych narodów, które na danym terenie zamieszkiwały. To także szacunek dla wniesionych wartości nowych, które w wyniku ruchów migracyjnych po 1945 r. dokładnie wymieszały tygiel kulturowy niemalże każdego regionu kraju.

Iwona Wróblek

Z żałobnej karty

Bolesław Biniek (1926 – 2011)



W poniedziałek, 2 maja, żegnaliśmy Śp. ppor. Bolesława Binię na cmentarzu komunalnym w Międzyrzeczu; kombatanę, syna ziemi międzyrzeckiej, serdecznego kolegę. Śp. ppor. Bolesław Biniek urodził się 21 września 1926 roku w Kościerzynie. Po wojnie mieszkał w domu rodzinnym w Pabianicach. Tam przebywał do czerwca 1940 r. W latach 1940 – 1945 przebywał na przymusowych robotach w Niemczech jako robotnik rolny. Po wojnie wrócił do kraju, do Pabianic, do domu rodzinnego. Podjął pracę w fabryce obuwia.

Od lipca 1947 roku do września 1949 odbywał zasadniczą służbę wojskową w Ludowym Wojsku Polskim, w 9 Pułku Piechoty w Hrubieszowie. Tam ukończył jako elew Szkołę Podoficerską, awansując do stopnia kaprała, a potem zostaje dowódcą drużyny. W tym czasie bierze udział w walkach z bandami UPA. Po odbyciu służby wojskowej pracuje w: Kamiennie Górze, Jeleniej Górze, a wreszcie w Międzyrzeczu – Obrzycach. Zakłada rodzinę. Jest kombatanem, zyskuje awans do stopnia podporucznika. Jest koleżeński, sumienny, angażuje się do pracy społecznej na niwie kombatanckiej. Za całokształt pracy zawodowej został wyróżniony odznaką: Zasłużony Pracownik Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, nadaną przez Ministra Gospodarki w 1977 roku. Na emeryturze jego pasją było pszczelarstwo. Był bardzo zasłużonym pszczelarzem na Ziemi Międzyrzeckiej, znanym i cenionym, za co otrzymał wiele pochwał i odznaczeń. Śp. ppor. Bolesława pożegnaliśmy ze sztabem kombatanckim. Cześć Jego pamięci!

W imieniu Kombatanów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych składam całej rodzinie i bliskim wyrazy współczucia i żalu.

Kazimierz Kulas



Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży Ochotniczych Hufców Pracy
66-400 Gorzów Wlkp. ul. Podmiejska Boczna 12 tel. 95/ 732 65 44
e-mail: ceipgorzow@ohp.pl

Ochotnicze Hufce Pracy
- Centrum Edukacji i Pracy Młodzieży
w Gorzowie Wielkopolskim
oraz Młodzieżowe Centrum Kariery w Międzyrzeczu

zaprasza na

Targi Pracy „MŁODZIEŻ- KARIERA- ROZWÓJ”

Targi odbędą się dnia 9 CZERWCA 2011 roku
w budynku OHP Piastowska 18 w Międzyrzeczu
w godzinach 10.00 – 14.00

Serdecznie zapraszamy absolwentów,
osoby bezrobotne i poszukujące pracy.

Kontakt 95 741 10 80 wew. 26

MIĘDZYRZECKI OŚRODEK SPORTU I WYPOCZYNKU

LIGA PIŁKARSKICH 6-tek

Finał ligi tuż, tuż...

W sobotę 4 czerwca br. w trakcie uroczystych obchodów Dni Międzyrzecza rozegrany zostanie Finał Międzyrzeckiej Ligi Piłkarskich 6-tek. Do gry o tytuł mistrzowski przystąpi sześć najlepszych drużyn z czternastu, które przez dwa miesiące rywalizowały na boisku przy hali MOSiW. Dzisiaj prezentujemy wyniki spotkań majowych, które zostały rozegrane do czasu przekazania miesięcznika do druku.

VI kolejka: WYSOKA – MANHATTAN TEAM 6:2 (2:1); KAFFE BAR U JACKA BMMULTIMEDIA.PL 7:2 (4:1); EKONOMIŚCI – OFFSIDE 0:12 (0:6); JANAX GALAXIA – VICTORIA 5:3 (3:1); REANIMACJA – FCALENIENAJGORSI 13:2 (7:1); GREEN TEAM – LOKER 0:8 (0:0); EKO MAX – CARUSO 12:2 (6:0)

VII kolejka: MANHATTAN TEAM – BMMULTIMEDIA.PL 0:3 (v.o); OFFSIDE – WYSOKA 8:0 (4:0); VICTORIA – EKONOMIŚCI 10:1 (4:0); JANAX GALAXIA – FCALENIENAJGORSI 12:0 (7:0); EKO MAX – KAFFE BAR U JACKA 3:12 (1:4); CARUSO – GREEN TEAM 4:6 (1:3); LOKER – REANIMACJA 5:6 (2:2)



VIII kolejka: BMMULTIMEDIA.PL – OFFSIDE 2:2 (0:0); WYSOKA – VICTORIA 2:2 (0:1); KAFFE BAR U JACKA – MANHATTAN TEAM 17:1 (9:0); EKONOMIŚCI – FCALENIENAJGORSI 4:4 (3:1); REANIMACJA – CARUSO 14:1 (8:0); GREEN TEAM – EKO MAX 0:12 (0:5); JANAX GALAXIA – LOKER 2:3 (0:2)

IX kolejka: OFFSIDE – MANHATTAN TEAM 12:0 (5:0); FCALENIENAJGORSI – WYSOKA 4:6 (2:1); VICTORIA – BMMULTIMEDIA.PL 2:1 (0:0); EKO MAX – REANIMACJA 2:6 (1:2); CARUSO – JANAX GALAXIA 0:11 (0:6); GREEN TEAM – KAFFE BAR U JACKA 1:16 (0:10); LOKER – EKONOMIŚCI 15:13 (7:1)

Tabela: -

1.	KAFFE BAR U JACKA	9	25	85:21
2.	REANIMACJA	9	24	72:26
3.	OFFSIDE	9	22	61:14
4.	LOKER	9	22	61:20
5.	JANAX GALAXIA	9	19	56:15
6.	VICTORIA	9	16	47:33
7.	BMMULTIMEDIA.PL	9	14	26:23
8.	EKO MAX	9	12	51:36
9.	WYSOKA	9	12	33:38
10.	MANHATTAN TEAM	9	6	21:66
11.	GREEN TEAM	9	4	15:63
12.	FCALENIENAJGORSI	9	3	17:63
13.	CARUSO	9	1	12:74
14.	EKONOMIŚCI	9	1	19:84

„Król strzelców”

Po 22 bramki - Mateusz GOLWIEJ (Loker), Damian KOWALSKI (Reanimacja), 19. Krzysztof PAWLIK (Kaffe Bar u Jacka), po 16 - Damian KANDYBA (Victoria), Piotr KAŻMIERSKI (Janax Galaxia), Patryk KOZIEJ (Offside), Adrian NYGA (Kaffe Bar u Jacka), po 15 - Dawid PALUBIAK (Eko Max), Zbigniew PAWLIK (Kaffe Bar u Jacka).

Mecze finałowe rozpoczną się o godzinie 17.00 na boisku przy hali sportowej na osiedlu Kasztelańskim. Aktualne wyniki spotkań oraz pozostałe wiadomości dotyczące nie tylko LIGI '2011 na bieżąco zamieszczane są na tablicy ogłoszeń w hali MOSiW-u.

KOZIOŁEK ZA REKORD Nagroda pojechała do Dębna...

Trudne warunki pogodowe i nie zwykle selektywna trasa pomiędzy Kalwą, a Wysoką nie odstraszyła amatorów biegania od pojawienia się na starcie IX Biegu po słońce będącego zarazem V Mistrzostwami Woj. Lubuskiego w biegu górskim. Do Pniewa oprócz jak zawsze najliczniejszej grupy biegaczy jaką tworzą Lubuszanie, przyjechali również mieszkańcy województw: Dolnośląskiego, Zachodniopomorskiego, Wielkopolskiego, a nawet jeden z samej Czeszechowy. W sumie wystartowało i ukończyło bieg 82 zawodników, co pod względem frekwencji jest drugim wynikiem po 2009 roku, kiedy to wystartowało 85 biegaczy. Tegorocznym zwycięzcą został 25 - letni Łukasz Hryciuk z Dębna (na zdjęciu z nr. 111), który czasem 30.33 poprawił o blisko 1,5 sek. do-

tychczasowy rekord trasy. Tradycyjnie triumfatorowi biegu oprócz pucharów i medali za podwójną klasyfikację w nagrodę przypadł przesmypatyczny koziołek, ofiarowany przez mieszkańca Kalwy Bogusława Saleja. Na drugim miejscu wśród mężczyzn bieg ukończył dwukrotny zwycięzca pniewskich zawodów i dotychczasowy rekordzista trasy Marcin Zagórny z Radnicy, a miejsce trzecie przypadło mieszkańcowi Świebodzina Damianowi Witkowskiemu. Z międzyrzeczczan najlepiej zaprezentował się 22-letni Zbigniew Isański, który sklasyfikowany został na czwartej pozycji. Wśród kobiet najlepszą okazała się reprezentantka Świebodzina Magdalena Wierzbicka - 40.06, która ukończyła bieg na 25 miejscu, za co otrzymała nie mniej atrakcyjną nagrodę tj. żywego królika, jaką wręczył jej ofiarodawca Jan Skoczylas z Pniewa. Drugie miejsce na podium dla zwycięzców przypadło dla Edyty Aftyki z Kostrzyna n/Odrą, a na miejscu

trzecim bieg ukończyła Lucyna Poznańska z Kołczyna.

* Miejsca biegaczy reprezentantów powiatu międzyrzecznego w kategorii open: - 13m. Paweł Witczak, 27m. Marcin Dąbrowski, 34. Piotr Chomicz, 35m. Ryszard Ostrowski, 41m. Piotr Toczyński, 43m. Michał Cygan, 48m. Artur Pańko, 52m. Andrzej Dawidowicz, 53m. Marcin Moskwa, 57m. Bronisław Kalisz, 58m. Zbigniew Rosół, 63m. Jarosław Beblo, 64m. Damian Zieliński, 67m. Zbigniew Rusiecki, 68m. Zygmunt Bogacz, 71m. Paweł Stachowski, 77m. Wojciech Matysiak, 79m. Stanisław Skrzek, 80m. Katarzyna Matysiak (piąte miejsce w klasyfikacji kobiet).

* Medale V mistrzostw górskich z naszych reprezentantów wywalczyli: - srebrny Piotr Chomicz w kat. wiekowej 30 - 34 oraz brązowe Artur Pańko w kat. 30 - 34, Ryszard Ostrowski w kat. 55 - 59, Bronisław Kalisz w kat. 60 - 64 i Stanisław Skrzek w kat. 70 +.

REKORDOWE MTB Wyścig pełen emocji...

Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku po raz trzeci w historii był organizatorem wyścigu rowerowego dla amatorów. Wprawdzie w poniedziałkowy ranek 3 maja br. pogoda, jak przed rokiem nie była sprzymierzeńcem organizatorów to jednak tym razem do Pniewa zjechała się rekordowa liczba uczestników. Na starcie do III edycji wyścigu MTB stanęło 51 kolarzy amatorów. Najmłodsza grupa do lat 16 miała do pokonania dystans 5 kilometrów, przedstawicielki płci pięknej jechały na dwukrotnie dłuższym dystansie, a mężczyźni rywalizowali na 20 kilometrowej trasie. W grupie do lat szesnastu najszybciej trasę pokonał ubiegłoroczny zwycięzca Dawid Sykuła z Sulęcina przed parą młodych mieszkańców Świebodzina Adamem Bocarem i Hubertem Tarnowym. Wśród kobiet bezkonkurencyjną okazała się 20 letnia Małgorzata Gumiennik z Zielonej Góry przed Małgorzatą Włodarczyk ze Zbąszynia i mieszkanką Krosna Odrz. Elżbietą Szczepańską, a na czwartym miejscu wyścig ukończyła Katarzyna Rosińska z Wyszanowa. Rywalizację mężczyzn wygrał Marcin Wider z Zielonej Góry, jako drugi na mecie zameldował się Robert Maciąg z Krosna Odrz., a na miejscu trzecim wyścig ukończył drugi z zielonogórzan Bogdan Kurkiewicz. Z naszych kolarzy reprezentantów powiatu międzyrzecznego najlepiej zaprezentował się Marcin Rosiński z Wyszanowa, który sklasyfikowany został na 11 miejscu. Zawody w Pniewie zorganizowane zostały pod patronatem honorowym starosty Grzegorza Gabrielskiego i owocnej współpracy na linii MOSiW, a Bank BGŻ Oddział w Międzyrzeczu.



JUBILEUSZOWA X - tka XX Międzyrzeczka Dziesiątka...

W niedzielę 5 czerwca wystartuje Jubileuszowa XX Międzyrzeczka Dziesiątka. Zawodnicy rywalizować będą na „pełni” liczącej w sumie 2.650 metrów wytyczonej po osiedlu Kasztelańskim tj. ulicami J. Zamoyskiego, T. Kościuszki i Pięciu Świętych Braci Międzyrzeczkich z nawrotem we wsi Święty Wojciech. Trasę tę pokonywać będą czterokrotnie. Start i meta usytuowana jest przed halą sportową - widowiskową MOSiW. Początek biegu o godzinie 15.00. Biuro zawodów w dniu imprezy czynne będzie od godz. 13.30. Informacji dotyczących udziału w biegu udziela organizator: - MOSiW osiedle Kasztelańskie 8a, tel. 95 742 2335 lub tel./kom. 501 254 439.

Regulamin szczegółowy ponadto zamieszczony jest na stronach internetowych: - www.miedzyrzecz.pl (Informacje z MOSiW) i www.amator.fc.pl

KOMUNIKAT

Organizator imprezy zwraca się do: - mieszkańców osiedla Kasztelańskiego, także ich gości i użytkowników ogródków działkowych „WODNIK” o ograniczenie ruchu wszelkiego rodzaju pojazdów w trakcie trwania biegu i zyczliwe wsparcie uczestników zawodów gorącym dopingiem. Międzyrzecki Ośrodek Sportu i Wypoczynku



Siatkówka żyje

Pod koniec ubiegłego roku, gdy likwidowano i wycofywano z rozgrywek pierwszoligowych Orla, wydawało się, że siatkówka zniknie z Międzyrzecza. Nie zniknęła!

Niemal w tym samym momencie, z inicjatywy kilku miłośników siatkówki, utworzono Stowarzyszenie Sportowe MOSIW i na jego podwalinie zgłoszono międzyrzecką drużynę do rozgrywek regionalnych. Po kilku miesiącach dane nam było przeżywać sukces.

Zespół ten zorganizowany trochę na zasadach pospolitego ruszenia i składający się z samych międzyrzecczan awansował do II ligi. Świadczy to co najmniej o dwóch sprawach. Po pierwsze, o mobilności i pasji międzyrzeckiego środowiska siatkarskiego (tak! tak! poznaje się ją przede wszystkim w trudnych chwilach, a nie wtedy, gdy spada deszcz pieniędzy!). Po drugie zaś o tym, że co jak co, ale w Międzyrzeczu w siatkówkę grać potrafią.

A walka o II ligę była romantyczna i zdecydowana. Tak wspomina ją trener, **Paweł Raczyński**: „Drużyna powstała zniechęca, niespodziewanie. Głównymi inicjatorami byli: **Waldek Czyż** i **Darek Stafiniak**. Gdy zaproponowali mi trenowanie drużyny od razu się zdecydowałem. Cel wytyczyliśmy sobie jasny: II liga. Inny zresztą by mnie nie interesował. Grało się za miłą zupę i swoją forę. Kilka tysięcy udało się zebrać od sponsorów.”

O awans nie było łatwo. Po wygraniu III ligi MOSIW znalazł się w gronie 32 zespołów, z których tylko 4 awansowały bezpośrednio do II ligi. Decydujący turniej w Kielcach toczył się z kontuzją Jankowiaka i rodzącą żoną Karbowiaka w tle. Czyniono zakłady, co będzie pierwsze: awans, czy nowy Karbowiak? W najważniejszych meczach sezonu MOSIW Międzyrzecz pokonał Politechnikę Świętokrzyską z Kielc 3:2 oraz Espadon Szczecin 3:0. Po zapewnieniu sobie zwycięstwa nasza drużyna przegrała z Augustowem 2:3. Zespół międzyrzecki występował w składzie: **Michał Jakubczak**,

Piotr Haładus, **Marcin Karbowiak**, **Jakub Janowiak**, **Dominik Sroga**, **Mariusz Szulikowski**, **Dariusz Stafiniak**, **Andrzej Barański**, **Wojciech Rędzia**, **Krzysztof Czyż**, **Mariusz Kaczorek**.

Obserwujemy jak gdyby trzecie narodzenie międzyrzeckiej siatkówki. Zawsze celem była II liga, choć jej znaczenie w różnych latach było różne. W latach 70. marzenie to o mało się nie spełniło. Sam pamiętam mecz Orla z Zagłębiem Konin, na który na godzinę przed meczem przestano wpuszczać kibiców, bo sala przy SP2 okazała się za mała. A tak nawiasem mówiąc, ciekaw jestem, kto jeszcze pamięta Orla z 1970 roku? Z Kola-czem i Szymczakiem jako zawodnikami?

Na przełomie lat 80. i 90., po reaktywowaniu sekcji w 1987 roku, batalia o II ligę zakończyła się powodzeniem, choć nie za pierwszym razem. Potem mieliśmy 20 lat pięknej i nietuzinkowej przygody siatkarskiej. Teraz awans udał się za pierwszym razem. Powinniśmy to docenić!

Andrzej Świder

Strażnicy ryb działają

W powiecie międzyrzeckim prężnie działa Społeczna Straż Rybacka, której głównym celem jest walka z kłusownictwem wodnym. SSR powiatu międzyrzeckiego swoimi działaniami obejmuje ponad 1662 hektarów wody użytkowej, co stanowi aż 1/5 wód całego Okręgu Gorzowskiego PZW. Większość z tych wód umiejscowiona jest na terenie leśnym, gdzie jest utrudniony dojazd. Brak dobrego samochodu terenowego powoduje, że w wielu wypadkach strażnicy zbyt późno dojeżdżają na akcje. W ubiegłym roku Straż przeprowadziła prawie 400 patroli dziennych i nocnych. W ich społecznej pracy pomaga Policja, Państwowa Straż Rybacka oraz Straż Leśna. Najwięcej 38 wspólnych patroli przeprowadzono z Policją. W wyniku kontroli zostało nałożonych 86 mandatów karnych, zaczynających się od kwoty 200 złotych. Zabezpieczono 44 sieci kłusownicze, 17 pup, 11 kłocków, 4 sznury węgorzowe. Zabezpieczono 30 sztuk sprzętu wędkarskiego oraz 4 sztuki sprzętu pływającego. Dwie sprawy zostały skierowane do sądu. Jednak proceder kłusowniczy trwa nadal. Na naszym terenie, obok kłusownictwa indywidualnego, działają zorganizowane grupy, które dysponują doskonałymi środkami transportu i łączności. W niełatwej walce z tym procederem pomagają, oprócz służb państwowych, także sami wędkarze, którzy najlepiej znają okoliczne wody. Każda pomoc jest potrzebna. Społeczna Straż Rybacka Powiatu Międzyrzeckiego dysponuje jeszcze 14 wolnymi miejscami w swoich szeregach. Warunkiem ubiegania się o członkostwo w SSP, jest posiadanie karty wędkarskiej i niekaralność.

Jeżeli widziecie wandalę – kłusowników zgłaszajcie te fakty telefonicznie do: Dyżurnego Policji – 112
Państwowej Straży Ryb. – 502 238 018
Komendant SSR powiatu Międzyrzeckiego – 502 119 585

Foto i tekst **Andrzej Chmielewski**



W pierwszym roku działalności Koło liczyło 129 wędkarzy, do roku 1987 liczba członków wzrosła do 329. W ostatnich latach liczba członków miejscowego koła PZW liczyła w: 2008 roku – 125, 2009 roku – 154, w 2010 roku – 132. Co roku Koło organizuje zawody wędkarskie, które przyciągają nad wodę do sportowej rywalizacji amatorów moczenia kija. Do największych sportowych osiągnięć Koła należą między innymi: Zwycięstwo w Pucharze Warty, Drużynowe Mistrzostwo Okręgu oraz Mistrzostwo Okręgu wywalczone przez Zbigniewa Borynia.

Andrzej Chmielewski

Międzyrzecz gościł Mistrza Świata

W Międzyrzeczu gościł indywidualny mistrz świata czarnego sportu **Tomasz Gollob**. Spotkanie z żuźłowcami Caelum Stał Gorzów odbyło się po południu w dniu 6 maja br. na placu przy restauracji „Tequilla”.

W pierwszej części imprezy wystąpili juniorzy: **Adrian Cyfer**, **Paweł Parys**, **Bartłomiej Zmarzlik** i **Łukasz Cyran**. Wraz z zawodnikami przybyli do Międzyrzecza trenerzy **Piotr Paluch** i **Czesław Czernicki**. Do czasu przybycia mistrza juniorzy rozdawali swoim fanom autografy i pozowali do pamiątkowych zdjęć. W drugiej części kilkuset mieszkańców naszego miasta i okolic, brawami i owacjami powitali **Tomasza Golloba**. Tak się



wita mistrza świata żuźlowego sportu, który w naszym mieście ma wielu swoich fanów. **Tomasz Gollob** przyjechał wraz z prezesem klubu **Władysławem Komarnickim**. W czasie spotkania ze sportowcami zostały zaprezentowane maszyny żuźlowców, które po odpaleniu wygenerowały całą masę dymu, który zasnuł cały plac. Tłum nie odepował mistrza, każdy chciał zdobyć autograf i podpis na koszulce. Spotkanie z lubuskimi żuźłowcami, to wspaniała promocja sportu żuźlowego w naszym regionie, a także wzbogacenie oferty imprez kulturalno sportowych. - *To nie pierwsze spotkanie z gorzowskimi żuźłowcami, bo bywali już u nas wcześniej. Ale dziś gościliśmy mistrza świata* - powiedział właściciel restauracji **Waldemar Dudziński**, z inicjatywy którego odbyła się impreza. *Na pewno w przyszłości takich spotkań nie zabraknie* - zapewnił.

Tekst i zdjęcia **Andrzej Chmielewski**



35 lat Koła PZW w Bledzewie

Okolice Bledzewa słyną z czystych wód otoczonych rozległymi lasami, tworzącymi niepowtarzalny krajobraz. Od czasów przedwojennych okolice te upodobał sobie letnicy i turyści. Rzeka Obrza z Zalewem Bledzewskim oraz liczne jeziora, sprzyjają wędkarstwu. Sport ten w Bledzewie ma długie tradycje. W tym roku bledzewscy wędkarze obchodzą swój jubileusz 35 – lecie działalności Koła PZW. W dniu 24 lutego 1976 roku grupa miejscowych wędkarzy zainicjowała powołanie Koła Polskiego Związku Wędkarskiego. Do członków założycieli należeli: ówczesny naczelnik Gminy **Julian Sawaściuk** wybrany na pierwszego prezesa Koła, **Jerzy Wesolowski**, **Franciszek Śmiałkowski**, **Stanisław Janc**, **Zbigniew Boryn** oraz **Karol Heincel**. Przez lata działalności kolejnymi prezesami byli: **Wiesław Orlik** naczelnik Gminy, **Franciszek Śmiałkowski** oraz obecny prezes **Witold Bujakowski**.



BLOKROZRYWEKUMYSŁOWYCH



Krzyżówka dla dorosłych

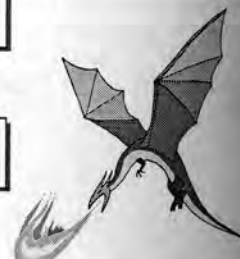
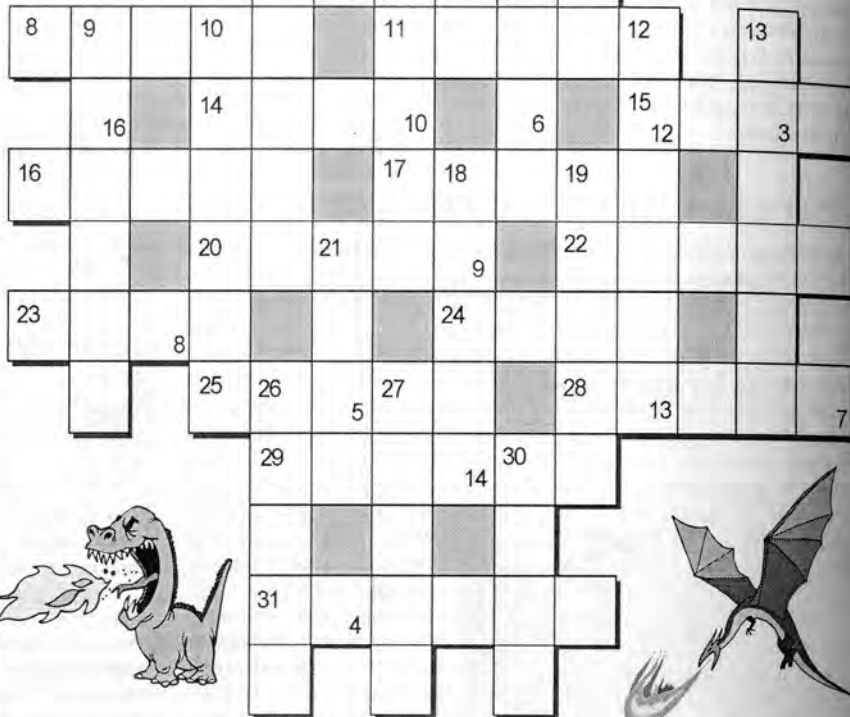
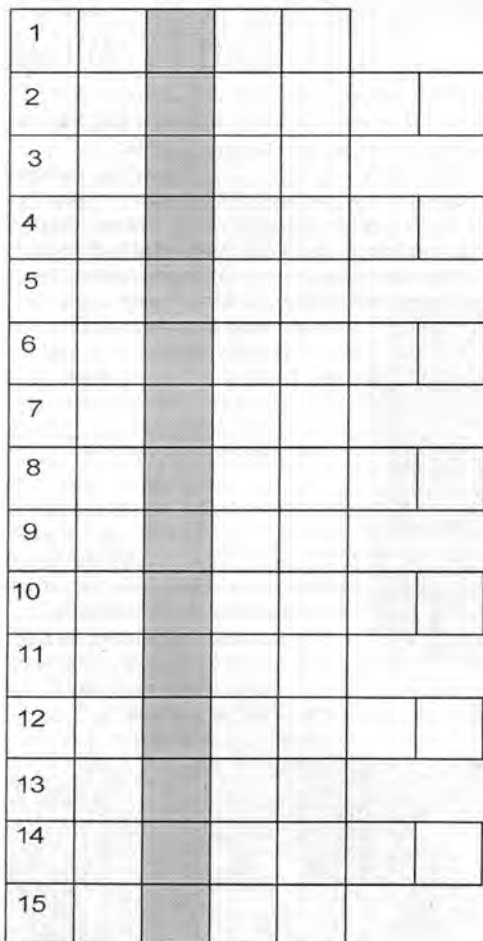
ZNACZENIE WYRAZÓW:

POZIOMO: 4) w „otoczeniu” żółtka, 5) brat Polluksa, 8) rodzaj skały osadowej, 11) święta księga islamu, 14) stolica Norwegii, 15) śpiewaczka jazzowa, Fitzgerald, 16) port wojenny we Francji, 17) granda, rozróżba, 20) zabronienie, 22) „rozkaz” dla psa, 23) do umycia w zlewie lub Cooper, aktor, 24) europejska waluta, 25) kuc lub hobby, 28) ryba śledziowata, 29) zbyteczny ciężar, 31) marka, opinia.

PIONOWO: 1) primadonna w operze, 2) metal szlachetny, 3) rzeka Francji, 6) czeskie auto, 7) obóz tatarski, 9) ozdobne wejście, drzwi, 10) jest świadczeń i na zakupy, wiklinowy, 12) miasto włoskie, 13) wynik dzielenia, 18) Obra, 19) jubilerska miarka, 21) tam Jezus zamienił wodę w wino, 26) dom dla bydła, 27) rzadko spotykane imię żeńskie, 30) zapasy po japońsku.

Litery z krątek ponumerowanych dodatkowo, uszeregowane w kolejności od 1 do 16 złożą się na rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do dnia 20 czerwca 2011 r.
Red. Eugeniusz Luc

Krzyżówka dla dzieci



ZNACZENIE WYRAZÓW:

1. ośla w klasie
2. owoc sosny, świerku
3. może być na resorach, lub plotka
4. na fladze piratów
5. ...lalka nie duża, w piosence
6. ciężar ciała ponad normę
7. kucyk lub hobby
8. na dworcu dźwiga bagaże
9. ma dwa koła i pedały
10. bardzo stary dziadek
11. dziecinny albo stolowy
12. kot Gargamela
13. owad, który nigdy nie siada?
14. sowa, która nigdzie nie „pójdzie”
15. pokrywa na kufrze.

W oznaczonym rzędzie pionowo, powstanie rozwiązanie, które należy nadesłać do redakcji do dnia 20 czerwca 2011 r.

red. Eugeniusz Luc



Rozwiązania prosimy nadsyłać do **20 czerwca 2011 roku**.
Przy krzyżówce dla najmłodszych prosimy o podanie wieku dziecka.

Redakcja

STOPKA REDAKCYJNA: GAZETA PRYWATNA

Redaktor Naczelny:

A. Kuźmińska - Świder.

Zespół redakcyjny: P. Buszewski, S. Cyranik, K. Kulas, E. Luc, J. Maciejewicz, B. Macina, W. Murawska, J. Paluch, G. Piechocka, A. Świder, I. Wróblek, I. Zielińska, A. Zielonka, M. Ziolkowska. **Fotoreporter:** A. Chmielewski. **Administrator strony internetowej:** jaco222. **ADRES REDAKCJI I BIURA OGŁOSZEŃ:** 66-300 Międzyrzecz, ul. Os. Centrum 8, I piętro, tel./fax 7418829. **Nr konta:** BS Międzyrzecz 04 8367 0000 0026 7298 2000 0001. **Poglądy wyrażane na łamach „Kuriera Międzyrzeckiego” są poglądami autorów. Za treść cytatów odpowiada osoba cytowana. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów bez wiedzy autora. Druk:** Studio CD, Drukarnia, Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 106 tel. (0-95)7240646, kontakt@studiocd.pl **Nakład 1600 egz.**

Rozwiązanie krzyżówki z numeru 5/243/2011

W krzyżówce dla dorosłych hasło brzmiało: „Już pora na majówkę”. Nagrodę otrzymują: **Danuta Nowak** z Międzyrzecza, **Józef Świerko** z Międzyrzecza oraz **Joanna Zajac** z Międzyrzecza.

Nagrody książkowe do odebrania w redakcji. Gratulujemy!

MARCOLOR KODAK EXPRESS

Międzyrzecz, ul. Wesola 7
Tel. 95 741 24 00, marcolor@neostrada.pl

Oferujemy:

- zdjęcia dowodowe, paszportowe itp.
- zdjęcia ślubne, komunijne, portretowe
- zdjęcia reklamowe, reportaże
- retusz starych zdjęć
- nagrywanie negatywów, pozytywów na CD
- obróbka zdjęć cyfrowych i analogowych
- odzyskiwanie utraconych danych z kart pamięci
- przyjmowanie zleceń przez internet
marcolor@neostrada.pl



Ponadto posiadamy w ciągłej sprzedaży aparaty fotograficzne cyfrowe i analogowe, albumy, ramki, antyramy i inne artykuły fotograficzne.

A.S.W. **STIHL**®

ul. Poznańska 16A 66-300 Międzyrzecz
tel. 95 741 27 16 e-mail: utracyk@wp.pl



pilarki spalinowe, kosy z silnikami czterosuwowymi,
opryskiwacze plecakowe, myjki wysokociśnieniowe,
przecinarki do betonu, odkurzacze przemysłowe



kosiarki spalinowe i elektryczne,
kosiarki samojezdne,
glebogryzarki, wertykulatory

SALON MEBLOWY

Studio Mebli Kuchennych
BLACK RED WHITE®
ul. Reymonta 4
tel./fax 95 741-23-60



Narożnik JOWISZ - 2.350 zł



System **MATEO**
- 2.140 zł



36
Stół MODENA V
blat prostokąt okleina naturalna
wybarwienie orzech
krzesła BOSS XIV
tkanina 27C

SKLEP MEBLOWY

ul. Konstytucji 3-go Maja 16
tel./fax 95 741-25-41



Kanapa **MOCCA** - 1.450 zł



Sypialnia **JAZZ** - 4.010 zł/kpl.

USŁUGI TRANSPORTOWE, PRZEPROWADZKI

www.meblemielczarek.pl

STOLARSTWO MEBLOWE

ul. Marcinkowskiego 1
Międzyrzecz
tel./fax 95 741-23-60

OFERUJEMY
kompleksową
zabudowę wnętrz:

- ◆ kuchnie
- ◆ biura
- ◆ szafy
- ◆ garderoby

Kuchnia **Tuzin Róż**



Kuchnia **38th Elysee Avenue**



CENTRUM USŁUGOWE

66-300 Międzyrzecz, Os. Centrum 15
(parking przy PKO)
tel. 95 742 11 18

SKLEP PAPIERNICZY
NOWA KOLEKCJA
ART. SZKOLNYCH:
PLECAKI – PIÓRNIKI



pieczątki
ksero
klucze
wizytówki na drzwi



KAMIENIARSTWO

Firma Judek

66-300 Międzyrzecz
ul. Rzemieślnicza 2
tel. 95 741-18-92

Wykonujemy

- nagrobki
- grobowce rodzinne
- parapety, okładziny schodowe
- kominki

Do produkcji wykorzystujemy granity,
marmury krajowe i importowane
o szerokiej kolorystyce.

Solidność, terminowość,
niepowtarzalność wzornictwa.

Udzielamy wieloletnich gwarancji.

Transport na terenie województwa bezpłatny.

Zapraszamy



J. NUSZ MIROWSKI

KAMIR



66-300 Międzyrzecz, ul. Sportowa 18
tel. 95 742 00 65, dom. 95 742 13 83, kom. 607 094 542

OKNA BRAMY DRZWI



SUPER PROMOCJA

- OKNA 1465x1435 w cenie - 499 zł
- BRAMY GARAŻOWE od 795 zł

OK PLAST
ADAMIAK



PRODUCENT
OKNA i DRZWI
z PCV i ALUMINIUM
ROLETY, PARAPETY



Zapraszamy do siedziby firmy.

Międzyrzecz, ul. Poznańska 106

tel./fax 95 742 16 42

tel. 95 742 16 43, 95 742 21 96

www.okplast.pl; e-mail: okplast@okplast.pl